

Kierowca zginął na miejscu

– Do końca myślałem, że wróci na swój pas – opowiada kierowca ciężarówki, w którą uderzył volkswagen caddy. Za kierownicą siedział 34-letni Krzysztof z Chojnic

str. 9

Trzy kontenery sprzętów spalonych w pożarze



str. 6

Czas Chojnic

15 października 2020 roku nr 42/955 ISSN 1734-0128 cena 3,90 zł (5% VAT)

TYGODNIK LOKALNY

Wkurzeni rolnicy i ziemniaki przed biurem posła PiS-u

Niespodziewany przebieg miał wtorkowy protest gospodarzy. Kawalkada ciągników przejechała z Jeziorok do Chojnic. Tam jeden z protestujących wysypał ziemniaki przed biurem posła Aleksandra Mrówczyńskiego. Interweniowała policja. Tydzień temu rolnicy blokowali drogę w Rychnowach. – Kaczyński rządzi jak dyktator na Białorusi – grzmiał jeden z nich.

tekst Stanisław Kamiński,
fot. Daniel Frymark

str. 14, 25

- Chojniczanin zmarł w trakcie jazdy str. 2
- Na zebranie mieszkańców przyszedł tylko zarząd str. 5
- Za śmieci trzeba będzie płacić jak za złoto! str. 11
- Dolina Śmierci: Kość wtopiona w drewno str. 21
- Sottyska... zrezygnowała ze swojej rezygnacji str. 26
- Boisko gminne wygląda gorzej niż łąka? str. 27
- Tęcza bezbarwna, Red Devils w kratkę str. 30-31

Koronawirus:

Chojnicki szpital przyjął pacjentów z COVID-19

str. 6

Urzędy zdalnie. W szkołach zabraknie nauczycieli?

str. 8

Mieszkaniec: Wirus to nie ściema. Byłem chory

str. 18

Protestowali przeciwko „pandemii”

str. 19

REKLAMA

BUDMAT.

Venecja

BLACHODACHÓWKA MODUŁOWA
NOWOCZESNA I EKONOMICZNA

Wjechał między tiry

Kierowca miał ponad dwa promile!



str. 4

VERPOL
SYSTEMY DACHOWE

PAWŁÓWKO, Torowa 1
Chojnice • www.verpol.pl
tel. 52 397 52 59

9 771734 012003

Chojniczanin zmarł w trakcie jazdy



Chojniczanin zastabł w trakcie podróży samochodem.



Ratownicy podjęli reanimację na ulicy Jana Pawła II w Chojnicach.

Kierowca fiata zastabł za kierownicą. Świadkowie wezwali służby ratunkowe, ale chojniczanina nie udało się uratować.

Do zdarzenia doszło w czwartek 8 października na ulicy Jana Pawła II w Chojnicach. Około godziny 7.30 świadkowie dostrzegli auto,

które stanęło na jezdni i blokowało ruch. Za kierownicą siedział mężczyzna, który się nie ruszał. Poinformowali ratowników, że kierow-

ca prawdopodobnie zastabł. Na miejsce przyjechała karetka pogotowia oraz strażacy. – *Podczas jazdy prawdopodobnie doszło do*

nagłego zatrzymania krążenia u tego pana. Wspólnie z Zespołem Ratownictwa Medycznego podjęliśmy reanimację, ale niestety nie przyniosła ona rezultatu – mówi **Henryk Koźlewicz**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach. Lekarz stwierdził zgon. Zmarły to 61-letni mieszkaniec Chojnic.

Czynności podjęli także policjanci. Ustalili okoliczności zdarzenia. Prokurator odstąpił od prowadzenia czynności, ponieważ wszystko wskazywało na to, że śmierć nastąpiła z przyczyn naturalnych. Do zgonu nie przyczyniły się osoby trzecie. Ciało zostało przekazane rodzinie zmarłego.

tekst i fot. sta

Muszą dołożyć więcej pieniędzy

Trwają przygotowania do rozpoczęcia remontu drogi wojewódzkiej 212 na odcinku od ulicy Bytowskiej do pomnika Światowida. W najbliższym czasie ma zostać przygotowana wstępna koncepcja tej trasy.

Przetarg na dokumentację projektową został już ogłoszony, a jedyna oferta, która wpłynęła, opiewała na 542 tys. zł. Zgodnie z ustaleniami z marca tego roku powiat chojnicki, miasto i gmina wiejska Chojnice sfinansują projekt naprawy oraz wyłożą po 1/3 kwoty potrzebnej do przeprowadzenia remontu. Pozostałą część pieniędzy dołoży marszałek. Wtedy jednak szacowano, że projekt będzie kosztował około 390 tys. zł. Zatem kwoty zadeklarowane przez samorządy są mniejsze niż ta, która wynika po przetargu. – *W przyszłym roku będziemy zmieniać te wartości, ale umowa jest już podpisana* – wyjaśnia starosta **Marek Szczepański**. Dodaje, że firma przystąpiła już do wstępnych prac, a na przełomie października

i listopada ma zostać przygotowana koncepcja tej drogi. – *Ona ma być przesłana do trzech partnerów, czyli gminy, miasta oraz powiatu i będziemy ją analizować* – mówi wójt. Na odcinku tej trasy znajdują się trzy skrzyżowania: to połączenie drogi wojewódzkiej 212 z ulicą Długą z Charzyków, z powstającym osiedlem oraz z firmami takimi jak autokomis czy żwirownie. – *Trzeba ten fragment drogi wojewódzkiej tak przygotować, by było to bezpieczne. Jeśli pojawi się tam nowa nawierzchnia, to kierowcy automatycznie będą szybciej tam jeździć. Wyjazd ze żwirowni może spowodować jakieś zagrożenie, dlatego trzeba ten odcinek dobrze zaprojektować* – uważa starosta.

pg

Zrobią przejście dla rowerzystów

Powiat chojnicki podpisał umowę na realizację projektu obejmującego rozbudowę drogi powiatowej do Kławkowa. Remont przewiduje budowę przejścia dla rowerzystów pod istniejącym wiaduktem.

W Chojnicach trwa remont byłej berlinki. Obecnie prace realizowane są tam przez gminę Chojnice, a niedługo do inwestycji dołączy także starostwo powiatowe, które w tamtym rejonie będzie wykony-

wać drugi etap remontu drogi do Kławkowa. – *Od tego, co zostało już wykonane, do byłej drogi krajowej 22* – wyjaśnia starosta **Marek Szczepański**. Przy trasie do Kławkowa ma zostać wykonany również

ciąg pieszo-rowerowy, co okazuje się trudną sprawą. – *Jest tam dużo drzew i trzeba będzie manewrować tą ścieżką po jednej i po drugiej stronie drogi* – informuje Szczepański. W ramach projektu powstanie także przejście pod wiaduktem, które zdaniem starosty zwiększy bezpieczeństwo rowerzystów. – *Ono będzie niezależne od wiaduktu, aby osoby poruszające się rowerami nie musiały wjeżdżać pod ten wąski przesmyk* – mówi Szczepański. Rozwiązanie będzie podobne do tego, które funkcjonuje przy ulicy Tucholskiej w Chojnicach. Na wykonanie dokumentacji projektowej wpłynęła jedna oferta na kwotę 159 tys. zł, a powiat planował na to zadanie przekazać o 10 tys. zł mniej. W związku z tą sytuacją na ostatnim posiedzeniu rady powiatu dokonano korekty i umowa z wykonawcą projektu została podpisana.

tekst pg, fot. sta



Pod wiaduktem ma powstać oddzielne przejście dla rowerzystów.

ul. Wczasowa 2
89-502 Raciąż

tel. 530 163 326

e-mail:
ceo.odnawialna@gmail.com

ceo-odnawialna.pl

CE

Centrum Energii Odnawialnej

KOMPLEKSOWE INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

profesjonalne doradztwo i wsparcie pomontażowe

opracowywanie dokumentacji techniczno-projektowej

montaż instalacji fotowoltaicznych

Koty są na parapetach, płocie i stołach

– Sąsiadka może mieć i tysiąc kotów, ale niech są u niej na posesji – mówi Józef Pik. Mieszkaniec jednego z chojnickich osiedli domów jednorodzinnych bezradnie rozkłada ręce. Uważa, że zwierzęta, które dokarmia sąsiadka, przechodzą na jego działkę i brudzą.

Józef Pik mówi, że koty rozgościły się na jego posesji w najlepsze. Sam nie ma zwierząt, a w ogrodzie niekiedy może naliczyć tyle kotów, jakby był ich miłośnikiem. – Wchodzę na posesję, a na parapecie jeden kot, potem na kolejnym następny. Chcę zjeść śniadanie w ogrodzie, a kocur na stole się wyleguje w najlepsze – mówi chojniczanin.

Wchodzą wszędzie

Pan Józef nie ma nic przeciwko zwierzętom i krzywdy im nie robi, ale ma już serdecznie dość ich obecności. – Biegają wszędzie – mówi. Wewnątrz posesji jest piękny i zadbane ogród. Królują hortensje, które nawet o tej porze roku wyglądają pięknie. Obok równo przyszyty trawniczek, choć jego pielęgnacja nie sprawia już przyjemności. Przy koszeniu trawy odpryskują bowiem kawałki kocich odchodów. – Co z tego, że trawa jest ładna, skoro w kapciach czy na boso nie można na nią wejść, bo wszędzie są kocie kupy – mówi pan Józef.

Rodzina zrezygnowała z uprawiania warzywniaka, bo zwierzęta załatwiały się na roślinach i np. pietruszka nie nadawała się do konsumpcji. Chojniczanin próbował nawet stosować środki odstraszające koty, ale na nic się to zdało. Gdy na podwórzu rodzina miała wysypany żwirek, to koty zrobiły sobie z niego kuwetę. – Musieliśmy go wyrzucić i zrobić specjalną skrzynię, żeby tam trzymać piasek i by koty się do niego nie dostały – mówi pan Józef.

Dodaje, że już nieraz próbował rozmawiać z sąsiadką, ale nadaremnie. – Może sobie mieć i tysiąc kotów, mnie to nie interesuje, ale niech nie przechodzą na moją działkę – zastrzega. Informuje, że już interweniował w straży miejskiej, ale nadal nie ma rozwiązania. – Dosłownie jestem bezradny – mówi Józef Pik.

Do mnie też przychodzą

Sąsiadka Pików Maria Hapka odpiera rzuty, że koty, które ma pod opieką, wchodzą na posesję sąsiadów. – Mam sześć kotów, kiedyś było 10, cztery zginęły – mówi. Dla pięciu zwierzątek ma przygotowane miejsca w piwnicy, jeden ma budkę na schodach. – Mam zrobioną na podwórku długą kuwetę z piaskiem i koty tam się załatwiają. Chciałam kłaść polbruk, ale ze względu na zwierzęta nie będę tego robić, ponieważ muszą mieć swoje miejsce – wyjaśnia. Dodaje, że zwierzęta, którymi się zajmuje, są wysterylizowane i nie rozmnażają się. Rzeczywiście, dostrzegła latem, że kotów było więcej, ale to nie te, które ona ma pod opieką. – Obcych kotów, które wchodzą też na moją posesję, nie dokarmiam, a spokojnie je przeganiam, bo nie chcę mieć więcej zwierząt – mówi. Informuje, że inna z sąsiadek też dokarmia koty żyjące wolno, wyrzucając im resztki jedzenia do ogródka. – Skoro do mnie te obce wchodzą, to do państwa Pików pewnie też – tłumaczy.

Dodaje, że jest szykanowana przez innych, którzy zarzucają, że



Józef Pik mówi, że chciałby w spokoju zjeść w ogrodzie śniadanie. Nie ma na to szans, bo koty się rozgościły na jego posesji, choć nie należą do niego.

wszystkie koty są jej, ale to nieprawda. – Wylana została farba na moją posesję, ze stresu na jakiś czas straciłam pamięć – mówi. Rozumie, że innym przeszkadzają koty na posesjach, ale nie rozumie, dlaczego cała odpowiedzialność spada na nią, skoro ona ma pod opieką stale tę samą liczbę zwierząt i o nie dba.

Niewinne koty

Barbara Homa-Bońkowska ze schroniska „Przytulisko” mówi, że nie wiedziała, że pojawił się aż taki problem. Faktycznie jest tak, że pani, która jest sąsiadką pana Józefa, otrzymuje karmę ze schroniska, by

dokarmiać koty. Homa-Bońkowska była na miejscu i rozmawiała z chojniczką zajmującą się kotami. – Ta pani ma sześć kotów i się nimi odpowiednio opiekuje. Temat jest bardzo trudny i nie wiadomo, jak go rozwiązać, bo koty nie są przecież niczemu winne – mówi.

Temat jest znany także w Straży Miejskiej w Chojnicach. – Nie ma takiego przepisu, że kota tak jak psa trzeba wyprowadzać na smyczy – informuje Magdalena Reszczyńska, zastępczyni komendanta. Dodaje, że w przepisach jest pojęcie bezdomnego psa, a kota już nie. Mówi, że koty wolno żyjące świetnie sobie

same radzą i jeśli będą musiały, to zdobędą pożywienie. – Natomiast jeśli się je dokarmia, wiadomo, że one przyjdą w to miejsce. Ludzie sami stwarzają problem, bo najpierw jest jeden kot, potem dwa, a za chwilę już 10 – dodaje pani Magdalena. Mówi, że dobrze by było na przykład zainstalować budki dla kotów w nieco bardziej odludnym miejscu i nie lokować ich bezpośrednio na posesjach. Rozwiązaniem tej sytuacji może być oddanie sprawy do sądu. – My się jeszcze raz przyjrzymy tej sprawie – zapewnia Reszczyńska.

tekst i fot.

Danuta Niedzielska

Straciła oszczędności życia. To nie był nikt z ABW, tylko oszust

Mieszkanka powiatu chojnickiego straciła kilkadziesiąt tysięcy złotych po tym, jak uwierzyła, że rozmawia z funkcjonariuszem ABW, który informował, że chce ochronić jej oszczędności. Przestępcy wymyślają coraz to nowe historie i sposoby, by ograbić starszych ludzi, a robią to bez skrępow.

REKLAMA

K&M Galeria Handlowa

...Z miłości do zakupów

GODZINY OTWARCIA
Poniedziałek-Piątek **10:00-18:00**
Sobota **10:00-16:00**
Niedziela-NIECZYNNE

CHOJNICE
ul. SUKIENNIKÓW 5

f /GaleriaKM ☎ **609 883 366**
biuro@galeriakm.pl

Przegląd jesienny

Najlepszy początek bezpiecznej drogi

- autoryzowany serwis
- profesjonalna obsługa
- najlepsze części!

BOSCH Service

STENCEL

89-600 Chojnice, ul. Bytowska 59,
tel. 52 397 10 60
www.stencel.bosch-service.pl

Niespodziewane telefony od osób podających się za policjantów czy dawno niewidzianych członków rodziny nie muszą zakończyć się finansową stratą. Wystarczy chwilę pomyśleć. – W ostatnich kilka dniach w naszym powiecie kilku mieszkańców otrzymało telefony od osób, które podawały się za funkcjonariuszy ABW. Byli to jednak oszuści, którzy poinformowali rozmówców o tym, że ktoś ma zamiar okraść ich konta bankowe, a ponadto wypytywali w trakcie rozmów, czy pokrzywdzeni mają jakieś pieniądze w gotówce w domu albo na koncie w banku – informuje rzeczniczka policji Justyna Przytarska.

Uwierzyła i kasy nie ma

Jedna z tych osób, mieszkanka powiatu chojnickiego, niestety dała się oszukać przestępcom. 80-latka straciła kilkadziesiąt tysięcy złotych. – Kobieta uwierzyła dzwoniącemu mężczyźnie, że jej pieniądze w banku są zagrożone i przelała gotówkę na wskazane przez oszusta konto. Pamiętajmy, że policjanci tak nie robią, nie dzwonią przez telefon i nie wypytują o nasz majątek. Policja nie informuje nikogo o swoich działaniach. Jeżeli otrzymałeś taki telefon bądź o bardzo podobnej treści, to rozłącz się i zadzwoń

na numer alarmowy 112 – radzi policjantka.

Kilka rad

Pamiętajmy, że wystarczy przestrzegać kilku podstawowych zasad, żeby nie dać się nabrać i nie stracić oszczędności życia. Jeśli nie masz całkowitej pewności, kto do ciebie dzwoni, nie podejmuj rozmowy i nie przekazuj żadnych informacji o sobie. Przez telefon nie widzisz, kto jest po drugiej stronie słuchawki, więc tym bardziej nie podawaj żadnych informacji ani nie przekazuj pieniędzy. Policjanci nigdy nie informują o swoich działaniach, nie dzwonią i nie namawiają do współpracy, a co najważniejsze, nie proszą o przelew ani nie wypytują o posiadany majątek, nie żądają wyrzucania gotówki przez okno czy pozostawienia jej w jakimś miejscu. – Policjanci nigdy nie żądają od nikogo pieniędzy ani wpłaty pieniędzy na wskazane konto. Jeżeli odbierzemy telefon od osoby podającej się za policjanta czy wnuczka z prośbą o przekazanie pieniędzy czy wpłaty na wskazane konto, musimy podejrzewać, że mamy do czynienia z oszustem – przestrzega Przytarska. Jeśli coś wzbudzi twój niepokój, zadzwoń na 112.

Danuta Niedzielska

Kierowca miał ponad dwa promile



Kierowca opła o własnych siłach doszedł do karetki.



Na miejscu pracowało kilkudziesięciu strażaków. Byli z Chojnic, Lubni i Leśna.



Audi zostało mocno zniszczone. Podróżował nim tylko kierowca.

Dwaj kierowcy trafili do szpitali po tym, jak ich auta zderzyły się na drodze z Lubni do Leśna. – Jeden z nich wypadł z samochodu i wpadł pod zaparkowanego tira. Wyciągali go druhowie z OSP w Lubni – informuje Henryk Koźlewicz, oficer prasowy straży pożarnej w Chojnicach.

To, że młodzi kierowcy żyją, jest praktycznie cudem. Mogą mówić o dużym szczęściu. Do groźnie wyglądającego wypadku doszło w piątek około godziny 19.00 na trasie Lubnia – Leśno. – Kierujący audi wyjeżdżał z gruntowej drogi podporządkowanej. Nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu oplotowi. W wyniku tego auta się zderzyły – informuje Justyna Przytarska, oficer prasowa chojnickiej policji.

Wpadł pod tira

Siła uderzenia była tak duża, że opel uderzył w zaparkowane nieopodal samochody ciężarowe. Natomiast kierowca audi dosłownie wypadł z auta. On także znalazł się na parkingu, na którym stały ciężarówki. Wpadł pod jedną z nich. Na miejscu spod pojazdu wyciągali go druhowie z OSP w Lubni.

Kierowcą był 20-letni mieszkaniec Brus. – Mężczyzna miał krwawiącą ranę głowy i uskarżał się na ból w plecach – mówi Henryk Koźlewicz z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach. Został zabrany do szpitala. Okazało się też, że był pod wpływem alkoholu. – Młody mężczyzna w wydychanym powietrzu miał ponad dwa promile alkoholu. Została pobrana też krew do badań – tłumaczy Justyna Przytarska.

Do szpitala

Drugim autem, czyli oplem, podróżowały dwie osoby. Jedną z nich

– pasażer – odmówił skorzystania z pomocy. Poszkodowany został 24-letni kierowca – był poważnie ranny w bark. Przyjechała po niego karetka z Kościerzyny. Mieszkaniec Lubni czeka teraz na operację. Odnosił poważne obrażenia, więc zdarzenie będzie zakwalifikowane jako wypadek. Policja nadal prowadzi czynności w tej sprawie. Został m.in. zabezpieczony monitoring z jednego z zaparkowanych samochodów ciężarowych.

Funkcjonariusze zatrzymali dowody rejestracyjne obu pojazdów i prawo jazdy kierowcy audi. Za spowodowanie wypadku pod wpływem alkoholu grozi od sześciu miesięcy do ośmiu lat pozbawienia wolności.

tekst i fot.

Danuta Niedzielska



Droga Lubnia – Leśno przez dłuższy czas była zablokowana.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Fundusze Europejskie
Program Regionalny

Urząd Miasta Chojnic
Województwo Pomorskie

Unia Europejska
Europejski Fundusz Regionalny

Zapytanie ofertowe nr 6/2020 na
Remont części wspólnych budynków mieszkalnych oraz
zagospodarowanie wokół tych budynków w ramach projektu
pn.: „Rewitalizacja części miasta Czersk”

Przedmiotem niniejszego zamówienia, które jest podzielone na 4 części jest wykonanie zagospodarowania otoczenia budynków mieszkalnych wielorodzinnych pozostających w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Chojnicach.

Wykonanie zagospodarowania otoczenia budynków znajdujących się przy:

- Część nr 1 ul. Gen. Maczka 1-3-5 w Czersku (w ramach zamierzenia inwestycyjnego nr 2.3.a)
- Część nr 2 ul. Gen. Hallera 7-9 w Czersku (w ramach zamierzenia inwestycyjnego nr 2.3.b)
- Część nr 3 ul. Gen. Hallera 1-3-5 w Czersku (w ramach zamierzenia inwestycyjnego nr 2.3.c)
- Część nr 4 ul. Gen. Andersa 1-3 w Czersku (w ramach zamierzenia inwestycyjnego nr 2.3.d)

Szczegółowy zakres przedmiotu zamówienia został określony na stronie:
<https://bazakonkurencyjnosci.gov.pl>,
nr ogłoszenia: 2020-2333-3262

Oferty należy składać w formie papierowej do dnia 30.10.2020 roku do godziny 10.00 w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej w Chojnicach przy ul. Młodzieżowej 35.

OBWIESZCZENIE

Burmistrza Miasta Chojnice

o przystąpieniu do opracowania prognoz oddziaływania na środowisko dla przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 21 ust. 1, art. 39 i art. 40 oraz w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 03 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r. poz. 283 ze zm.) informuję o przystąpieniu do opracowania prognoz oddziaływania na środowisko dla przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko:

- projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Strzeleckiej w Chojnicach;
- projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Rolbieckiej w Chojnicach.

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w Urzędzie Miejskim w Chojnicach, w Wydziale Planowania Przestrzennego, po uprzednim kontakcie telefonicznym celem ustalenia wizyty oraz mogą składać uwagi i wnioski do opracowywanego dokumentu w terminie 21 dni od daty publikacji niniejszego ogłoszenia.

Uwagi i wnioski zgodnie z art. 40 ww. ustawy mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym. Uwagi i wnioski rozpatrzone zostaną przez Burmistrza Miasta Chojnice.

Zgodnie z art. 41 tejże ustawy, uwagi i wnioski złożone po upływie terminu określonego w ogłoszeniu pozostawi się bez rozpatrzenia.



poszukuje wykonawcy

prace
– ELEWACYJNE
– DEKARSKIE

sekretariat@hebanhouses.pl
695-741-823

Na osiedlu udało się zrobić lewoskręt

W sobotę ruszyły zebrania sprawozdawcze samorządów mieszkańców osiedli w Chojnicach. Jako pierwszy spotkali się mieszkańcy „dziewiątki”. Rozmawiano m.in. o miasteczku ruchu drogowego dla dzieci oraz budynku socjalnym przy ulicy Dworcowej.

Rozpoczęły się zebrania sprawozdawcze samorządów mieszkańców osiedli w Chojnicach. Zebrania zazwyczaj odbywały się w marcu i kwietniu. Jednak w tym roku w związku z epidemią koronawirusa zostały przełożone na późniejszy termin i są organizowane w innym miejscu niż dotychczas. Przypomnijmy, że dla zachowania zasad bezpieczeństwa wszystkie zaplanowane są w hali sportowej przy ulicy Wagnera.

Jako pierwszy spotkanie zaplanował Samorząd Mieszkańców Osiedla nr 9, obejmujący m.in. park Tysiąclecia, aleję Brzozową oraz ulice Angowicką, Piłsudskiego i Broniewskiego. Niestety, poza zarządem, a konkretnie trzema osobami: **Andrzejem Gąsiorowskim, Bogdanem Kufflem i Ewą Zientarą**, nie było innych mieszkańców. Więcej było gości niż osób mieszkających na osiedlu. Wśród zebranych był m.in. **Robert Wajlonis**, dyrektor Generalny Urzędu Miejskiego w Chojnicach.

Było niebezpiecznie

Sprawozdanie z działalności zarządu za 2019 rok złożył przewodniczący Andrzej Gąsiorowski. Co udało się zrobić w minionych miesiącach? Między innymi zakupić maty słomiane dla Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Chojnicach dla sekcji łuczniczej oraz wesprzeć organizacyjnie imprezę Black Tur Jam. – Na nagrody wydaliśmy 600 zł – informował Gąsiorowski. W 2019 roku zorganizowano spotkanie z mikołajem dla dzieci i opłatek dla dorosłych.

Z wniosków, które w 2019 roku zostały złożone przez mieszkańców, udało się wdrożyć dwa. Wykonano lewoskręt do marketu Dino na alei Brzozowej. – Ta ulica była obciążona i samochody, które skręcały do sklepu, powodowały korek i robiło się niebezpiecznie, dlatego lewoskręt był bardzo potrzebny – mówił przewodniczący. Przekazany został także wykonawcy plac budowy na ulicy Krasickiego. Ma być wykonana nawierzchnia z niezbędnymi przyłączami oraz po-



Na zebraniu sprawozdawczym SMO nr 9 gości było więcej niż mieszkańców.

łączenie ulicy z tzw. traktem krzyżackim w parku Tysiąclecia.

Natomiast do budżetu obywatelskiego została zgłoszona budowa miasteczka ruchu drogowego w parku Tysiąclecia obok skateparku. Miało ono powstać z myślą o początkujących rowerzystach. – Pracowaliśmy nad projektem. Niestety przez pandemię budżet został zawieszony. Mam jednak nadzieję, że co się dowlecze, to nie uciecze – podkreślał Andrzej Gąsiorowski. Robert Wajlonis dodał, że wszystkie inicjatywy zasługują na realizację, ale na to, co się dzieje w związku z pandemią, nikt nie ma wpływu.

Dwa tygodnie

Andrzej Gąsiorowski przedstawił plany na ten rok, choć już jesteśmy blisko końca 2020. Zaplanowano zakup 20 strzał do sekcji łuczniczej, mikołajki dla dzieci i spotkanie noworoczne dla mieszkańców. – Może by przygotować paczki z myślą o starszych ludziach? – zasugerował Wajlonis. Przewodniczący odpowiedział, że to można rozważyć w przyszłym roku i że spotkanie noworoczne generalnie jest organizowane z myślą o seniorach i osobach samotnych.

Nadal nierozwiązana zostaje kwestia wykorzystania nowego budynku socjalnego przy Dworcowej dla potrzeb osiedla nr 9 i 10. – Z nim

wiążemy wielkie nadzieje – mówił Andrzej Gąsiorowski. Obiekt jest pod opieką Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chojnicach. Mają się w nim odbywać zajęcia dla dzieci i seniorów, ale szefowie „dziewiątki” i „dziesiątki” chcieliby tam znaleźć miejsce np. na zebrania osiedlowe. – W ciągu dwóch tygodni otrzymają państwo odpowiedź – zapewniał Robert Wajlonis. Chodzi o to, że na budowę obiektu były pieniądze z Unii Europejskiej i teraz trzeba sprawdzić, czy można go wykorzystywać też na inne cele niż te, które zostały zgłoszone w projekcie.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

DOMY W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ rok budowy 2020 OSIEDLE ŚLIWICE – ROSOCHATKA W BORACH TUCHOLSKICH

Zarezerwuj i kup dom z wbudowanym garażem i własnym ogródkiem.
Powierzchnia domu 125,14 m².
Możliwa sprzedaż ratalna bez udziału banku.

Planowany termin oddania do użytku pierwszego z trzech szeregowców to 31.11.2020 r.



Kontakt w sprawie rezerwacji / kupna domu
na nr tel. 603 811 640 lub e-mail: wiazar@poczta.onet.pl



Po pożarze wywieźli trzy kontenery sprzętów

W piątkowy poranek wybuchł pożar w garażu na osiedlu domów jednorodzinnych. Strażacy pracowali na miejscu przez ponad cztery godziny. Pracę utrudniały im nagromadzone w obiekcie i przybudówce różne urządzenia i przedmioty, m.in. stary sprzęt AGD, części samochodowe i stare meble.



Z posesji wywieziono trzy kontenery pełne spalonych przedmiotów.

Informacja o pożarze wpłynęła do strażaków w piątek 9 października dokładnie o godz. 8.05. – Dyżurny operacyjny stanowiska kierowania komendanta powiatowego PSP w Chojnicach przyjął zgłoszenie o pożarze jednorodzinnej budynki mieszkalnej w Chojnicach przy ulicy Galczyńskiego – informuje Henryk Koźlewicz, rzecznik Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach.

Rzeczy w garażu i mieszkaniu

Palił się garaż, który znajdował się w piwnicy budynku, natomiast z zewnętrznej przybudówki będącej częściowo szklarnią wydobywał się ciemny gęsty dym. – Osób poszkodowanych nie było, a wszyscy mieszkańcy znajdowali się na zewnątrz – informuje Koźlewicz. – Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia,

podaniu trzech prądów wody oraz jednego piany. Dodatkowo prowadzone działania gaśnicze niewątpliwie utrudniał fakt, iż użytkownik tej części budynku, w której doszło do pożaru, od lat trzymał w tym miejscu zbieractwem różnych urządzeń i przedmiotów.

Okazało się, że nie tylko garaż, ale także cała kondygnacja mieszkania na parterze i przybudówka wypełniona jest m.in. zużyтым sprzętem



Nad budynkiem unosił się gęsty dym, który utrudniał akcję.



Ratownicy działali na miejscu przez prawie cztery i pół godziny.

AGD, podzespołami elektrycznymi i elektronicznymi, częściami samochodowymi, niesprawnymi urządzeniami, starymi meblami i kablami. – Tak duże nagromadzenie różnych elementów w znacznym stopniu wywodziło szybki rozwój pożaru, jego dużą intensywność oraz silne zady-

mienie – dodaje Koźlewicz. Ratownicy musieli pracować w aparatach powietrznych. To z pewnością nie była łatwa akcja, bo gryzący dym wdzierał się wszędzie.

Podstawione kontenery

Trzeba było nie tylko gasić ogień, ale także wynosić tłące się i zwęglone przedmioty. Urząd miejski podstawił na miejsce kontener na spalone elementy, ale jeden okazał się niewystarczający. Po ugaszeniu pożaru wywieziono na składowisko odpadów aż trzy kontenery śmieci.

Cała akcja trwała ponad cztery godziny. Na miejscu pracowały trzy zastępy strażaków zawodowych z JRG Chojnice oraz druhowie z OSP w Charzykowach, Chojnicach i Doregowicach. Czynności prowadzili też policjanci, Zespół Ratownictwa Medycznego, pogotowie energetyczne i nadzór budowlany.

tekst i fot.
Ramona Wieczorek



Ogień pojawił się w garażu przy domu.



Na miejscu pracowało kilka zastępów strażaków, m.in. druhowie z OSP w Chojnicach.

Chojnicki szpital przyjął pacjentów z koronawirusem

W Szpitalu Specjalistycznym im. J.K. Łukowicza w Chojnicach leżą pacjenci chorzy na COVID-19. Informację potwierdził starosta Marek Szczepański, który zapewnia, że osoby te nie mają kontaktu z innymi pacjentami. Włodarz przyznaje także, że lecznica musi przygotować kilkanaście miejsc dla osób zakażonych, bo tak zarządził wojewoda i dyrektor pomorskiego oddziału NFZ.

W ubiegłym tygodniu z redakcją skontaktował się mężczyzna, który twierdzi, że w chojnickim szpitalu przebywają pacjenci chorzy na COVID-19. Co więcej, pacjenci ci mieli trafić do sal, w których leczone są osoby niezakażone. Jak wyjaśnia starosta Marek Szczepański, tacy chorzy rzeczywiście trafili do placówki przy ulicy Leśnej w Chojnicach. Zapewnia jednak, że są izolowani od innych pacjentów, a zajmuje się nimi personel w ubraniach ochronnych i specjalnie zabezpieczony.

W osobnych salach

Starosta potwierdza, że w chojnickim szpitalu przebywa obecnie pięć osób, u których wykryto COVID-19. Nie zostały one jednak ulokowane wśród innych chorych, którzy nie mają koronawirusa. – To są osoby izolowane, mają dedykowany personel i wszelkie zabezpieczenia. To nie jest tak, że ktoś, kto jest zakażony, leży z osobą zdrową w jednej sali – zapewnia włodarz.

Dodaje, że nie są to typowe izolatoria, które są w szpitalach czy na oddziałach zakaźnych, ale procedury bezpieczeństwa również są

zachowane. – Taki pacjent nie ma kontaktu z innymi pacjentami. Zajmujący się nim personel odpowiednio się ubiera. Nasz szpital nie jest placówką dedykowaną dla osób zakażonych, ale takie są okoliczności, że brakuje miejsc w szpitalach zakaźnych, dlatego zobligowano nas oraz inne placówki powiatowe, żeby utworzyć takie miejsca. Pacjenci mogą mieć pretensje, ale powinni raczej je mieć do tych, którzy o tym decydują – mówi starosta.

Ponownie na okulistyce

Wojewoda i dyrektor pomorskiego oddziału Narodowego Funduszu

Zdrowia zobligowali nasz szpital do utworzenia 11 miejsc dla pacjentów chorych na COVID-19. – Nie tylko, żeby ich trzymać w izolatorium, ale także by byli leczeni w naszym szpitalu. Dyrektor bodajże do środy ma czas, aby takie miejsca utworzyć i to będzie właśnie na bazie oddziału okulistycznego – wyjaśnił we wtorkowej rozmowie telefonicznej Marek Szczepański.

Starosta dodaje, że te 11 miejsc to praktycznie cały oddział okulistyczny. – Czy to wystarczy, trudno powiedzieć, bo być może wydarzy się taka sytuacja, że szpitale i tak będą musiały na poszczególnych oddziałach tworzyć izolatoria. Jeśli będzie taka ilość zakażeń, to po prostu zabraknie miejsc, których i tak już praktycznie nie ma w placówkach zakaźnych – mówi. Jego zdaniem

za jakiś czas i tak powstanie potrzeba, by te izolatoria utworzyć.

Respiratorów dość

Według informacji przekazanych przez starostę w Szpitalu Specjalistycznym w Chojnicach jest obecnie łącznie około 15 respiratorów. Zdaniem włodarza to spora liczba, ale problem mógłby być z osobami, które miałyby obsługiwać sprzęt. – Jeżeli miałyby być one uruchomione jednocześnie, w tym samym czasie, to zapewne zabraknie personelu, który mógłby je obsługiwać – mówi. Zgodnie z zamierzeniami rządzących uprawnieni do obsługi urządzeń mieliby być rezydenci na IV roku specjalizacji po pół roku pracy na takim oddziale. Póki co te przepisy nie weszły jednak jeszcze w życie. – To znacznie ułatwiłoby pracę szczególnie w dużych ośrodkach, gdzie tych rezydentów jest sporo. U nas jest to kilka osób – mówi Szczepański.

Patrycja Gierszewska

Zderzenie podczas wymijania i duży mandat

Kilkaset złotych mandatu będzie musiał zapłacić kierowca busa, który spowodował kolizję koło Moszczenicy. W trakcie wymijania zjechał na drugi pas i uderzył w inne auto, które następnie dachowało w rowie. Kierowca tej osobówki miał sporo szczęścia.

Jesień nie jest wymarzoną porą dla kierowców. Zmrok zapada coraz szybciej, a jeździe po deszczu często są śliskie i dodatkowo pokryte mokrymi liśćmi. W takich warunkach doszło do zderzenia dwóch pojazdów. Kolizja miała miejsce w środę 7 listopada wieczorem na drodze wojewódzkiej 212 w okolicach Moszczenicy. Zderzyły się tam dwa pojazdy: dostawczy renault master oraz ford fusion. Bus jechał w kierunku Zamartego, a osobówka w stronę Chojnic. Jak wynika z ustaleń policji, w trakcie wymijania się pojazdów kierowca busa zjechał na przeciwny pas jezdni i uderzył w forda. Osobówka zjechała do rowu, a następnie dachowała w lesie. Samochody zatrzymały się w dość dużej odległości od siebie.

Za bardzo zjechał

Busem podróżowały trzy osoby, a osobówką jedna. – Ojciec zadzwonił do mnie i powiedział tylko, że miał wypadek. Teraz jest w karetce i czekamy, co będzie. Nawet nie wie, co się dokładnie stało – mówił na miejscu syn kierowcy forda. Z kolei jak przyznali pasażerowie dostawczego auta, to jego kierowca w ciemności za bardzo zbliżył się do środka jezdni, a potem go przekroczył.

Na szczęście w zdarzeniu nikt poważnie nie ucierpiał. Żaden z uczestników nie został nawet odwieziony do szpitala. Prowadzący forda został przebadany na miejscu. Miał dużo szczęścia, bo po dachowaniu między drzewami miał tylko obtarcia.

Z mandatem

Jak ustalili policjanci, sprawcą kolizji był kierowca renaulta. W czasie



Kierowca busa zjechał na lewy pas i uderzył w osobówkę.

wymijania zjechał on na przeciwny pas ruchu. – 19-letni mieszkaniec gminy Kamień Krajeński został ukarany 500-złotowym mandatem, a na jego konto wpłynęło sześć punktów karnych – mówi Justyna Przytarska, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji. Fordem podróżował

74-letni mieszkaniec Chojnic. Obaj panowie byli trzeźwi. Obaj musieli też oddać dowody rejestracyjne aut ze względu na uszkodzenia pojazdów. – Wszystkim uczestnikom ruchu drogowego przypominamy, że warunki są coraz trudniejsze. Szybko zapadający zmrok i mokra na-

wierzchnia powodują, że trzeba zachować większą ostrożność i zdjąć nogę z gazu. Pamiętajmy, że od naszego zachowania na drodze zależy bezpieczeństwo nie tylko nasze, ale również innych – podkreśla funkcjonariuszka.

tekst i fot. Stanisław Kamiński



Autem podróżował mieszkaniec Chojnic.



Samochody zderzyły się na drodze wojewódzkiej w okolicach Moszczenicy.



Ford wpadł do lasu i dachował.

REKLAMA

Jestem Karlik, Ciepły Drań, więcej ciepła dla was mam!



POZNAJ SUPERMOCE KARLIKA:

- WYSOKA WARTOŚĆ OPAŁOWA >26 MJ/kg
- POLSKA ENERGIA prosto z polskich kopalń.
- GWARANCJA JAKOŚCI potwierdzona certyfikatem.
- ATRAKCYJNA CENA za wysoką jakość.

ZAMÓW NA SKLEP.PGG.PL, Z DOSTAWĄ DO DOMU.



Urzędy zdalnie. W szkołach zabraknie nauczycieli?

Obecnie w powiecie chojnickim jest niemal 240 zakażeń. Wśród chorych są uczniowie, nauczyciele, a także pracownicy obsługi szkół. Dobrze czuje się już burmistrz Chojnic, u którego zakażenie zdiagnozowano kilkanaście dni temu. W środę wrócił do pracy stacjonarnej. Na wyniki wymazów czekają natomiast pracownicy Urzędu Gminy w Chojnicach. Jeśli potwierdzą one zakażenia, jednostka przejdzie na pracę zdalną.

Burmistrz Chojnic, u którego zakażenie potwierdzono kilkanaście dni temu, wyjaśnia, że we wtorek skończyła się jego kwarantanna i w środę wrócił do pracy stacjonarnej. Zapowiada jednak, że przed weekendem zamierza wykonać drugi test, by być pewnym, że jest zdrowy. - Czuję się dobrze, objawy ustąpiły, mam już smak i węch. Nie mam kaszlu ani temperatury, więc wszystko jest w porządku - wyjaśnia **Arseniusz Finster**.

W związku z sytuacją epidemiologiczną Urząd Miejski w Chojnicach przechodzi połowicznie na pracę zdalną. - Robimy w tej chwili tak, że część ludzi pracuje zdalnie, a część stacjonarnie, aby chronić ciągłość działania

ratusza - dodaje burmistrz. W przypadku zachorowania jednego z pracowników będzie mógł go zastąpić inny. Burmistrz zaznacza, że cały czas realizowane są inwestycje, które wcześniej rozpoczęto.

Jest spokojniej

W chojnickich szkołach sytuacja związana z zakażeniami nieco się unormowała. W ciągu ostatnich dni nie potwierdzono nowych zakażeń. - Jeśli chodzi o COVID-19, to sytuacja nam się troszkę uspokoiła, bo nie mamy nowych przypadków ani

z poniedziałku, ani z wtorku - mówi **Grzegorz Czarnowski**, dyrektor Wydziału Edukacji, Wychowania i Zdrowia z chojnickiego ratusza. Pojedyncze osoby są kierowane na kwarantannę, ale to wynika z kontaktu z osobami zakażonymi w innych miejscach niż szkoły.

Szkola Podstawowa nr 7 w Chojnicach już wróciła do nauki stacjonarnej, a w „jedynce” jedna z klas ma nauczanie zdalne po tym, jak zakażenie wykryto u jednego z uczniów. Uruchomione zostały także wyłączone wcześniej z użytku części placówki w SP5 w Chojnicach.

Godziny dla seniorów

Od 15 października (czwartek) wprowadzone zostaną tzw. godziny dla seniorów, które obowiązywać będą w dni powszednie. Od poniedziałku do piątku między 10.00 a 12.00 w sklepach, drogeriach czy aptekach zakupy będą mogły zrobić tylko osoby, które ukończyły 60 lat.

Pojedyncze klasy

Podobnie wygląda sytuacja w szkołach powiatowych i w tych na terenie gminy Chojnice. Od wtorku jedna z klas informatycznych w Technikum nr 1 w Chojnicach przeszła na naukę zdalną ze względu na to, że u jednego z uczniów wykryto zakażenie koronawirusem. - Natomiast nauczyciele nie zostali poddani kwarantannie, ponieważ nie spełnili wymogów bliskiego kontaktu przez ponad 15 minut i odległości mniejszej niż 1,5 m - wyjaśnia starosta **Marek Szczepański**.

W Zespole Szkół w Chojnicach naukę zdalną ma również jedna klasa. Podobnie sytuacja wygląda także w Technikum nr 2 przy ul. Dworcowej. - To są jednostkowe klasy, to nie jest tak, że cała szkoła pracuje zdalnie - dodaje starosta. W gminie Chojnice natomiast pojedyncze przypadki zakażenia wykryto w Szkole Podstawowej w Silnie. Zachorowali tam woźny i jedna z nauczycielek. Według naszych informacji lepiej czuje się już także dyrektorka podstawówki w Kłodawie. Nie wróciła jeszcze do pracy, ale w ubiegłym tygodniu została wypisana ze szpitala.

Zabraknie nauczycieli?

Dyrektor edukacji z ratusza zwraca jednak uwagę na to, że teraz szkoły borykają się z innym problemem. W związku z epidemią Główny Inspektorat Sanitarny wprowadził zasady, że osoby mające objawy grypy powinny się izolować. - To zjawisko jest troszkę bardziej nasilone niż w poprzednich latach, w związku z czym zaczyna nam brakować nauczycieli do prowadzenia zajęć - wyjaśnia Czarnowski. Jak zaznacza, póki co szkoły radzą sobie w miarę dobrze, ale dyrektorzy już zwracają uwagę na ten problem.

Nawet w przypadku braku kadry szkoła nie będzie mogła jednak przejść na naukę zdalną. - Musimy mieć każdorazowo pozytywną opinię sanepidu, który jest bardzo ostrożny w jej wyda-

waniu. Nie możemy sobie wprowadzić nauczania zdalnego, bo mamy takie spojrzenie na sytuację czy obawy - mówi Czarnowski. Dodaje, że w takiej sytuacji, gdy nauczycieli zabraknie, szkoły mogłyby jedynie zorganizować zajęcia typowo opiekuńcze, np. w świetlicy. - W jednej ze szkół nie mamy już ani jednego matematyka, bo wszyscy trzej są na zwolnieniu chorobowym. Tam dyrektor ma bardzo duży problem, bo podstawę programową trzeba realizować - podkreśla szef wydziału edukacji.

Wymazy od pracowników

Epidemia koronawirusa zakłóciła też prace jednostek samorządowych w powiecie. Podejrzanie zakażenia jest u urzędników z gminy Chojnice. - We wtorek od dwóch pracowników Wydziału Programów Rozwojowych pobrane zostały wymazy. Wynik będzie w środę - mówił we wtorkowej rozmowie wójt **Zbigniew Szczepański**. Jeśli okaże się, że ci urzędnicy są zakażeni, gmina rozpocznie pracę zdalną. - Nawet dla dobra petentów lepiej byłoby, gdyby się z nami nie spotykali - wyjaśnia Szczepański. Interesanci będą przyjmowani w sprawach ważnych, takich jak odbiór dowodu osobistego. - Cały proces inwestycyjny funkcjonuje, samorząd również pracuje. To, co wymaga bezpośredniej wizyty petenta w urzędzie, będzie można załatwić - zaznacza wójt. Wizyta możliwa będzie w masce i po dezynfekcji rąk.

Wymazy zostaną pobrane także od dwóch pracowników chojnickiego starostwa. Marek Szczepański nie zdradza jednak, o urzędników jakich wydziałów chodzi. - To są te rozstrzelone wydziały. Nie chciałbym wprowadzać paniki. Poczekamy na wyniki i wtedy będzie wiadomo - mówi. Rezultaty z uwagi na dużą liczbę pobieranych próbek powinny być pod koniec tygodnia.

Ilu chorych?

Według danych na wtorek 13 października u 238 osób z powiatu chojnickiego potwierdzono zakażenie koronawirusem. Pod nadzorem epidemiologicznym przebywa jedna osoba, a 850 poddano kwarantannie. Na izolację domową skierowano 138 osób, a 97 uznanych jest za wyzdrowiałych.

Starosta wyjaśnia także, że niektórzy pracownicy przejdą w tryb pracy zdalnej, a pozostali pracować będą stacjonarnie. - Z poszczególnych wydziałów zdalnie będą pracować po dwie osoby dyżurne, z tych małych jednostek - po jednej - dodaje. Takie procedury wprowadzono na wypadek, gdyby okazało się, że ktoś z pracowników jest zakażony: osoba z dyżuru będzie mogła pracować nadal, by zapewnić ciągłość funkcjonowania wydziału.

Bez kwarantanny
Pierwsze zakażenie potwierdzono także w gminie Konarzyny. Pozytywny wynik testu w poniedziałek odebrała jedna z pracowniczek urzędu. Pozostali urzędnicy na czele z wójtem i jego zastępczynią nie zostaną jednak poddani kwarantannie, ponieważ pracowniczka od dłuższego czasu nie była obecna w urzędzie. Przebywała na zwolnieniu lekarskim po tym, jak w ubiegłym tygodniu źle się poczuła i nie przyszła do pracy. - Termin 10 dni liczony jest od dnia ostatniego kontaktu, a te dni tak naprawdę już minęły - wyjaśnia wójt **Jacek Warsiński**.

Bez kwarantanny

Pierwsze zakażenie potwierdzono także w gminie Konarzyny. Pozytywny wynik testu w poniedziałek odebrała jedna z pracowniczek urzędu. Pozostali urzędnicy na czele z wójtem i jego zastępczynią nie zostaną jednak poddani kwarantannie, ponieważ pracowniczka od dłuższego czasu nie była obecna w urzędzie. Przebywała na zwolnieniu lekarskim po tym, jak w ubiegłym tygodniu źle się poczuła i nie przyszła do pracy. - Termin 10 dni liczony jest od dnia ostatniego kontaktu, a te dni tak naprawdę już minęły - wyjaśnia wójt **Jacek Warsiński**.

Patrycja Gierszewska

Zacznij oszczędzać na rachunkach za prąd dzięki fotowoltaice!

ODBIERZ

500+

OD RAWICOMU

DLA SIEBIE

I ZNAJOMEGO!

Zdecyduj się już dziś na instalację fotowoltaiczną z naszą firmą i poleć nas swojemu znajomemu, a zyskacie oboje.

Znajomy otrzyma **500** złotych zniżki na instalację, a Ty otrzymasz od nas **500** złotych za polecenie!

Przejdźmy na energię słoneczną i wspólnymi siłami zadbajmy o środowisko.

Samych słonecznych dni życzy firma

RAWICOM

+ 48 793 206 207

info@rawicom.pl



RAWICOM

**KUPON
RABATOWY**

ODBIERZ **500+** OD RAWICOMU

DLA SIEBIE I ZNAJOMEGO!

Warunkiem otrzymania rabatów jest podpisanie umów o instalację fotowoltaiczną przez Ciebie i znajomego.

+ 48 793 206 207

info@rawicom.pl



**ZACHOWAJ KUPON
I ODBIERZ RABAT!**



Zjechał na czołówkę z ciężarówką

– Do końca myślałem, że wróci na swój pas. Potem był już tylko dźwięk gniecionej blachy – opowiada kierowca ciężarówki, w którą uderzył volkswagen caddy. Jego kierowca zginął na miejscu. Nie wiadomo, dlaczego na prostym odcinku drogi wojewódzkiej doszło do takiej tragedii.



Kierowca volkswagena zginął na miejscu.



Do tragedii doszło na prostym odcinku drogi wojewódzkiej w okolicach Kopernicy.



W naczepę ciężarówki uderzyło jeszcze audi.



Droga wojewódzka była za-blokowana przez kilka godzin.



Ofiara wypadku to 34-letni chojniczanin.

Droga wojewódzka z Chojnic do Bytowa jest w tym roku wyjątkowo pechowa. Doszło na niej do kilku poważnych wypadków, w tym jednego śmiertelnego. Najwięcej zdarzeń miało jednak miejsce na skrzyżowaniu w Konarzynkach. Niestety, we wtorek tragiczny bilans wypadków na tej trasie jeszcze się powiększył. W zderzeniu dwóch osobówek i ciężarówki zginęła kolejna osoba. **Dlaczego zjechał?**

Do tragicznego wypadku doszło we wtorek około godziny 8.30 w okolicach miejscowości Kopernica. Ciężarowy renault z naczepą jechał w kierunku Chojnic. W przeciwną stronę podążał z kolei volkswagen caddy. Jak wynika z relacji kierowcy większego pojazdu, osobówka wyszła z łuku drogi, ale nie jechała tylko po swoim pasie, lecz naruszyła oś jezdni. – Myślałem, że za chwilę zjedzie na swój pas, ale on nie zjechał. Na pewno nie zasnął, bo miał otwarte oczy. Nie wiem, czy się zamyslił, czy coś mu się stało, że nie reagował – relacjonuje kierowca renaulta. Zaczął odbijać w prawo, ale furgonetka i tak uderzyła w niego z impetem. Ciągnik siodłowy zjechał do rowu. Z kolei w naczepę uderzyło jeszcze audi A3, które jechało za pojazdem ciężarowym. Kierująca nie zdążyła wyhamować w porę.

Nasz rozmówca przyznał, że wszystko działo się bardzo szybko. – Jak

się to opowiada, to wydaje się, że był czas na reakcję. Tak naprawdę to były sekundy, a potem już tylko dźwięk gniecionej blachy. Poszedłem tam jeszcze zobaczyć, ale nie dało się pomóc. Kierowca był zakleszczony, uderzenie było po jego stronie auta – opowiadał na miejscu wypadku mieszkaniec Sierpca na Mazowszu.

Szukają przyczyn

Na miejsce przyjechały wszystkie służby ratunkowe. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia. Poszkodowanemu kierowcy volkswagena caddy nie dało się pomóc. Lekarz stwierdził zgon. Kierująca audi A3 18-latką została przebadana przez załogę karetki, nie odniosła poważniejszych obrażeń. Szofer renaulta też nie ucierpiał.

Ciała już nie wyciągano z wraku do czasu oględzin prokuratora. Technik policyjny wykonał pomiary i ze-

brał ślady. Policja i prokuratura będą teraz badać okoliczności wypadku i szukać jego przyczyny. – Jak wstępnie ustalili funkcjonariusze, kierujący volkswagenem caddy z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do zderzenia z nadjeżdżającą z przeciwka ciężarówką. W wyniku tego śmierć na miejscu mieszkańiec Chojnic – mówi Justyna Przytarska, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

Renaultem kierował 43-letni mieszkaniec Sierpca, a audi 18-letnia mieszkanka gminy Konarzyny. Ci kierujący byli trzeźwi. Od kierowcy volkswagena zostanie pobrana krew do badań. Jego ciało zostało zabezpieczone do badań sekcyjnych. Ofiara wypadku to 34-letni Krzysztof z Chojnic.

tekst i fot. Stanisław Kamiński



Kierowca ciężarówki próbował uniknąć zderzenia.

Masz problem prawny?

Skorzystaj z bezpłatnej pomocy prawnej na terenie powiatu chojnickiego

Darmową pomoc uzyskasz w czterech punktach zlokalizowanych na terenie Powiatu Chojnickiego, tj.: w dwóch punktach w Chojnicach oraz w Czersku i w Brusach.

Warunkiem skorzystania z nieodpłatnej pomocy prawnej lub poradnictwa obywatelskiego, jest **wymóg wcześniejszej rejestracji telefonicznej, pod numerem telefonu: 52 510 81 46.**

Harmonogram działania punktów w 2020 r.

Punkty nieodpłatnej pomocy prawnej:

1) **Starostwo Powiatowe w Chojnicach**, ul. 31 Stycznia 56, Chojnice, numer tel. 607 306 144, adres e-mail: ngo@powiat.chojnice.pl – porad udzielają adwokaci i radcowie prawni.

Harmonogram:

- poniedziałek, środa, czwartek, 7.30-15.30
- wtorek 8.00-16.00
- piątek 7.00-15.00.

2) **Urząd Miejski w Brusach**, ul. Na Zaborach 1, Brusy, numer tel. 726 306 145, adres e-mail: ztn@ztn.com.pl – punkt prowadzony przez Zaborskie Towarzystwo Naukowe.

Harmonogram:

- poniedziałek, środa 8.00-12.00,
- wtorek 13.00-17.00,
- czwartek, piątek 7.00-11.00.

Punkt poradnictwa obywatelskiego:

1) **Ośrodek Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych**, ul. Batorego 4a, Czersk, numer tel. 723 306 145, adres e-mail: ztn@ztn.com.pl – punkt prowadzony przez Zaborskie Towarzystwo Naukowe (porad udzielają doradcy obywatelscy).

Harmonogram:

- poniedziałek, środa 7.30-11.30
- wtorek, czwartek, piątek 10.30-14.30

Na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Chojnicach dostępna jest lista jednostek



nieodpłatnego poradnictwa na terenie Powiatu Chojnickiego, na której mieszkańcy mogą znaleźć placówki świadczące poradnictwo specjalistyczne. Lista zawiera dane o nazwie jednostek, zakresie poradnictwa, adresach i danych kontaktowych, w tym o stronach internetowych i numerach telefonicznych, dniach i godzinach działalności oraz kryteriach dostępu do usługi. W wykazie tym ujęto także krajowe infolinie tematyczne. Szczegółowe informacje na stronie: <https://www.powiat.chojnice.pl>.



Robert Skórczewski
przewodniczący
rada powiatu

Jeśli mówi się o współpracy, to czasami trzeba spojrzeć w lustro i zacząć od siebie. Nie można obwiniać wszystkich o wszystko. Radni z gminy Brusy, którzy zasiadali i zasiadają w radzie powiatu – niezależnie czy w opozycji, czy w koalicji – zawsze starali się też o to, by modernizowane były drogi w gminie Brusy. Nie jestem drogowcem, ale projekty przygotowywali specjaliści ze starostwa. Nie zawsze udaje się otrzymać dofinansowanie. Wielka szkoda, że tej drogi nie udało się zrobić, ale pan burmistrz będzie miał okazję się teraz wykazać.

Niech będzie utwardzona w cywilizowany sposób

Gmina Brusy przejmie od powiatu część dróg. Chodzi między innymi o odcinek Brusy – Małe Gliśno – Lubnia. – Ta droga jest w strasznym stanie – mówił radny Marcin Cysewski. Burmistrz Witold Ossowski dodał, że gdyby nie upór powiatu, można by było zdobyć dofinansowanie na jej przebudowę.

Na minionej sesji radni podjęli uchwały o przejęciu części ulic i dróg od powiatu. Chodzi m.in. o 2 Lutego, plac Jana Pawła II, ulicę Dworcową od skrzyżowania z trasą 235 do skrzyżowania z gminną ulicą Nad Dworcem, Kalwaryjną, ale też odcinek drogi Brusy – Małe Gliśno – Lubnia.

Były wnioski

Ta ostatnia z dróg wzbudza duże emocje wśród mieszkańców gminy, którzy z niej korzystają. Od lat szczególnie mieszkańcy Małego Gliśna i Lubni prosili powiat o jej wyremontowanie, bo trasa jest w tragicznym stanie. To droga gruntowa, która po opadach i po roztopach po prostu jest nieprzejezdna. Wielokrotnie ten temat był poruszany

na zebraniach sołeckich. – *Starostwo doraźnie robiło coś na nasze wnioski, ale tak naprawdę mieszkańcy zabiegają, żeby ten ciąg był utwardzony w cywilizowany sposób* – mówił radny Marcin Cysewski. Dodał, że miejscowi mają świadomość, że jeszcze poczekają, ale jest plus, że droga znajdzie się w zasobach gminy. – *Nie wymagam od urzędu czy od burmistrza, żeby ją zrobić szybko, ale żeby to było zrobione. Plusem jest to, że sołectwo ze swoich środków będzie mogło na bieżąco ją naprawiać* – dodał Cysewski. Podkreślił, że warto się starać o środki zewnętrzne, żeby ją zmodernizować.

Głos w sprawie zabrał też burmistrz Witold Ossowski. Infor-

mował, że ulice przejmowane czy zamieniane w Brusach są po to, by móc je zaprojektować, ponieważ ma być zmienione centrum miasta.

Wina powiatu?

Natomiast w kwestii odcinka Lubnia – Małe Gliśno – Brusy burmistrz nie zostawił suchej nitki na starostwie. – *Projekt budowlany był opracowywany przez powiat dwukrotnie. Inwestycja nie doczekała się realizacji – przez upór powiatu i części radnych powiatu chojnickiego nawet z naszego regionu. Nie słuchano, jak powinna być ta droga zaprojektowana* – mówił Ossowski. Dodał, że droga powiatowa powinna być planowana w określonych parame-

trach. – *Ta została zaprojektowana za wąską nawet jak na drogę gminną, a my nawet nie możemy wykorzystać tego projektu, ponieważ aby otrzymać dofinansowanie, musimy go zmienić. Jeśli była tak zaprojektowana przez powiat, to nie mogła otrzymać dofinansowania i wniosek był odrzucany, bo to nie były parametry dla drogi powiatowej* – podkreślał.

Dodał, że gmina z ciężkim sercem przejmie drogi, bo będą to kolejne odcinki do utrzymania i budowania. – *Dobrze, że pan Marcin nie ma oczekiwań na deklarację, że od razu będzie realizacja, ale mieszkańcy będą mieli większą nadzieję, że jeśli trasa będzie gminna, to zostanie zrobiona* – mówił Ossowski.

tekst Danuta Niedzielska,
fot. Daniel Frymark

Z wielkim czekiem wrócili do Kosobud

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Kosobudach wzięli udział w wielkim finale trzeciej edycji Drużyna Energii. Byli jedną z sześciu najlepszych szkół z całej Polski.

Rywalizacja sportowa odbyła się na Gdańskiej Ergo Arenie. Oficjalnego otwarcia dokonali prowadzący Tomasz Tylicki, Agnieszka Dziekan oraz Dariusz Śląg. Na uczniów z Kosobud czekały konkurencje przygotowane przez ambasadorów Drużyny Energii: Paulinę Gubę – mistrzynię Europy w pchnięciu kulą, Joannę Fiodorow – srebrną medalistkę mistrzostw świata w rzucie młotem, Adama Hrycaniuka – reprezentanta Polski i siedmiokrotnego mistrza Polski w koszykówce, Sławomira Szmala – byłego reprezentanta Polski w piłce ręcznej, Przemysław

Świercza – kapitana reprezentacji Polski w Amp Futbolu oraz Jakuba Zawistowskiego – wicemistrza Europy OCR Ninja Track. Wszyscy uczniowie brali udział w rywalizacji sportowej z mistrzami sportu, których wcześniej podziwiali na ekranach telewizorów, przeżyli niezapomnianą przygodę i moc emocji w przygotowanych konkurencjach. Ostatecznie reprezentanci gminy Brusy uplasowali się na czwartym miejscu. Przywieźli ze sobą czek o wartości 2 450 zł. Pieniądze będą przeznaczone na zakup sprzętu sportowego.

tekst dtn, fot. arch.



Uczniowie z Kosobud wywalczyli blisko 2,5 tys. zł.

• POD PATRONATEM „CZASU CHOJNIC”

Wiersze o grzybach i kaszubski Puchatek

Szkoła Podstawowa w Męcikale organizuje Regionalny konkurs dla uczniów szkół podstawowych „Poetyckie podróże po Kaszubach”. Organizatorzy zachęcają do udziału uczniów klas II-VI.

To będzie już jedenasta edycja konkursu. Jego celem jest poznanie i popularyzacja literatury, tradycji i folkloru kaszubskiego oraz pielęgnowanie mowy kaszubskiej, a ponadto rozwijanie zdolności recytatorskich i pisarskich młodych twórców. Konkurs ma dwie części: pisaną i poetycką. Wiersz własnego autorstwa nie może być nigdzie wcześniej publikowany i nagradzany. W tym roku należy się skupić na tematyce związanej z grzybami. Utwory mogą być napisane w języku polskim lub kaszubskim. Prace należy wysłać do 31 października na adres: mecikalkonkursy@onet.pl. Natomiast do części

„poezja recytowana” należy zgłosić do dwóch uczestników w każdej kategorii wiekowej ze szkoły. Uczestnicy muszą się zmierzyć z fragmentem prozy z kaszubskiego przekładu „Kubusia Puchatka”. Z recytacji wybranego utworu należy nagrać filmik i wysłać go do 31 października przez messenger (na grupę o nazwie Konkurs Poetycki Męcikale) lub nagrać film na płytę i przysłać listownie na adres szkoły: Szkoła Podstawowa w Męcikale, ul. Szkolna 7, 89-632 Brusy. Występ nie może trwać dłużej niż cztery minuty.

dtn

Seniorzy doradzą

Radni powołali do życia Bruską Radę Seniorów i nadali jej statut. Kto będzie mógł do niej należeć?

Inicjatorem powołania Bruskiej Rady Seniorów był lesieński oddział Regionalnego Centrum Wolontariatu w Słupsku. Rada seniorów ma charakter doradczy, konsultacyjny i inicjatywny. Może konsultować np. lokalne plany strategii rozwoju, proponować inwestycje lub przedsięwzięcia albo inicjować działania gminy, by podnieść jakość życia starszych ludzi. Powołanie rady ma wzmocnić pozycję mieszkańców w jesieni życia w lokalnej społeczności. Na minionej sesji radni uchwalili także statut BRS. W jej skład wejdzie od siedmiu do 12 seniorów, którzy wybrani zostaną m.in. z lokalnych organizacji. Będą powoływani przez burmistrza.

dtn

OGŁOSZENIE PŁATNE

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 **663-626-877**

Dyrekcja Szpitala Specjalistycznego im. J. K. Łukowicza w Chojnicach, ul. Leśna 10 ogłasza przetarg ustny w formie licytacji na:

Sprzedaż Samochodów

Mercedes sprinter (ambulans) 313 CDI – rok prod. 2004, Mercedes sprinter (ambulans) 316 CDI – rok prod. 2009.

Przetarg odbędzie się w dniu 28.10.2020 r. o godz. 11.00 w sali konferencyjnej głównego budynku szpitala przy ul. Leśnej 10 w Chojnicach.

Szczegółowe warunki przetargu dostępne są na stronie internetowej szpitala www.szpital.chojnice.pl.

Za śmieci trzeba płacić jak za złoto!

Mieszkańcy gminy Brusy na pewno przeżyją szok. Od pierwszego stycznia będą dużo więcej płacić za śmieci. Podwyżka szczególnie dotknie rodziny wieloosobowe. W gospodarstwach, które liczą 10 osób, podwyżka wyniesie ponad sto procent! Dotychczas takie osoby płaciły miesięcznie 90 zł, a od nowego roku – 200 zł za ten sam okres.

Rada Miejska w Brusach przyjęła nowe zasady naliczania opłat za odbiór odpadów komunalnych. Nowe stawki zaczną obowiązywać od 1 stycznia 2021 roku.

Dotychczas stawki były ustalone za gospodarstwo. W gospodarstwie jednoosobowym było to 21 zł, dwuosobowym – 40 zł, liczącym od trzech do pięciu osób – 61 zł, a od sześciu do 10 osób – 90 zł (mowa o śmieciach segregowanych). Z nowym rokiem sytuacja się zmieni – i to diametralnie. – *Stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi z nieruchomości zamieszkałych, położonych na terenie miasta i gminy Brusy, wynosić będzie 20 zł miesięcznie od każdego*

mieszkańca – informował **Zbigniew Lemańczyk**, dyrektor wydziału środowiska w Urzędzie Miejskim w Brusach. Czyli stawka nie będzie naliczana od gospodarstwa, a „od głowy”. – *Bardziej uderzy to w rodziny wieloosobowe, gdzie obciążenie będzie bardzo wysokie, bo dwukrotnie większe. Liczba koszy będzie taka sama jak u innych, a nie sądzę, by śmieci było dwa razy więcej* – mówił na sesji radny **Dariusz Rutowski**.

Łatwo więc przeliczyć, że podwyżkę odczują przede wszystkim gospodarstwa wieloosobowe. Bo jeśli dotychczas rodzina 10-osobowa płaciła 90 zł miesięcznie, to teraz zapłaci 200 zł. W skali roku do

tej pory było to niecałe 1,1 tys. zł, a będzie 2,4 tys. zł. Skok jest więc ogromny. – *Ustalając stawki, braliśmy pod uwagę to, że często w gospodarstwie liczącym tyle osób żyje rodzina wielopokoleniowa i jest kilka źródeł dochodu. Ponadto też te kilkunastoosobowe gospodarstwa płaciły niewspółmiernie mało w porównaniu z innymi. Nie ma jednej sprawiedliwej metody* – mówił Lemańczyk.

Ulga za kompostowanie

Jest jednak możliwość, że właściciele budynków jednorodzinnych będą mogli skorzystać z ulgi za kompostowanie bioodpadów, stanowiących odpady komunalne, w kompostowniku przydomowym. Wysokość zwolnienia wynosić będzie 2 zł miesięcznie od każdej osoby zamieszkującej daną nieruchomość. Więc jeżeli ktoś zrobi swój kompostownik i odpady te będzie zagospodarowywał we własnym zakresie, to – przywołując znowu sytuację rodziny 10-osobowej – może oszczędzić 20 zł miesięcznie.

W takim przypadku właściciel nieruchomości zostanie pozbawiony prawa do oddawania bioodpa-

dów w pojemnikach oraz dowożenia ich do PSZOK-u. – *Właściciele nieruchomości kompostujących bioodpady w przydomowych kompostownikach zwolnieni będą z obowiązku posiadania pojemnika lub worka na ten rodzaj odpadów* – informował dyrektor wydziału środowiska. Dodał, że gminie bardzo zależy na tym, by mieszkańcy zdecydowali się na zakładanie własnych kompostowników. Jednak z możliwości kompostowania mogą skorzystać tylko mieszkający w gospodarstwach. – *Mieszkańcy bloków już nie. Tam będzie obowiązywała stawka 20 zł od mieszkańca* – informował Lemańczyk.

Kolejne pojemniki

Z nowym rokiem poza podwyżką obowiązywać będą także inne zmiany. Wprowadzony zostanie obowiązek selektywnej zbiórki dla wszystkich mieszkańców. Właściciele nieruchomości zobowiązani będą do selektywnego zbierania następujących frakcji odpadów komunalnych: papieru w workach lub pojemnikach koloru niebieskiego, szkła w pojemnikach koloru zielonego, metali i tworzyw sztucznych w pojemnikach koloru żółtego, bioodpadów – w workach lub pojemnikach koloru brązowego oraz popiołu w pojemnikach koloru czar-

nego, odpadów niesegregowanych (zmieszanych) w workach lub pojemnikach koloru czarnego albo szarego.

Obowiązkiem gminy będzie wyposażenie nieruchomości w pojemniki lub worki do selektywnej zbiórki: metali i tworzyw sztucznych, szkła, papieru oraz popiołu. Obowiązkiem właścicieli będzie wyposażenie nieruchomości w pojemniki do zbierania zmieszanych odpadów komunalnych i w worki lub pojemniki do zbierania bioodpadów albo w kompostowniki. Trzeba pamiętać, że obowiązek wprowadzenia nowych zasad wynika m.in. z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i obowiązuje w całej Polsce.

Ważna informacja jest też taka, że do końca grudnia bieżącego roku każdy będzie musiał wypełnić deklarację. Będą one wkrótce dostępne na stronie Urzędu Miejskiego w Brusach. – *Chcemy także dostarczyć je do każdego gospodarstwa ze wzorem, jak je poprawnie wypełnić* – mówił Lemańczyk. Gmina też planuje kampanię informacyjną na temat zmian w gospodarce odpadami. Przyjmowanie deklaracji rozpocznie się w listopadzie.

Danuta Niedzielska

Ambroży Jankowski kontra Stanisław Weltrowski

Stanisław Weltrowski został nowym gospodarzem sołectwa Męcikał. – Gdybym nie miał poparcia ludzi, to bym nie startował. Z ludźmi można zdziałać cuda – mówił.



Swoją głos oddała też Teresa Breska.



Podczas głosowania Dorota Urbaniak.

W sołectwie trzeba było przeprowadzić wybory, ponieważ z funkcji sołtysa pod koniec września zrezygnował **Marek Daniłko**. Jako powód podał sprawy osobiste. Podczas pierwszego zebrania nie było chętnych, którzy by chcieli objąć po nim stanowisko. Dodatkowo podczas spotkania rezygnację z członkostwa w radzie sołeckiej złożył **Grzegorz Leszczyński**. Mieszkańcy mieli półtora tygodnia na to, by zastanowić się, czy ktoś chce zostać sołtysem.

Poparcie ludzi

W piątek zorganizowano zebranie wyborcze. Padły różne nazwiska, ale zgodzili się kandydować trzej mieszkańcy – **Stanisław Weltrowski**,

Ambroży Jankowski i **Leszek Pestka**. Jednak z wyścigu ostatecznie wycofał się ostatni z wymienionych mężczyzn.

Komisja skrutacyjna w składzie: **Halina Osowska**, **Aldona Januszewska** i **Krystyna Przytarska** przygotowała karty do głosowania. Na liście obecności wpisane były 54 osoby, jednak w wyborach uczestniczyły 53. Oddano 52 głosy ważne i jeden nieważny. Zdecydowaną większością głosów wygrał Stanisław Weltrowski – poparło go 33 zebranych. Ambroży Jankowski

otrzymał 19 głosów. – *Dziękuję bardzo. Gdybym nie miał waszego poparcia, nie startowałbym, bo jedynie z ludźmi można zdziałać cuda* – mówił Weltrowski. Dlaczego zdecydował się kandydować? – *Ludzie mnie namawiali, to był jeden z powodów. Ponadto jest tak dużo do zrobienia, że aż głowa boli* – tłumaczył.

Skąd pieniądze?

Nowy gospodarz wsi martwi się o finanse, ponieważ na wcześniejszym zebraniu fundusz sołecki został przegłosowany i środki zostaną prze-



Stanisław Weltrowski jest na emeryturze, ale prowadzi działalność gospodarczą. – 1 grudnia ją rozwiążę, bo kiedyś trzeba powiedzieć: stop – informował.

znaczane na budowę ulicy długiej w Męcikale. Stanisław Weltrowski w tamtym spotkaniu nie brał udziału. – *Nie wiedziałem też, że miały się wtedy odbyć wybory. Przyjechałem dopiero na sam koniec* – wspominał. – *Tak naprawdę zostałem bez żadnych sołeckich pieniędzy. Nie mam nawet na gwoździe.*

Dodał, że będzie prosił burmistrza o dodatkowe środki. W sołectwie chce postawić na ład i porządek. – *Przydałby się też solidny słup ogłoszeniowy i na to potrzebne są pieniądze*

– tłumaczył. Wierzy w to, że uda się sporo zrobić dla sołectwa we współpracy z mieszkańcami. A ma już doświadczenie samorządowe. Co prawda nie był nigdy sołtysem, ale przez cztery kadencje był radnym Rady Miejskiej w Brusach. – *Za moich kadencji udało się zrobić sporo, bo jest kładka na Brdzie, wybudowany został kościół* – wylicza z dumą. Jest pełen energii do działania. – *Zapał i chęci mam. Zdrowie dzięki Bogu też* – mówił.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Podczas minionego zebrania wyborczego nie uzupełniano składu rady sołeckiej (nie przeprowadzono wyborów uzupełniających), bo zgodnie z prawem może ona funkcjonować w obecnym kształcie. Razem ze Stanisławem Weltrowskim pracować będą dalej pozostali członkowie – **Dorota Urbaniak**, **Joanna Szczęsna** i **Stefan Ossowski**.



Komisja skrutacyjna w składzie: Halina Osowska, Krystyna Przytarska i Aldona Januszewska.



W piątkowym zebraniu wzięło udział ponad 50 osób.

Latawiec z dynią poleciał najwyżej

Najbardziej wzniosł się latawiec ozdobiony dynią na Halloween.

O wysokie loty w sobotę było trudno, ale uczestnikom zawodów latawcowych humory dopisywały. Na stadionie miejskim odbyła się kolejna edycja Święta Latawca. Komisja oceniła konstrukcje, które najmłodszy wykonali z pomocą rodziców i dziadków.

Duża galeria na czas.tygodnik.pl

Święto Latawca w Czersku jest organizowane tradycyjnie w październiku. To właśnie jesienią uczniowie na zajęciach z techniki najczęściej przygotowują latające konstrukcje. Potem takimi latawcami można się pochwalić na dorocznej imprezie. Nie tylko takimi, bo również tymi, które przygotowywali wspólnie przedstawiciele kilku pokoleń. Taka opcja przeważała. Młodzi najczęściej robili swoje latawce wspólnie z rodzicami lub dziadkami. **Emilia Bielska** przyszła na imprezę z synami: 11-letnim Szymonem oraz dziewięcioletnim Bartkiem. – *Stelaż robiliśmy wspólnie, a malowanie już chłopcy sami. Wiatr jest słabutki,*

więc na razie jest tak średnio z lataniem – opowiadali mieszkańcy Czerska.

– *Nasz latawiec skrzynkowy robiliśmy razem w domu. Budowa zajęła nam pięć godzin* – opowiadali **Bartosz Makowski** i **Marcel Niemojewski**. Koledzy z klasy VIa przyszli na święto wspólnie wypróbować swoją konstrukcję. Ze względu na wilgotną i prawie bezwietrzną pogodę o wysokie loty było trudno. Co prawda kilka latawców wzbiło się w powietrze, ale o dłuższym szybowaniu nie było już mowy.

Komisja konkursowa oceniła zarówno staranność wykonania, jak i zdobienia. Przyjrzała się też wyso-

kości lotu, a potem przyznała pierwsze miejsca oraz puchar za najwyższą osiągniętą wysokość. Wśród kategorii latawców płaskich pierwsze miejsce zajął **Kajetan Wolf**, drugie **Antoni Lipski**, a trzecie **Igor Litke-Frańciszcak**. Wyróżnienia zdobyli **Lilianna Kulwanowska**, **Lena Orlikowska** i **Emilia Cisewska**. W kategorii latawców skrzynkowych wygrał **Michał Gortatowski**. Druga była **Julia Sobkowiak**, a trzeci – **Bartosz Makowski** i **Marcel Niemojewski**. Puchar za najwyższy lot zdobyła **Amelia Chmielewska**.

tekst i fot.
Stanisław Kamiński



Michał Gortatowski zajął pierwsze miejsce w kategorii latawców skrzynkowych.



Amelia Chmielewska mogła się pochwalić najwyższym lotem swojej konstrukcji.



Ewa Omyła i jej córka Julia ze swoim latawcem.



Lena Orlikowska zdobyła w sobotę wyróżnienie w kategorii latawców płaskich. W budowie pomagał dziadek Kazimierz Pruski.



Szymon i Bartek Bielscy razem z mamą Emilią.



Bartosz Makowski, Kaja Makowska i Marcel Niemojewski z latawcem skrzynkowym. Chłopcy zajęli trzecie miejsce w swojej kategorii.



Wspólne zdjęcie nagrodzonych w sobotniej imprezie.

Śledzikiem zakończyli sezon letni

Strażacy z gminy Czersk spotykają się na tradycyjnym śledziku, by zakończyć sezon letnich ćwiczeń. Uroczysta zbiórka tym razem była wyjątkowa dla druha Stanisława Leszczyńskiego. Zasłużony strażak odebrał ważne odznaczenie.



Impreza była okazją do przekazania sprzętu. Na zdjęciu Kazimierz Giersz, Marian Kurowski oraz komendant Andrzej Kuchenbecker.



Stanisław Leszczyński został uhonorowany medalem zasłużonego. Na zdjęciu ze Zbigniewem Bielawskim.

Strażacki śledzik to niepisana, ale mocno zakorzeniona tradycja drużów z gminy Czersk. Spotkanie, nazywane oficjalnym zakończeniem sezonu ćwiczeń letnich, odbywa się w październiku. Głównym punktem imprezy jest zbadanie sprawności bojowej każdej z jednostek, a następnie uroczysta zbiórka połączona z przekazaniem sprzętu kupionego za diety. Zdecydowana większość jednostek zrzeka się ich, by zakupić dodatkowe wyposażenie.

Tym razem w Będźmierowicach

Tegoroczne spotkanie zorganizowano w Będźmierowicach. Tamtejsi strażacy pełnili rolę gospodarzy. Kilka jednostek wykonało zadanie rozwinienia linii gaśniczej i podania wody na palące się przy remizie ognisko. Ze względu na pande-

mię z każdej jednostki przyjechały cztery wyznaczone osoby.

Druhowie wypełnili zadanie, a potem stanęli do uroczystej zbiórki. Wzięli w niej udział także goście, między innymi przedstawiciele władz miasta, urzędnicy, kapelan strażaków proboszcz **Zbigniew Straszewski** oraz nadleśniczy z Czerska **Ireneusz Bojanowski**. – *Dziękujemy za służbę w tym także innym od poprzednich roku epidemii* – mówił burmistrz **Przemysław Biesek-Talewski**. Strażacy z kolei podziękowali za wsparcie zarówno władzom, jak i szefowi Nadleśnictwa Czersk.

Zasłużony druh

Strażacki apel miał też dodatkowy punkt. **Stanisław Leszczyński** został uhonorowany nowym odznaczeniem strażackim w naszym

województwie, a dokładniej Złotą Odznaką Honorową Zasłużony dla Pożarnictwa Województwa Pomorskiego. Prezes OSP w Czersku to długoletni strażak i działacz związkowy OSP. – *Myszę, że nie wystarczyłoby czasu, aby teraz wymienić wszystkie zasługi i dokonania* – przyznał żartobliwie prowadzący zbiórkę **Zbigniew Bielawski**.

Przedstawiciele poszczególnych jednostek odebrali sprzęt zakupiony za diety. Najczęściej były to węże i elementy umundurowania lub strojów ochronnych. Potem przeszedł czas na poczęstunek. Były to wspomniany wcześniej śledzik oraz krylki, czyli pieczone ziemniaki.

tekst i fot.
Stanisław Kamiński



Sprzęt odbierają druhowie z OSP w Malachinie.



Za służbę w trudnym roku pandemii podziękowali między innymi przedstawiciele władz.



Ze względu na obostrzenia z każdej jednostki przybyło tylko maksymalnie czterech strażaków.



Sprawność bojową prezentowali członkowie kilku jednostek.

Więcej zdjęć na
czas.tygodnik.pl

Najpierw sfrezują odcinek

Jednym z tematów poruszonych na spotkaniu mieszkańców osiedla Tucholskiego była modernizacja trasy z Czerska do Tucholi. Jest szansa na zmiany. Dobrą wiadomością jest planowany remont odcinka ulic Szkolnej i Tucholskiej.

Dobre informacje miał do przekazania przewodniczący rady miejskiej **Krzysztof Przytarski**. Od kilku lat

pilotuje on bowiem sprawę remontu drogi wojewódzkiej 237 z Czerska do Tucholi, która na terenie mia-

sta tworzy kilka ważnych ulic. – *Po rozmowie z wicemarszałkiem mamy takie ustalenia, że w tym roku zostanie sfrezowany asfalt i położona nowa nawierzchnia na odcinku ulicy 21 Lutego od ośrodka kultury do skrzyżowania z Tucholską. Może będą jakieś drobne naprawy chodników. W przyszłym roku natomiast modernizowana będzie ulica*

Tucholska od 21 Lutego do skrzyżowania ze Starego Urzędu. Jeśli nie w przyszłym, to w 2022 roku – mówił przewodniczący.

Dalszy odcinek, aż do granic administracyjnych miasta, miałby powstać w latach 2022-2023, ale ma kosztować aż 8,6 mln zł. Gmina miałaby dołożyć połowę, lecz przy takich kwotach może być to

trudne. Być może trakt zostanie zgłoszony do Funduszu Dróg Samorządowych. Pojawiały się pytania o remont mostu na Czerskiej Strudze w ciągu ulicy 21 lutego. Zarządca drogi przyjrzy się obiektowi, ale na gruntowny remont nie ma co liczyć.

Rolnicy wściekli na pomysły rządu

– Kaczyński rządzi jak dyktator na Białorusi. Jego pomysły zniszczą nasze rolnictwo – grzmiał jeden z uczestników protestu. Rolnicy zablokowali drogi w całym kraju, także w naszym regionie. Potem pojechali do biura posła Aleksandra Mrówczyńskiego. Chcieli tam złożyć petycję, ale to się nie udało.



Renata Bielińska boi się, że spadające ceny spowodują, że nie będzie z czego spłacić kredytu.

Kontrowersje oraz niezadowolenie rolników i hodowców zostały wywołane przez propozycje rządu i prace nad ustawą dotyczącą hodowli o ochrony zwierząt. Są one także nazywane „piątką dla zwierząt”. Co zakładają proponowane przez rząd przepisy? Chodzi między innymi o zakaz hodowli zwierząt na futra, zakaz wykorzystywania zwierząt do celów rozrywkowych oraz znaczące ograniczenie uboju rytualnego.

Poza tym przepisy zakładają znaczące podniesienie uprawnień organizacji prozwierzęcych (z wchodzeniem na prywatne posesje włącznie). Ustawa odnosi się także do kwestii trzymania zwierząt na uwięzi oraz w kojcach. Przepisy forsuje osobiście prezes Prawa i Sprawiedliwości **Jarosław Kaczyński**, chociaż nawet szeregi tej partii bardzo się w tej kwestii podzieliły. Obecnie ustawa jest procedowana w senacie.

Spacerowali po pasach

Rolnicy i hodowcy w całej Polsce nie ukrywają swojego oburzenia. Obawiają się załamania rynku i upadku całych branż oraz ich przejęcia przez inne kraje. Boją się także pląty swoich gospodarstw. Wyrzą-

temu niezadowoleniu dali między innymi w środę 7 października. Wtedy w całym kraju odbyły się rolnicze protesty. Większość z nich polegała na blokowaniu, a ściślej mówiąc, powolnym spacerowaniu na przejściach dla pieszych przez ważniejsze drogi. Tak było między innymi w Rychnowach w gminie Człuchów. To tam zjechało kilkudziesięciu rolników z powiatów chojnickiego i człuchowskiego. Było to miejsce, gdzie 22 lata temu odbyła się bardzo duża akcja protestacyjna pod egidą ówczesnej Samoobrony. Wtedy protestujących rozprędkowała policja.

Akcję koordynowali **Dariusz Dąbrowski**, przewodniczący powiatowej rady izby rolniczej z powiatu chojnickiego oraz **Rafał Mładanowicz**, koordynujący wydarzenie na terenie powiatu człuchowskiego. Przez dwie godziny spacerowali oni po przejściu dla pieszych przez berlinkę na wysokości fotoradaru. Kierowców przepuszczali, gdy korek robił się już bardzo długi lub gdy jechał pojazd

uprzywilejowany. Kiedy protestujący zorientowali się, że spora część kierowców omija blokadę bocznymi uliczkami, zaczęli spacerować także na przejściu przez drogę podporządkowaną.

Dyktator i upadek

Gospodarze nie kryli niezadowolenia. Emocji było sporo. – *Kaczyński zachowuje się jak dyktator. Robi z tego kraju Białoruś, coś sobie zarzą-*

Posel Prawa i Sprawiedliwości Aleksander Mrówczyński przyznaje, że temat jest trudny, a w demokratycznym państwie można protestować, byle tylko nie utrudniać życia innym i nie łamać prawa. – Celem nowych przepisów jest przede wszystkim ochrona zwierząt dotycząca m.in.: zakazu trzymania na uwięzi, wykorzystywania ich w cyrkach, zakazu hodowli zwierząt futerkowych, znacznego ograniczenia uboju rytualnego – wymienia. Zaznacza jednak, że do ustawy mają być wprowadzone poprawki, takie jak: rekompensaty dla rolników, zachowanie możliwości uboju rytualnego dla drobiu, dłuższe vacatio legis, by rolnicy mogli przygotować się do zmian oraz powołanie Państwowej Inspekcji Ochrony Zwierząt, która ma za zadanie zadbać o dobrostan zwierząt.

dzi i tak ma być, choćby całe gospodarstwa poupadały – grzmiał jeden z protestujących.

– *Rolnicy są zdeterminowani. Myśleliśmy, że rządzący zadbają o nasze sprawy, ale tak wyglądało tylko przed wyborami. Teraz będziemy tak długo protestować, aż się z tego nie wycofają. Ceny w skupach spadają, koszty rosną, a za byki za pandemię koronawirusa obiecali i nic nie wy-*



Pod biuro posła przyjechała delegacja rolników z ciągnikami.

placili. Przedsiębiorcy dostali, a my nie. Poza tym te przepisy to prosta droga do upadku – denerwował się **Adam Sabiniarz**.

Renata Bielińska z Lipienic prowadzi razem z mężem gospodarstwo i hoduje bydło. Obawia się, że nie sprostą ewentualnym nowym przepisom. – *Ceny skupu spadają, obora jest na kredyt i nie ma za co spłacać. Czy nikt nie pomyślał, że w takiej sytuacji są tysiące hodowców i rolników?* – mówiła mieszkanka gminy Chojnice.

– *Ludzie urabiali się po łokcie, żeby gospodarstwo jakoś funkcjonowało i teraz wszystko może upaść. Moi synowie uczą się w szkole rolniczej, a ja im mówię: chłopaki, zostawcie to i znajdźcie inną pracę. Idźcie na kopalnię, dostaniecie wypłatę, a po pracy będziecie mieli spokój* – opowiadał do kamery jeden z gospodarzy.

Nacynia połączone

Sytuację komentował także **Dariusz Dąbrowski** z chojnickiej izby rolniczej. – *Hodowle nerek: jeżeli gdzieś są nieprawidłowości, to od tego są inspekcje weterynaryjne, aby takie miejsca kontrolować i zamykać. Ale czy zaraz trzeba wszystkiego zakazać i wylać dziecko z kąpielą? Przecież jest wiele odpadów z uboju, które tam są ekologicznie utylizowane, zwierzęta są nimi karmione. Jeśli tego nie będzie, to koszty w ubojniach wzrosną i spadną na konsumenta* – tłumaczył **Dąbrowski**. Wyjaśniał, że ubój rytu-

alny jest tak znaczącą gałęzią rynku w Polsce, że jego zakaz doprowadzi do załamania. To jak podcięcie gałęzi, na której się siedzi, a na pewno szybko znajdą się inne kraje, które ten rynek przejmą.

Poza tym jego zdaniem nie ma gorszego czasu na takie zmiany, jak okres pandemii, gdy wszyscy są niepewni jutra. – *Naszym celem nie jest utrudnianie życia innym ludziom, w tym kierowcom. Protestujemy pokojowo, kierowców przepuszczamy, zwracamy uwagę jedynie na nasze problemy* – podkreślał przedstawiciel rolników.

Pocałowali kłamkę

Po zakończeniu protestu zgodnie z zapowiedziami została sporządzona petycja, którą delegacja rolników zawiozła do chojnickiego biura posła Prawa i Sprawiedliwości **Aleksandra Mrówczyńskiego**. Nie udało jej się jednak złożyć, gdyż biuro tego dnia wyjątkowo było nieczynne. Pojawiły się sugestie, że termin ten był nieprzypadkowy. O komentarz poprosiliśmy samego posła. – *W tym dniu byłem w Warszawie i wykonywałem obowiązki poselskie. W środę uczestniczyłem w posiedzeniu Sejmu. Pani sekretarz biura poselskiego zaplanowała jeden dzień urlopu dużo wcześniej i te terminy po prostu się nałożyły, nie było w tym celowego działania* – tłumaczy **Aleksander Mrówczyński**. W poniedziałek, w uzgodnionym terminie, rolnicy złożyli w biurze poselskim petycję, która zostanie przekazana do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

tekst i fot. Stanisław Kamiński



W Rychnowach przepuszczano pojazdy uprzywilejowane.



Adam Sabiniarz uważa, że trzeba protestować do skutku, czyli do wycofania się rządu z kontrowersyjnych przepisów.



Dariusz Dąbrowski i Rafał Mładanowicz próbowali złożyć petycję w biurze poselskim.



Dariusz Dąbrowski jest jednym z koordynatorów akcji.



Rolnicy przez dwie godziny z przerwami spacerowali na przejściach w Rychnowach.

Ile razy widziałyście już tę reklamę?

◀ Poznaj opinie osób, które nam zaufały! ▶



Helena, 76 l.
"Znów jestem samodzielna"

„Przez bóle reumatyczne w nadgarstkach nie byłam w stanie utrzymać kubka z herbatą. Codzienne czynności sprawiały mi ogromny problem, we wszystkim pomagała mi córka. Dzięki wkładkom magnetycznym nic mnie już nie boli, a co najważniejsze nie jestem dla nikogo ciężarem.”



Andrzej, 61 l.
"Jakbym znów miał 20 lat!"

„Te wszystkie maści i tabletki przeciwbólowe to pic na wodę, fotomontaż. Wydałem horrendalne sumy na apteczne specyfiki, a kręgosłup bolał bez zmian. Dopiero te wkładki przyniosły mi ulgę! Odzyskałem sprawność ruchową i znów mogę bawić się z wnukami i majsterkować.”



Mariola, 47 l.
"Grypa mi nie straszna"

„Wystarczyło, że wiatr mocniej zawiął, a ja już byłam przeziębiona. Infekcje i choroby były u mnie na porządku dziennym, a to wszystko przez słabą odporność. Te wkładki magnetyczne to jakiś cud! Odkąd je stosuję, zapomniałam co to katar i ból zatok. Ni inie muszę drażnić szefa zwolnieniami lekarskimi.”



Aleksander, 35 l.
"Groziła mi marskość wątroby"

„Co tu dużo mówić, lata beztrudnych zabaw i imprezowania odbiły się negatywnie na mojej wątrobie. Lekarze załamali ręce, że w tak młodym wieku wyniki badań miałem gorsze, niż nie jeden staruszek! Dzięki tym wkładkom wątroba szybko się zregenerowała, a ja od czasu do czasu pozwalam sobie na małe piwko. Przecież wszystko jest dla ludzi!”



Elżbieta, 65 l.
"Kręciło mi się w głowie"

„Ze względu na nadciśnienie często miałam napady duszności i zawroty głowy tak silne, że ledwo trzymałam się na nogach. Odkąd stosuję te wkładki, ciśnienie mam w normie i nie muszę się bać, że nagle gdzieś zasłabnę i nikt mi nie pomoże.”



Marek, 42 l.
"Mój koszmar się skończył"

„Koniec z wstydliwymi wizytami u lekarza i widokiem krwi podczas korzystania z toalety. Wkładki pomogły mi pozbyć się hemoroidów, których nabawiłem się przez siedzący tryb życia. Teraz co prawda więcej się ruszam, ale z wkładkami i tak się nie rozstaję!”



Anita, 38 l.
"Zapomniałam o bólu"

„Ból jajników podczas menstruacji nie pozwalał mi normalnie funkcjonować. Co miesiąc na kilka dni byłam dosłownie wyłączona z życia. Łykałam mnóstwo tabletek przeciwbólowych, przez co byłam ospała i tylko leżałam na kanapie. Dzięki tym wkładkom nie czuję już bólu, a w „te dni” mogę nawet biegać, pływać i jeździć na rowerze.”



Czesław, 53 l.
"Koniec ze szpitalnym jedzeniem"

„Zawsze lubiłem dobrze zjeść, ale cierpieć na zespół jelita drażliwego co wiąże się z przestrzeganiem ścisłej diety. Najgorsze były dla mnie rodzinne spotkania przy zastawionym smakołykami stole – ciężko było się opamiętać. Odkąd kupiłem wkładki, jem to na co mam ochotę, bez obaw o wzdęcia czy biegunki. Życie jest zbyt krótkie, żeby sobie wszystkiego żałować!”

MEDYCYNA DALEKIEGO WSCHODU!

Buddyjska metoda rewolucją w walce z nieustającym bólem

Pan Dariusz (l. 68) z Mrągowa nie był zachwycony, gdy syn dał mu neorefleksyjne wkładki, mające złagodzić jego bóle zwyrodnieniowe. Wyśmiał je i nie chciał ich nosić – wszystko zmieniło się, gdy przez ból nie mógł samodzielnie pójść do toalety...

Pan Dariusz szybko pożałował, że zakpił z pomysłu syna, ponieważ ku jego zdziwieniu **ból minął natychmiastowo i bezpowrotnie!**

„Wezmę pożyczkę, oddam wszystkie oszczędności, by pozbyć się tych katuszy! Przepisywano mi już różne maści, tabletki i plastry, wszystko na nic... Od syna otrzymałem dwie pary neorefleksyjnych wkładów wykonanych z indyjskiego neodymium (magnesy działające 20 razy silniej, niż popularne leki przeciwbólowe). Było już tak źle, że musiałem spróbować.

Na wypadek, gdyby nie zadziałały, postanowiłem nosić wkładki po domu. Nie chciałem ryzykować, że ból sparaliżuje mnie na ulicy. Na co dzień wspomagam się kulą do chodzenia, często z bólu uginają się podę mną kolana i zdarzami się upaść. Od kiedy włożyłem wkładki w kapcie, upłynęły trzy godziny. Wybiła dwunasta, to czas, by napić się kawy i rozwiązać krzyżówkę. Przechadzając się po kuchni, zorientowałem się, że kulę zostawiłem obok telewizora. Nie mogłem w to uwierzyć,

bo od 10 lat nie opuszczałem jej na krok! Zadzwoeniłem do syna i powiedziałem – nie wiem, co Ty mi dał, ale nie oddam tego cuda nikomu!” – wspomina podekscytowany Pan Dariusz.

Tajemnica prawdziwej metody

Akupresura znana jest od wieków. Technika ta rozwijała się w klasztorze Shaolin, gdzie Mniisi wykorzystując medycynę naturalną, opracowali mechanizm refleksologii. Specjalista do spraw

refleksologii Yao Masuko, twórca wkładek wyjaśnia: „Ucisnąć odpowiednie fragmenty na stopie, mózg ludzki otrzymuje precyzyjną informację o lokalizacji wszelkiego rodzaju bólu. **Pobudzając receptory, rozszerzamy naczynia krwionośne, dzięki czemu dociera do nich większa ilość tlenu i substancji odżywczo-regeneracyjnych. Mięśnie rozluźniają się zmniejszając dolegliwości i usuwając ból.**

Wkładasz i po bólu ani śladu!

Nie ważne, czy sprawcą Twojego bólu jest artretyzm, reumatyzm, chroniczny ból głowy, stopa cukrzycowa, powypadkowy uraz, rwa kulszowa czy schorzenie innego z organów. Od teraz możesz uwolnić się od bólu – wystarczy umieścić wkładki neorefleksyjne w butach i regularnie w nich chodzić. Połączenie odpowiednio dobranej, bezpiecznej siły nanoimpulsów i refleksologii pozwala nieprzerwanie korzystać z przeciwbólowej kuracji Yao Masuko, w domu, pracy, czy stojąc na mszy w kościele, przeciwdziałając ponad 40 przyczynom bólu.

UWAGA! Wkładki utrzymują właściwości przeciwbólowe przez wiele lat – gdy ból minie, zachowaj je do ponownego wykorzystania.

WYJĄTKOWA OKAZJA! WKŁADKI MAGNETYCZNE dla Ciebie i Twoich bliskich!

Masz ostatnią szansę, by otrzymać BIOMAGNETYCZNE WKŁADKI z tak ogromną zniżką za udział w Fabryce Zdrowia. **Jeśli zadzwonisz do 22 października 2020 r., otrzymasz 72% rabatu.** Przeczytaj opinie ludzi, którzy już je mają. Są szczęśliwi, ponieważ pozbyli się bólu i dolegliwości, które nękały ich od wielu lat. Dzięki połączeniu techniki magnoterapii i buddyjskiej refleksologii zwalczyli ból całkiem naturalnie. Skorzystaj z ostatniej szansy, by zdobyć biomagnetyczne wkładki za udział w Fabryce Zdrowia za jedyne ~~317 zł~~ **87 zł (przesyłka GRATIS)!**

Zadzwoń: 81 300 37 81

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

87 zł

Szanowni Mieszkańcy Powiatu Chojnickiego



Pandemia koronawirusa nie odpuszcza. Wręcz przeciwnie – obecnie nasiliła się liczba zachorowań w naszym regionie. Dochodzi do sytuacji, że jesteśmy zmuszeni zamykać niektóre szkoły i przechodzić w tryb nauczania zdalnego lub hybrydowego. Obowiązują nas obecnie obostrzenia strefy żółtej. Codziennie otrzymujemy informacje o kolejnych zarażonych. Dlatego musimy robić wszystko, aby to ryzyko zarażenia zminimalizować. W trosce o wspólne bezpieczeństwo zdrowotne apelujemy o przestrzeganie zaleceń Państwowej Inspekcji Sanitarnej i stosowanie się do wytycznych służb sanitarnych w zakresie kwarantanny i zasad higieny.

Również w trosce o Państwa i nasze bezpieczeństwo ponownie wprowadziliśmy obostrzenia w Starostwie Powiatowym w Chojnicach. Wstrzymaliśmy do odwołania bezpośrednią obsługę interesantów, a wszelkie pisma można składać w skrzynce pocztowej znajdującej się naprzeciwko drzwi wejściowych. W Wydziale Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego w Chojnicach załatwiane będą po uprzednim telefonicznym ustaleniu daty i godziny przyjęcia. Z chwilą wejścia do urzędu pracownicy oraz interesanci zobowiązani są do zakrywania ust i nosa, zachowania wymaganej odległości oraz używania rękawic ochronnych lub stosowania płynu do dezynfekcji rąk. Zdaję sobie sprawę, że może to być dla Państwa uciążliwe, ale robimy to po to, by nasi urzędnicy byli cały czas do Państwa dyspozycji. Chcemy uniknąć sytuacji, w której z powodu zarażenia koronawirusem będziemy zmuszeni do zamknięcia któregoś z wydziałów, a tym samym uniemożliwienia Państwu obsługi. Pandemia pokazała nam, że wiele spraw jesteśmy w stanie sfinalizować drogą elektroniczną, więc póki to konieczne, jesteśmy zmuszeni korzystać z takiego rozwiązania dla naszego wspólnego dobra. Jeszcze raz więc apeluję do Państwa o rozwagę i zachowanie wszelkiej ostrożności.

Marek Szczepański, Starosta Chojnicki



DBAJMY O SIEBIE

KLUCZOWE ZASADY BEZPIECZEŃSTWA



ZACHOWAJ DYSTANS W MIEJSCACH PUBLICZNYCH



ZASŁANIAJ USTA I NOS W MIEJSCACH PUBLICZNYCH



PAMIĘTAJ O DEZYNFEKCJI



JEŚLI TRAFISZ NA KWARANTANNĘ, PRZESTRZEGAJ BEZWZGLĘDNIE JEJ ZASAD



UNIKAJ ZGROMADZEŃ



WYDARZENIA KULTURALNE:

• z udziałem 25% publiczności • max. 100 osób w plenerze • 25% zajętych miejsc w kinie



MAX. 75 GOŚCI PODCZAS IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH



ZGROMADZENIA DO 150 OSÓB

Odległość między różnymi zgromadzeniami min. 100 m



1 OSOBA NA 4 MKW. W RESTAURACJACH



MASZ OBJAWY?

- Gorączka • Kaszel • Duszność
- Problemy z oddychaniem
- Utraciłeś węch i smak

Skontaktuj się ze swoim lekarzem pierwszego kontaktu. Jeżeli uzna za stosowne, skieruje Cię na badanie w kierunku COVID-19.

Jeżeli wynik będzie pozytywny, zostaniesz skierowany na izolację lub do szpitala.

Płatności i należności publicznoprawne regulować należy w formie bezgotówkowej, tj. przelewem bankowym, przelewem elektronicznym albo przekazem pocztowym, na określony rachunek bankowy. W wyjątkowych okolicznościach, płatność możliwa będzie w kasie urzędu, z tym zastrzeżeniem, iż przy okienku kasowym przebywać może tylko jedna osoba.

Kasa Starostwa Powiatowego w Chojnicach będzie czynna – od poniedziałku do czwartku od godziny 8.00 do godziny 15.00, w piątek od godziny 8.00 do godziny 13.30.



Wykaz kont bankowych, na które należy dokonywać wpłat:

Oplaty komunikacyjne, oplaty transportowe, oplaty geodezyjne, prawo jazdy, dziennik budowy, karty wędkarskie, zajęcie pasa drogowego, usunięcie i przechowywanie pojazdu usuniętego z drogi, sprzedaż mienia powiatowego:

38 1020 2791 0000 7102 0311 8510

Oплата ewidencyjna, wadium, zabezpieczenie wykonania robót:

90 1020 2791 0000 7102 0311 8544

Oплата roczna z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej, оплата roczna z tytułu trwałego zarządu, przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości, sprzedaż nieruchomości Skarbu Państwa:

91 1020 2791 0000 7802 0311 8668

Oплата Skarbowa: opłatę skarbową należy przelewać na konto bankowe Urzędu Miejskiego w Chojnicach:

96 1020 2791 0000 7702 0294 3348

STAROSTWO POWIATOWE W CHOJNICACH – NUMERY TELEFONÓW

BIURO OBSŁUGI INTERESANTÓW

Tel. 52 39 66 500

SEKRETARIAT

Tel. 52 39 66 501

faks: 52 39 66 503

e-mail: starostwo@powiat.chojnice.pl

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI

I TRANSPORTU

Informacja, tel. 52 39 66 542

Transport, tel. 52 39 66 583

Prawo jazdy, tel. 52 39 66 518

Rejestracja pojazdów, tel. 52 39 66 519

Dyrektor Wydziału, tel. 52 39 66 582

WYDZIAŁ BEZPIECZEŃSTWA I ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO

Tel. 52 39 66 513

WYDZIAŁ INWESTYCJI

I INFRASTRUKTURY DROGOWEJ

Tel. 52 39 66 514, 52 39 66 534

Dyrektor Wydziału, tel. 52 39 66 571

WYDZIAŁ ARCHITEKTURY

I BUDOWNICTWA

Tel. 52 39 66 525, 52 39 66 540

Dyrektor Wydziału, tel. 52 39 66 573

WYDZIAŁ GEODEZJI

Dyrektor Wydziału, tel. 52 39 66 537

Geodeta Powiatowy, tel. 52 39 66 564

WYDZIAŁ EDUKACJI I SPORTU

Tel. 52 39 66 552

Dyrektor Wydziału, tel. 52 39 66 512

WYDZIAŁ OCHRONY ŚRODOWISKA, ROLNICTWA I LEŚNICTWA

Tel. 52 39 66 535, 52 39 66 553, 52 39 66 539

Dyrektor Wydziału, tel. 52 39 66 557

WYDZIAŁ ORGANIZACYJNY, SPRAW OBYWATELSKICH I ZDROWIA

Tel. 52 39 66 533

BIURO RADY

Tel. 52 39 66 522

WYDZIAŁ FUNDUSZY

I ROZWOJU ORAZ TURYSTYKI

Tel. 52 39 66 527, 52 39 66 548, 52 39 66 550

Dyrektor Wydziału, tel. 52 39 66 526

WYDZIAŁ FINANSOWO-BUDŻETOWY

Tel. 52 39 66 516, 52 39 66 530

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW

Tel. 52 39 66 532

Święto edukacji w Starostwie Powiatowym w Chojnicach

Po cztery tysiące złotych brutto otrzymali nauczyciele wyróżnieni przez chojnickiego starostę. Nagrody otrzymali z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Ze względu na panującą epidemię uroczystość była nieco skromniejsza niż zwykle. – Obecna sytuacja sprawia, że wasza praca jest jeszcze trudniejsza, dlatego serdecznie dziękuję wam za poświęcenie i doceniam zaangażowanie – mówił starosta **Marek Szczepański**. – Wybraliście bardzo trudny zawód, ale dający też wiele radości.

Nauczyciele otrzymali nagrody finansowe. Wyróżniono także jednego dyrektora – **Jana Gliszczyńskiego** z Zespołu Szkół Specjalnych w Choj-

nicach. – Każdy otrzymał nagrodę w tej samej wysokości – po cztery tysiące złotych brutto – powiedziała **Irena Laska**, dyrektorka wydziału edukacji w Starostwie Powiatowym w Chojnicach. Podczas spotkania starosta poinformował, że zarząd powiatu przychylił się do wniosków, jakie wpłynęły ze szkół i przeznaczył pół miliona złotych na zakup pomocy dydaktycznych i sprzętu.

tekst Danuta Niedzielska,
fot. Starostwo Powiatowe w Chojnicach



Może było skromniej niż przed rokiem, ale wspólna fotografia to już tradycja.

Nagrody otrzymali: Karol Jagielski, Joanna Jaśtak – II LO w Chojnicach, Piotr Loll, Hanna Wodowska – ZS w Chojnicach, Aneta Kłodzińska, Magdalena Theis – Technikum nr 2 w Chojnicach, Magdalena Mastrolorito i Leszek Kuczkowski – Technikum nr 1 w Chojnicach, Krzysztof Kosecki, Julita Zenker – ZS nr 2 w Chojnicach, Krzysztof Jaśkiewicz – Technikum nr 3, Małgorzata Skwirowska-Lipińska – LO w Czersku, Tatiana Weltrowska – ZS w Brusach, Dorota Thiede – ZS w Malachinie, Lucyna Mucha, Bożena Kiedrowska – ZSS w Chojnicach, Jarosław Fidurski, Ewa Miętka – ZSS w Czersku, Alina Maria Urbańska – CKZiU w Chojnicach, Katarzyna Krzyżewska – PPP w Chojnicach, Barbara Lichoń – MSP w Chojnicach. Wyróżniono także jednego dyrektora – Jana Gliszczyńskiego z ZSS w Chojnicach.

Będą o was mówić w telewizji

Praca uczniów z Zespołu Szkół w Chojnicach została doceniona przez starostę Marka Szczepańskiego. Za udział w ogólnopolskich olimpiadach otrzymali stypendia naukowe.



Nagrodę odebrał m.in. Jeremi Mrówczyński.



Spotkanie zorganizowano w sali obrad chojnickiego starostwa.

Co roku starosta przyznaje stypendia uczniom, którzy wyróżniają się swoją wiedzą i zaangażowaniem. Nagrody finansowe w wysokości 800 zł trafiły do tych, którzy mogą pochwalić się udziałem w ogólnopolskich olimpia-

dach m.in. Wiedzy o Społeczeństwie, Wiedzy o Unii Europejskiej czy Wiedzy o Mediach. Stypendia kilkunastu osobom wręczył wicestarosta **Mariusz Paluch**. – Wierzę w to, że za parę lat, kiedy w telewizji będą mówić o ważnych odkryciach, to pojawią się tam nasze nazwiska i ja wówczas będę mógł z dumą powiedzieć, że to ludzie z powiatu chojnickiego – mówił. Wyróżnieni przez starostę to: **Katarzyna Orłowska, Krzysztof Bartela, Anna Frymark, Julia Piesik, Natalia Skórczewska, Martyna Kosecka, Jeremi Mrówczyński, Bartłomiej Kosiedowski, Marta Berent, Zuzanna Machalewska, Tomasz Rybarczyk, Agata Wodowska i Wiktoria Tandecka**.

oprac. dtn, fot. Starostwo Powiatowe w Chojnicach

Obchodzili swój dzień, ale z obostrzeniami

Zarząd Koła Polskiego Związku Niewidomych w Chojnicach wraz ze swoimi podopiecznymi uczcił Międzynarodowy Dzień Niewidomych. Spotkanie rozpoczęło się od mszy świętej.

Międzynarodowy Dzień Niewidomych na całym świecie obchodzony jest od 15 października 1964 roku, zaś w naszym kraju dopiero od roku 1993. Spotkanie w Chojnicach jak zwykle poprzedzone było mszą św. celebrowaną przez duszpasterza niewidomych, a następnie wszyscy przeszli do restauracji, w której odbyła się główna uroczystość. Wzięło w niej udział ponad 40 osób. Wszyscy uczestnicy byli zdyscyplinowani, po odkażeniu dłoni i założeniu maseczek każdy zajął miejsce przy stole – oczywiście w większej odległości od siebie

niż zwykle. Było bardzo nietypowo. W tym roku ze względu na pandemię zarząd koła zrezygnował z zaproszenia na uroczystość władarzy miasta. Obecna była dyrektorka okręgu PZN **Krystyna Dzióbek**. Nie zabrakło okolicznościowych życzeń i drobnego upominku dla każdego. Spotkanie to stanowiło jak zwykle dobrą okazję do wyjścia z domu i wspólnej integracji. Udało się je zorganizować dzięki wsparciu sponsora, środków z jednego procentu i odpłatności uczestników.

oprac. dtn, fot. nadesłane



Spotkanie zorganizowano na początku października.

Pani Teresa była jak chodzący komputer

W wieku 93 lat zmarła Teresa Januszewska, wieloletnia członkini i sędzia Ludowego Klubu Sportowego w Charzykowach. – Mama była bardzo ciepłą, miłą i życzliwą osobą. Nie popadała w żadne konflikty i tak też ją wszyscy zapamiętali – mówi Sławomir Januszewski, syn pani Teresy.

Teresa Januszewska należała do Ludowego Klubu Sportowego w Charzykowach od początku jego istnienia. – Przedtem żeglowała jeszcze w *Kolejarzu* – wyjaśnia **Sławomir Januszewski**, syn pani Teresy. Jak dodaje, do ukończenia 80 lat sędziowała regaty. – Po urodzeniu mnie, czyli po roku 1964, przestała żeglować, a zajmowała się sędziowaniem. Oceniała zawody regatowe i bojerowe – dodaje syn.

Była społecznikiem

Zarówno we wspomnieniach syna, jak i znajomych z klubu Januszewska została zapamiętana jako serdeczny człowiek, który chętnie pomagał innym. – Mama była bardzo ciepłą, miłą i życzliwą osobą. Nie popadała w żadne konflikty i tak też ją wszyscy zapamiętali. Starała się zawsze pomóc, była społecznikiem. A to jakieś żagle załatwiła z Warszawy, a to coś przywiozła. Wszystko to w czynie społecznym – mówi Sławomir Januszewski.

Podobnie uważa obecny prezes LKS-u Charzykowy **Andrzej Dalecki**. – Pamiętam ją i znam od ponad 50 lat. Zawsze była wesółą, uśmiechniętą. Dusza towarzystwa do ostatnich chwil. Jak była ładna pogoda, to codziennie bywała w Charzykowach – wspomina. Januszewska kiedyś żeglowała łodzią w klasie



Teresa Januszewska do końca uczestniczyła w życiu klubu. Była częstym gościem w Charzykowach.

finn jako jedna z nielicznych kobiet w Polsce.

Kronikarz klubu

Pani Teresa w klubie zajmowała się przede wszystkim sędziowaniem. LKS Charzykowy i żeglarstwo były nie tylko jej pasją, ale także miłością. – Więcej wiedziała o naszych zawodach i wynikach niż my sami. To był chodzący komputer. Nieraz siadaliśmy w niedzielę przy kawce i ona mówiła: „a pamiętasz, jak tam jechałeś albo tam byliście” i opowiadała o wyjazdach członków klubu. Na pewno każdy z nas chciałby do-

żyć takich lat, jak pani Terenia, w takim stanie fizycznym i psychicznym – podkreśla Dalecki. Dodaje, że Januszewska stworzyła książkę opowiadającą o historii i wynikach klubu. – To było o całej historii klubu, zbierała ze swoich notatek i pamięci wszystkie informacje i stworzyła taką pozycję. Praktycznie wszystko notowała, była takim naszym klubowym kronikarzem – dodaje Dalecki.

Teresa Januszewska zmarła nagle. Miała 93 lata.

tekst Patrycja Gierszewska,
fot. arch. rodzinne

Mieszkaniec Chojnic: Koronawirus to nie ściema

– Bałem się, kiedy usłyszałem, że jestem zakażony. A potem bałem się powikłań – mówi chojniczanin, który niedawno przeszedł COVID-19. Niedowiarków ostrzega, że lekceważące podejście jest bardzo nierozsądne. Dostrzega też uchybienia w systemie pomocy. Jak wyglądał u niego przebieg choroby?

Od marca jesteśmy wręcz zalewani informacjami o koronawirusie i związanymi z tym niebezpieczeństwami. Część społeczeństwa ma już dość ciągłego ostrzegania. Uważa je za straszenie lub nawet za „koronaściemę”. Są i tacy, którzy nie wierzą w istnienie wirusa. – *To jest bardzo nierozsądne podejście. Wirus jak najbardziej istnieje, a choroba daje się we znaki* – mówi chojniczanin, który zakażił się patogenem. Opowiedział nam, jak wyglądało to w praktyce.

Wrócili z wycieczki

Nasz rozmówca chce zachować anonimowość. Boi się, że podanie danych spowoduje, że zostanie niepotrzebnie napiętnowany

(takie sytuacje w Chojnicach już miały miejsce). Ozdrowienie to mężczyzna w średnim wieku, mieszkaniec Chojnic. Nie miał innych chorób współistniejących, ale nie było też tak, że chorobę przeszedł bezobjawowo.

Wszystko zaczęło się pod koniec sierpnia, jeszcze w wakacje. Chojniczanin razem z całą rodziną był w kilku miejscach, podziwiał atrakcje turystyczne m.in. w Trójmieście. Po tej wycieczce rodzina przezornie sama stwierdziła, że spędzi kilka dni w odosobnieniu. Jak się okazało, był to dobry pomysł, bo kilka dni po powrocie mężczyzna i jego małżonka poculi się źle. – *To były różne, zmieniające się objawy.*

Najpierw ból głowy i ogólne osłabienie. Potem ból całego ciała i to taki, że nie można się było nawet dotknąć. Mało tego, nawet śmiech powodował ból – opowiada.

Dwa tygodnie gorączki

Podczas teleporady małżonkowie podali swoje objawy. Zostali skierowani na pobranie wymazu do COVID drive-thru w Chojnicach. Dwa dni później telefonicznie przyszła informacja, że to koronawirus. – *Na początku był strach. Raz, że nie ma lekarstwa, a potem baliśmy się powikłań. Już myśleliśmy o przeszczepie płuc albo chorobie serca. To było najgorsze* – wspomina.

Były też inne objawy. Przede wszystkim gorączka ponad 38 stop-

ni C, która utrzymywała się przez 13 dni. Poza tym „po drodze” była utrata węchu i smaku. Leczenie odbywało się w domu, ale była też propozycja przewiezienia do specjalistycznej kliniki do Gdyni. Chorzy pozostali jednak w mieszkaniu. Koronawirusa udało się opanować. Jak na razie nie pojawiły się powikłania, ale walka z patogenem przyniosła skutki widoczne gołym okiem. – *Na przykład taki, że schudłem osiem kilogramów* – opowiada mężczyzna. Dodaje, że jego zdaniem wirus bardziej atakuje dorosłych, bo ich dzieci nie miały żadnych objawów. Z konieczności siedzieli z rodzicami w domu, ale kontakty ograniczano do minimum. – *Nie chciałem, żeby cierpiały tak jak ja i żona* – przyznaje.

Problem w szkole

Obecnie nasz rozmówca wrócił już do pracy. Prowadzi własną

działalność gospodarczą. Dostrzega pewne mankamenty systemu pomocy. – *Na miesiąc zostałem wyrzucony z systemu osób prowadzących działalność. Ledwo udało mi się uratować chorobowe, popłacić rachunki. Wiosną była pomoc, ale teraz osoby takie jak ja wirus może wpędzić w duże kłopoty* – uważa. Jest też przekonany, że za obecny drastyczny wzrost zachorowań odpowiada otwarcie szkół. – *Moim zdaniem to dzieci to przenoszą. Same nie chorują albo nie mają objawów, a dorośli na to zapadają. A już najgorzej, jak ktoś jest starszy i na coś innego jeszcze choruje. Wtedy jest za słaby, żeby z tym walczyć* – dodaje. Chojniczanin ma jednak dużą nadzieję, że teraz jego organizm wytworzył już przeciwciała i więcej nie zachoruje na COVID-19.

Stanisław Kamiński

Żółta strefa: wróciły maseczki i niektóre obostrzenia

Od ubiegłego tygodnia znów musieliśmy zacząć się przyzwyczajać do zakrywania nosa i ust nie tylko w sklepach czy bankach, ale także na drogach, parkingach i targowiskach. Z czym jeszcze wiąże się wprowadzenie w całym kraju żółtej strefy? Jakie obostrzenia oznacza to w powiecie chojnickim?

Dotychczas w Polsce funkcjonowały trzy strefy: zielona, żółta i czerwona, przy czym w dwóch ostatnich obowiązywały dodatkowe obostrzenia. Od 10 października zasady z żółtych stref zostały rozszerzone na cały kraj. Obowiązują także w powiecie chojnickim. Oprócz tego nadal istnieje strefa czerwona ze specjalnymi, jeszcze bardziej restrykcyjnymi wytycznymi. W województwie pomorskim są nią obecnie objęte powiaty: kartuski, kościerski, pucki, słupski i Sopot.

W kinie co czwarte krzeselko

Wydarzenia kulturalne, w tym również związane z projekcją filmów w kinie, mogą się odbywać, jeśli zajęte jest co drugie miejsce na widowni (nie więcej niż 25 proc. łącznej liczby miejsc) lub z zachowaniem odległości 1,5 metra pomiędzy uczestnikami, którzy muszą zakryć nos i usta. Na otwartej przestrzeni także należy nosić maseczkę, a liczba widzów, słuchaczy, zwiedzających lub uczestników nie może być większa niż 100 osób.

– *U nas w zasadzie niewiele się zmieniło. Od wielu tygodni w kinie i tak mamy w sprzedaży tylko 25 proc. miejsc* – mówi Łukasz Sajnaj, wicedyrektor Chojnickiego Centrum Kultury. Widzowie oglądają seanse, zajmując co drugi rząd i co drugie miejsce. Podobnie jest na sztukach teatralnych. – *Musieliśmy odwołać tylko jeden spektakl, organizowany przez zewnętrzną agencję. Stwierdziła, że wystawienie go jest nieopłacalne. Inne imprezy z grafiku pozostały bez zmian* – dodaje Sajnaj. Zachęca też do oglądania wystaw plenerowych. Galerie pod chmurką są dwie: przy ChCK i na Starym Rynku. Ekspozycja regularnie się zmienia. Podobnie jest w sali wystaw, która jest dostępna w godzinach działalności ChCK i kina.

– *Nie organizujemy wernisaży, ale wystawy jak najbardziej. Serdecznie zapraszamy do oglądania prac* – mówi wicedyrektor.

Wesele i przyjęcie w mniejszym gronie

Na basenach i w aquaparkach możliwe jest 75-procentowe obłożenie obiektu. Obowiązuje natomiast zakaz prowadzenia dzia-

Podczas kontroli związanych z koronawirusem w ostatni weekend chojniccy policjanci podjęli kilkadziesiąt interwencji, podczas których zastosowali 20 pouczeń, zwrócili uwagę 14 osobom, nałożyli blisko 40 mandatów i sporządzili ponad 20 wniosków o ukaranie do sądu (równocześnie powiadomią sanepid).

łalności w klubach i dyskotekach. Siłownie i kluby fitness mogą funkcjonować pod warunkiem, gdy na siłowni lub w klubie znajduje się nie więcej niż 1 osoba na 7 metrów kwadratowych powierzchni dostępnej dla klientów, przy zachowaniu odległości 1,5 m, z wyłączeniem obsługi. W salonach kosmetycznych, fryzjerskich i tatuażu może przebywać wyłącznie kadra oraz obsługiwani klienci (w przypadku, gdy klient wymaga opieki – także jego opiekun).

Jeśli wybierzemy się do restauracji, to w lokalu i ogródku musimy zakrywać usta i nos do czasu zajęcia miejsca. Na czas jedzenia obiadu czy picia napojów maseczkę oczywiście można zdjąć. Obowiązuje też limit związany z przestrzenią: jedna osoba może przypadać na cztery metry kwadratowe. Więcej gości nie można wpuścić do lokalu. Obsługa musi mieć maseczki lub przyłbice.

A co z weselami, komuniami i innymi przyjęciami? Nie ma co myśleć o hucznych zabawach na kilkadziesiąt gości. Do 16 października na uroczystościach rodzinnych może być do 100 osób (w czerwonej strefie – do 50 osób). Natomiast od 17

października – do 75 osób (z wyjątkiem obsługi). Uczestnicy weseł lub przyjęć okolicznościowych mają obowiązek zakrywania ust i nosa do czasu zajęcia miejsc, w których będą spożywali posiłki lub napoje.

Spotkania w mniejszym gronie

Jeśli chodzi o spotkania, to obecnie jest zakaz organizowania zgromadzeń powyżej 150 osób. Uczestnicy powinni utrzymywać dystans 1,5 metra od siebie i zakrywać usta i nos. Wytyczne te dotyczą na przykład zebrań wiejskich i osiedlowych. Cykl spotkań trwa obecnie w Chojnicach. Ze względu na różną powierzchnię świetlic i innych pomieszczeń, w których do tej pory zwykle odbywały się zebrania, zdecydowano o przeniesieniu wszystkich do hali Centrum Parku. Zainteresowanie pierwszym zebraniem było jednak nikome (więcej na str. 5).

Jeżeli wydarzenie religijne odbywa się w kościele, to istnieje obowiązek zakrywania ust i nosa (z wyłączeniem osób sprawujących kult), a jeśli na zewnątrz, to trzeba zachować 1,5 m odległości od innych lub założyć maseczkę. Nie ma ograniczeń dotyczących liczby wiernych (w strefie czerwonej – 50 proc.). Ograniczenia dotyczą też wspólnych podróży na przykład komunikacją publiczną.

Maseczka prawie wszędzie

Największą zmianą wprowadzoną wraz z żółtą strefą jest obowiązek zakrywania ust i nosa w przestrzeni publicznej, czyli w środkach transportu publicznego, takich jak autobusy, w miejscach ogólnodostępnych, w tym na drogach i placach, na cmentarzach, promenadach, miejscach postoju pojazdów, parkingach leśnych, na terenie nieru-

chomości wspólnych i w zakładach pracy. Nakaz dotyczy też budynków użyteczności publicznej: urzędów, sądów, domów kultury i świetlic, poczty, dworców, kościołów i innych miejsc kultu religijnego, szkół, przychodni i innych punktów opieki zdrowotnej, banków, sklepów i innych miejsc handlu oraz restauracji i punktów gastronomicznych. Trzeba pamiętać o zakryciu ust o nosa także w obiektach handlowych lub usługowych i na targowiskach. Jest także obowiązek noszenia przez klientów podczas zakupu towarów lub usług rękawiczek jednorazowych lub stosowania środków do dezynfekcji rąk.

– *Zwolnienie z obowiązku zakrywania ust i nosa będzie obowiązywało nie tylko na terenie lasów, ale także na terenie parku, zieleńca, ogrodu botanicznego, ogrodu zabytkowego albo plaży, gdyż są to miejsca o podobnym charakterze* – wyjaśnia Justyna Przytarska, rzeczniczka chojnickiego

komendy policji. Podkreśla też, że funkcjonariusze będą wyczuleni na łamanie prawa w tym zakresie. – *Nie będzie tolerancji w przypadku braku szacunku do wytycznych. Chodzi o wspólne dobro. Wszystkim powinno zależeć na tym, by liczba zakażeń się nie zwiększała choćby ze względu na to, aby nasz powiat nie trafił do czerwonej strefy z większymi obostrzeniami* – wyjaśnia funkcjonariuszka. – *Bezpieczeństwo jest naszą wspólną sprawą, a wszystkie ograniczenia i obostrzenia mają na celu ochronę naszego życia i zdrowia.*

Kontroli można się spodziewać w sklepach, autobusach, parkach, lokalach gastronomicznych i w pozostałych miejscach uczęszczanych przez mieszkańców. Policjant może nałożyć mandat do 500 złotych lub skierować wniosek o ukaranie do sądu, a także powiadomić inspektora sanitarnego (tu kara administracyjna może wynieść nawet 30 tys. zł).

Ramona Wieczorek

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

Burmistrza Miasta Chojnice o przystąpieniu do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz.U. 2020 poz. 293 ze zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Chojnicach:

– **uchwały Nr XX/274/20 z dnia 28 września 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Strzeleckiej w Chojnicach;**

– **uchwały Nr XX/275/20 z dnia 28 września 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Rolbieckiego w Chojnicach.**

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionych planów miejscowych. Wnioski należy składać w piśmie adresowanym Urzędowi Miejskiemu w Chojnicach, w terminie 21 dni od daty publikacji niniejszego ogłoszenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; pogrubione: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”:** cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodniach.

Praca**Dam pracę**

- Do utrzymania ruchu – firma zatrudni elektronika lub elektryka, atrakcyjne wynagrodzenie, 602-391-918, 608-444-259
- Firma Heban poszukuje konstruktora. Wymagania: umiejętność wykonywania rysunków produkcyjnych, znajomość AutoCAD, email: sekretariat@hebanhouses.pl
- Firma Heban poszukuje monterów konstrukcji szkieletowych, email: sekretariat@hebanhouses.pl, 695-164-100
- Firma Heban poszukuje wykonawców do prac remontowych, 695-741-823
- Kierowca kat. C+E, transport krajowy, praca w Tucholi, 608-628-543
- Pizzeria w Tucholi poszukuje osoby do pracy, do robienia pizzy, umowa o pracę, pełen etat, 502-649-659
- Poszukuję opiekunki do osoby starszej. Oferuje mieszkanie, wyżywienie i wynagrodzenie, Chojnice, 694-983-886
- Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech, Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@curaform.pl
- Pracownika do prac przy dachach przyjmę, 661-969-866
- Ślusarza-mechanika z doświadczeniem zawodowym do utrzymania ruchu zatrudnię – atrakcyjne wynagrodzenie, 602-391-918, 608-444-259
- Zatrudnię spedytora w transporcie międzynarodowym ze znajomością języka niemieckiego lub angielskiego, 602-121-377
- Zatrudnię ślusarza, spawacza, może być emeryt/rencista, 608-628-543

Szukam pracy

- Podejmę się opieki nad osobą starszą lub dzieckiem, 665-210-574

Nieruchomości Lokale**Sprzedam**

- Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki wg potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920
- Dom jednorodzinny w Człuchowie, powierzchnia około 130 m², działka 414 m², 359.000 zł, 720-093-093
- Dom piętrowy w Borach Tucholskich, gmina Cekcyn, 608-200-613
- Działka budowlana o powierzchni około 900 m², atrakcyjna cena, Tuchola, ul. Sępoleńska, 500-430-831

KOMINY

501-671-531
502-671-531
691-644-441

- frezowanie i usuwanie sadzy szklistej
- powiększanie średnicy komin
- montaż rur kwasoodpornych
- montaż rozdmuchiwanych wkładów kominowych
- renowacja kominów metodą szlamowania

- Działka budowlana w centrum Kęsowa oraz 60 arów lasu, 888-990-405
- Działka rekreacyjna z pozwoleniem na budowę, z rysunkiem na domek rekreacyjny przy rezerwacie Cisy Staropolskiej, 4100 m², 80.000 zł, 698-616-553
- Działki budowlane z warunkami zabudowy, od 1050 do 1350 m², uzbrojone, woda, prąd, Tuchola – Wielki Mędromierz, 888-498-024
- Działki leśne i budowlane we wsi, przy drodze, 2500 m² i 1000 m², dobre na rekreację, ładna okolica, tania, 509-602-213
- Klimatyczny dom w Czersku, powierzchnia 100 m², działka 443 m², 399.000 zł, 720-092-092
- Łąka 3 ha, III klasa lub 13 ha, okolice Barłogi, gmina Tuchola, 607-217-829
- Mieszkanie 33 m², na parterze w bloku, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 515-990-087
- Mieszkanie na parterze w Człuchowie, powierzchnia 74 m², 259.000 zł, 720-223-322
- Ziemia rolna III i IV klasa, 1,7 ha, okolice Lubiewic, 698-616-553

Kupię

- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Ziemię lub dużą działkę przy trasie Tuchola – Bładowo kupię, z dostępem do drogi głównej, 603-674-175

Oddam w najem

- Kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798
- Kawalerka, Nad Bładowkiem, koło Tucholi, do wynajęcia, 665-202-556
- Lokal 72 m², na działalność gospodarczą, ul. Świecka 46, Tuchola, 501-147-195
- Mieszkanie 2-pokojowe i kawalerka Przy Szosie Sępoleńskiej w Tucholi, do wynajęcia, 665-202-556
- Mieszkanie 52 m², częściowo umeblowane, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, Tuchola, (52) 334-28-25
- Mieszkanie w Chojnicach, 48 m², 3 pokoje, I piętro, po remoncie, 572-359-508
- Pokój do wynajęcia, umeblowany, centralne ogrzewanie, Tuchola, 886-981-348

Poszukuję do wynajęcia

- Chłopak pracujący wynajmie pokój w Chojnicach, niedrogo, 880-990-923

Kupno

- Cielęta 2-tygodniowe bezpośrednio od rolnika, 604-737-914

- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 888-302-750
- Morliny Skup Bydła. Krowy do 6 zł/kg. Platność od ręki. Zostań naszym dostawcą, 889-186-749
- Rzepak, kukurydzę, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, bobik, owies. Nasz transport, gotówka, tel. 602-114-212
- Skupujemy bydło: byk do 8,00 zł/kg, jałówka do 7,30 zł/kg, krowa do 5,50 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88, 606-167-635

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl
- Poznam panią do stałego związku w wieku 30-36 lat. Mam na imię Arek, 697-545-092
- Poznam panią w wieku 60-65 lat do stałego związku, 731-042-070
- Poznam pracującą dziewczynę, w wieku 30-35 lat, z Chojnic lub okolic, aby stworzyć szczęśliwą rodzinę, 600-586-563
- Wynajem rusztowań elewacyjnych, 509-939-549
- Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl

Usługi

- Adaptacja poddaszy, remonty mieszkań, malowanie, tapetowanie, panele, remonty dachów, inne prace ogólnobudowlane, solidnie, 721-008-876

spędpol
NIEWIEŚCIN

Skup tuczników

odbior z gospodarstwa
waga elektroniczna
konkurencyjne ceny
krótki termin płatności
VAT GOTÓWKA
tel. 692 423 794, 606 109 188

Fabryka Materaców Relaks zatrudni na atrakcyjnych warunkach, również w formie pracy dodatkowej. Szukamy osób na stanowiska:

• TAPICER • SZWACZKA • STOLARZ
• PRACOWNIK MONTAŻU/OBRÓBK DREWNA
• PRACOWNIK PRODUKCYJNY oraz MAGAZYNIER
(mile widziane uprawnienia na wózki widłowe)

Możliwość przyuczenia do zawodu.

CV prosimy przysyłać na adres: **rekrutacja@relaks.eu** lub dostarczyć osobiście do siedziby firmy 89-600, Topole 17/k. Chojnic

FABRYKA MATERACÓW relaks
sleep comfort



Mostostal Chojnice jest czołowym producentem i montażystą wielkogabarytowych konstrukcji stalowych spawanych i skręcanych, dostarczanych na potrzeby różnych gałęzi przemysłu.

Mostostal Chojnice jest częścią notowanej na warszawskiej GPW Grupy Kapitałowej Zamet, w której skład wchodzi Zamet SA (spółka dominująca, centrum usług wspólnych dla spółek produkcyjnych) oraz spółki produkcyjne: Zamet Industry, Zamet Budowa Maszyn (w ramach której funkcjonuje także zakład Huta Zygmunt) oraz Mostostal Chojnice.

Aktualnie prowadzimy postępowanie rekrutacyjne na stanowisko:

specjalista ds. BHP

Miejsce pracy: Chojnice

Zadania:

- realizacja zadań wynikających z *Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie służby bezpieczeństwa i higieny pracy*,
- aktywne propagowanie kultury bezpiecznej pracy wśród pracowników, kontrahentów, dostawców,
- przeprowadzanie kontroli warunków pracy i stanu BHP oraz współpraca z kierownictwem Firmy w celu poprawy warunków pracy,
- prowadzenie szkoleń wstępnych BHP, kierowanie pracowników na badania lekarskie,
- realizowanie zadań związanych z zapobieganiem zagrożeniom – monitorowanie oraz raportowanie zdarzeń niebezpiecznych,
- opracowywanie wewnętrznych instrukcji, procedur, zarządzeń,
- opracowywanie i wdrażanie nowych rozwiązań eliminujących zagrożenia na stanowiskach pracy,
- gospodarowanie odzieżą roboczą, środkami ochrony osobistej oraz prowadzenie ewidencji kart przydziału,
- sporządzanie dokumentacji oraz prowadzenie postępowań powypadkowych,
- realizowanie zadań związanych z systemami OHSAS 18001/45001, ISO 14001, ISO 9001.

Wymagania:

- wykształcenie wyższe w zakresie BHP,
- minimum 3-letnie doświadczenie na podobnym stanowisku w firmie produkcyjnej,
- doświadczenie w prowadzeniu szkoleń wstępnych BHP,
- doświadczenie w opracowywaniu dokumentów oceny ryzyka zawodowego i postępowań powypadkowych,
- wiedza z zakresu Kodeksu Pracy, regulacji prawnych z zakresu BHP, normy OHSAS 18001/45001, normy ISO 14001, ISO 9001,
- dobra znajomość obsługi Pakietu MS Office,
- komunikatywna znajomość języka angielskiego (poziom B1),
- umiejętność zarządzania czasem oraz organizacji pracy własnej,
- wysoko rozwinięte umiejętności interpersonalne.

Co oferujemy?

- wynagrodzenie zasadnicze między 4000 a 6000 zł/brutto (forma zatrudnienia: umowa o pracę),
- stabilną pracę w renomowanej firmie o bogatych tradycjach – zatrudniamy 300 pracowników,
- atmosferę współpracy i wsparcia ze strony Zespołu,
- dodatkowe świadczenia z ZFŚS:
 - paczki dla dzieci z okazji świąt Bożego Narodzenia,
 - imprezy integracyjne oraz świadczenia okolicznościowe,
 - piknik dla dzieci naszych pracowników z okazji Dnia Dziecka,
 - dofinansowanie do urlopów,
- możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych i rozwoju wewnątrz grupy Zamet poprzez szkolenia wewnętrzne i zewnętrzne oraz szerokie możliwości dalszego rozwoju w Grupie TDJ.

Ponadto, dzięki temu, że pracujesz w MOSTOSTAL CHOJNICE, Twoje dzieci będą mogły korzystać z zamkniętych programów TDJ Foundation obejmujących m.in. edukację zagraniczną, wakacje zagraniczne oraz możliwość udziału w indywidualnych programach rozwoju.

Proszę o aplikowanie za pośrednictwem systemu eRecruiter lub wysłanie aplikacji mailem na adres: kadry@mostostal.chojnice.pl – w tytule maila proszę wpisać: „Specjalista BHP”. Telefon kontaktowy: 52 39 66 123, 695 653 760



- WIĘŻBY
- PODBITKI
- TARCICA SUCHA

Cekcyn, ul. Kolejowa 8
tel. 609-660-496
e-mail: drewno@domyheban.pl



GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**



www.konstal-garaze.pl

52-384-30-41; 58-588-36-02; 52-388-22-73; 509-574-644; 512-853-323

**GARAŻE
WZMOCNIONE**



TARTAK WUTKOWSKI

- tarcica iglasta sucha – sosna
- tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
- więźby dachowe
- łaty, kontrłaty, tarcica strugana

DREWNO CERTYFIKOWANE

ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

• SPRAWDZONE NIERUCHOMOŚCI • BEZPIECZEŃSTWO TRANSAKcji • FACHOWE, KOMPLEKSOWE DORADZTWO

Planujesz **kupić,**
sprzedać,
wynająć nieruchomość?

www.chbn.pl

CHOJNICKIE BIURO NIERUCHOMOŚCI
ul. 31 Stycznia 43, 89-600 Chojnice

Biuro czynne: 10.00-16.00, od poniedziałku do piątku. Jesteśmy do Państwa dyspozycji pod nr tel.: **720 33 22 33 i 720 22 33 22**

chbn.pl
nieruchomości

**Poszukujemy
nieruchomości dla
naszych klientów:**

- mieszkań do II piętra, do 60 m²
- działek budowlanych w Chojnicach i okolicach



- Producent mebli tapicerowanych
- Hurtownia tkanin obiciowych
CZERSK, ul. Tucholska 101B
tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21
www.drepol-czersk.pl
drepolczersk@wp.pl

Szafy przesuwne, garderoby



200x216x58
od 1120 zł



150x216x58
od 1030 zł



150x216x58
od 880 zł



202x218x62
od 1310 zł

Zestawy kuchenne



Możliwość doboru szafek pod wymiar

Zestaw kuchenny 2,60



od 1190 zł

Kanapy



Kanapa „Ania”
już od 430 zł

Zestawy kuchenne



Stół 80x80/110
+ 4 krzesła **1080 zł**

Materace:

piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem, lateksowe,
kieszeniowe, kieszeniowo lateksowe, kieszeniowo lateks + kokos



Materac piankowy 200x80x8 **od 160 zł**
Materac piankowy 200x80x10 **od 180 zł**



Możliwość wykonania
pod wymiar.

Materac bonelowy 200x160x15 **od 420 zł**
Materac bonelowy 200x90x15 **od 280 zł**
Materac bonelowy 200x80x15 **od 260 zł**

Okazja!

Wyroby z wikliny – duży wybór!



Super wygodne
i proste
w utrzymaniu!



Fotele
od 220 zł

**SUPER
PROMOCJA!**

WIELE PROMOCJI, DUŻY WYBÓR!

CHOJNICE, ul. Wysoka 9, tel. 52 396 25 55, 52 397 06 40 • CZERSK, ul. Tucholska 101B, tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21

• Adaptacja poddaszy, remonty, dekarstwo, malowanie elewacji, docieplenia, wykończenia, szpachlowanie, panele, grzanie papy termozgrzewalnej, malowanie podbitek, zadaszenia, płoty, od A-Z, 576-825-339

• Audio-tele. Profesjonalny serwis RTV Wziętek. Naprawa telewizorów, kamer, monitorów. Tuchola, Norwida 1 (os. Mickiewicza), czynne 9.00-17.00, sobota 9.00-12.00, 602-303-135

• Brukarstwo, kamień, polbruk, ścieżki, chodniki, place, płoty, ogrozenia, prace różne, 606-957-271

• Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179

• Budowa domów od podstaw, wykończenia, remonty mieszkań. Solidnie, wieloletnie doświadczenie, wolne terminy, 609-287-124

• Catering. Smaczne jedzenie na każdym terenie. Organizacja imprez okolicznościowych: wesela, komunie, jubileusze, obsługa imprez firmowych, 501-302-285

• Clean-fast – specjalistyczne czyszczenie dachów, elewacji, kostki brukowej, kamienia, malowanie dachów, elewacji, pranie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, 785-531-020, www.clean-fast.tuchola.pl

• Czyszczenie, pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie pojazdu, dojazd do klienta, możliwa płatność kartą, Tuchola i okolice, 604-418-859

• Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866

• Elektryk, 602-338-356

• Kominki, montaż, obudowy. Grodzenie posesji. Wkłady kominowe, blacha kwaso-, żaroodporna, wykończenia wnętrz. Schody. Docieplanie poddaszy, 664-636-540

• Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien. Sprzedam stół warsztatowy 250x80x90, 510-632-878

• Naprawa maszyn do szycia, biurowych, overlocków, sprzedam maszyny metalowe z moją gwarancją. Kupię części, maszyny, Gilka, Tuchola, Grunwaldzka 4, 697-877-769

• Naprawa motocykli, skuterów, quadów, kosiarek, pilarek, maszyn ogrodniczych, budowlanych (zagęszczarki, przecinarki), opryskiwaczy spalinowych, agregatów prądotwórczych, nagrzewnic olejowych, 888-783-704

• Nawadnianie ogrodów, boisk, pól, użytków zielonych, ręczne, automatyczne, wifi, montaż i serwis, www.pielogrod.pl, 607-671-070

• Ocieplanie budynków styropianem, elewacje, wolne terminy, pomoc w uzyskaniu dofinansowania z programu „Czyste Powietrze”, 661-969-866

• Oferuję usługi ślusarskie typu, cięcie stali, wiercenie, szlifowanie, spawanie, realizacja małych konstrukcji stalowych. Potrzebujesz wykonawcy zadzwoń. Tel. 668-809-217

• Szamba, zbiorniki betonowe, ziemianki, kanały garażowe, kręgi, doradztwo, szybkie terminy, montaż, 693-318-268

• Tynki agregatem, gipsowe – cementowo-wapienne, 531-126-085



Sprzedam

• Audi A3 1.9 TDI 110 KM (1999), 574-189-943

• Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Kono-pat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448

• BMW E46 2.0 D (2003), pierwszy właściciel w Polsce, pozostałe informacje pod numerem telefonu, 501-720-649

• Ford c-max 1.6 diesel (2007), najbogatsza wersja, bez DPF, nowy rozrząd, oleje, akumulator, koła letnie i zimowe, po lifcie, 501-581-308

• Ford c-max 1.6 D (2011), 160.000 km, stan bdb., pierwszy właściciel, zarejestrowany, 509-602-213

• Ford focus 1.8 TDI (2004), 275.000 km, stan dobry, cena do uzgodnienia, 608-200-613

• Nissan almera 1.5 D (2005), stan dobry, cena do uzgodnienia, 660-359-010

• Opel astra III 1.7 D (2005), szary metalik, pierwszy właściciel, zarejestrowany, 509-602-213

• Opel corsa 1.3 CDTI (2010), 135.000 km, srebrny, 784-158-387

• Opel meriva 1.7 CDTI (2004), 225.000 km, wymieniony rozrząd, sprzęgło, oleje, płyny, klimatyzacja, pełne wyposażenie, ważne przegląd i OC, 4400 zł, do malej negocjacji, 608-558-286

• Opel zafira 1.9 DTI 120 KM (2008), 278.000 km, stan idealny, wyposażenie cosmo, 7-osobowy, Tuchola, 506-191-801

• Przyczepa kempingowa idealna na działkę lub budowę, 662-157-014

• Toyota aygo 1.0 B (2009), 5-drzwiowy, różne części do silnika 1.4 TDI, różne felgi, biurko komputerowe, 728-046-648

• VW golf IV 1.6 B (1998), w ciągłej eksploatacji, 3900 zł, 733-870-270

• VW golf na części, 1997, 696-594-143

kółko fortuny nr 42

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w hasle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.30: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko fortuny

Kategoria: rzecz

E Ł

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

NAGRODĘ – KUBEK

ufundował

Tygodnik
Tucholski



NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ

ufundował

Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 41 „Wielkie Budziska” (miejscowość).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Zofia Wiese z Pruszcza – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:

Małgorzata Pruska z Legbąda – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

1		2		3		4		5						6
	5			10				8				3		
7				8										
						1								14
9														
		20												
				10				11						
			23											
12	13		14						15		16		17	
						18								16
						15		4					9	
19									20					
		11											21	2
					21									
22														
			18							23		24		
6						25		26						
								19				22		28
									27					
						29								
										30				
													7	
31								32						
		17	12					13						

Rozwiązanie krzyżówki nr 41 „Różne drogi prowadzą do celu”.

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Rafał Żebrowski z Tucholi – 50 zł ufundowane przez sklep motoryzacyjny Zbigniewa Tomaszewicza z Tucholi

„Czas Chojnic”:

Teresa Placzyńska z Chojnic – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

krzyżówka ze sponsorem nr 42

układa Bożena Olszewska

POZIOMO:

- 3) otwór lub zagłębienie w ziemi
- 5) pieśń o ojcu matki lub ojca
- 7) kubański taniec
- 8) podziemne pomieszczenia pod dużą budowlą
- 9) latolistek, cytrynek lub rusałka osetnik
- 10) potocznie: adorator
- 12) wysoka peruka używana przez aktorów starożytnego teatru greckiego
- 16) duży ogród z alejkami
- 18) mężczyzna z okazałym zarostem
- 19) narząd ruchu ryby
- 20) przyrząd gimnastyczny w kształcie koła
- 21) miasto nad Wisłą
- 22) śmierć
- 23) uderzenie lub odbicie piłki w powietrze, zanim zetknie się ona z ziemią
- 25) narzędzie kata
- 27) rezerwa
- 29) włókno poliestrowe
- 30) figura na szachownicy
- 31) odległość między skrajnymi punktami linii
- 32) zabawa towarzyska

PIONOWO:

- 1) półwysep z Sewastopolem
- 2) diabeł z kaszubskich pieśni ludowych i opowiadań
- 3) duże miasto w Teksasie
- 4) piaszczysta mielizna na rzece
- 5) przenoszenie materiałów na ląd przez prądy morskie
- 6) drzewo iglaste
- 11) z niego roślina
- 13) szkodliwe dla zdrowia przyzwyczajenie
- 14) bezbarwna ciecz występująca w ropie naftowej
- 15) duża foremna bryła kamienia
- 16) opłata za przesyłki pocztowe
- 17) zajęcie dla kreta
- 18) miękki srebrzysty metal (Ca)
- 22) kieruje pracą jakiejś instytucji lub organizacji
- 23) zgłębienie, hałas
- 24) duża ryba z czystych, bystrych rzek
- 25) znaczenie, konotacja
- 26) głazy, kamienie tworzące usypisko
- 28) małpa lub pies

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą rozwiązanie – polskie przysłowie ludowe.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.00:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88,

czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic”:
52 311 10 20

„Tygodnik Tucholski”:
52 334 88 88

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numerы konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

• VW polo 1.4 TDI 80 KM (2007), 7700 zł (do negocjacji), różne felgi stalowe i aluminiowe, 793-741-541

Kupię

• **Abart Auto-Skup. Uwaga płacimy 100% wartości pojazdów. Osobowe i dostawcze, całe i uszkodzone. Darmowy transport. Konkurencyjne ceny, 537-335-609**

• Abartha, astrę, m audi, bmw, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794

• Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skrośdowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473

• Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461

• Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze i ciężarowe, dobre ceny, 667-147-460

• Auta całe i uszkodzone, wypadkowe oraz ciągniki i przyczepy w każdym stanie, 798-132-548

• Motocykle, motorowery, całe, uszkodzone typu: WSK, WFM, SHL, jawa, junak, simson, komar, żak, romet, motorynka i inne, również części, 662-157-014

• Przyczepę kempingową oraz stare motocykle, motorowery, rowery również części, pozostałości, 662-157-014

• Skup aut bez prawa jazdy: microcar, ligier, aixam, chatenet jdm i inne, każdy stan całe i uszkodzone, 662-157-014

• Skup aut osobowych i dostawczych, stan obojętny. Szybki dojazd, placę gotówką, 669-332-668

• WSK, WFM, SHL, motorynkę, rometa, komara, inne motocykle, motorowery oraz części: ramy, zbiorniki, silniki, błotniki. Masz na sprzedaż, dzwoń, 662-157-014



• Absolutnie najtaniej, trapezy od 17,99 zł, blachodachówki od 22,99 (ceny z VAT), garaże, bramy garażowe, rynny, okna PCV, dachowe, 516-836-355

• Agregat z siewnikiem, przyczepa 3,5 t, brony 5, pług 4-skibowy, gniotownik, C-330, wycinak do kisonki, 601-841-642

• Blacha odpadowa, nowa, trapez, blachodachówka gładka, od 10 zł/m, 512-551-865

• Brony, siewnik, talerzówka 2,8 m, rozrzutnik 8 ton, wywrotki D47/35, samobierająca, kosiarka, wały posiewne, siano, sianokiszonka, 886-128-423

• Brykiet z miskanta, wartość opałowa 17-18 MJ/kg, wilgotność 8%, zawartość popiołu 2-3%, 500 zł/tona, Chojnice, ul. Liściasta 5, 696-411-580

dodatek ogłoszeniowy do Twojej gazety

• Buraki pastewne, 150 zł/t, Stobno 14, 691-722-557, (52) 559-25-57

• Byczek, jałoweczka, mieszańce, 600-743-094

• Byczki i jałoweczki u Irenki, kolarowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, 691-117-925, 886-793-508

• Byczki, mieszańca, odchowane, 691-422-899

• Ciągnik C-330N, 692-010-940

• Ciągnik ursus C4011, prosięta, warchlaki, 726-020-399

• Drabiny paszowe, poskrom weterynaryjny, słoje 50 l do dojarki westfalia, wygradzenia i agrafki dla bydła, wycielacz dla bydła, wycinak kisonki, 600-680-370

• Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche, 65 zł oraz brzoza, buk, sosna, dąb, możliwość transportu, 604-560-593

• **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645**

• Drewno kominkowe i opałowe: sosna przecinka, obrzyny, sosna gruba, brzoza lupana, solidne metry, możliwy transport, wywrot, 721-122-623

• Drewno opałowe suche, sosna, gałęziówka, 501-471-588

• **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859**

• Drewno opałowe, możliwość transportu, 667-147-460

• **Drewno opałowe, transport, 783-769-105, 666-127-126**

• Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dwozem, cięcie, 509-161-734

• Duże łóżko, skrzynia na pościel, komoda dębowa, szklana kabina, brodzik, kaloryfery stalowe, toczony żyrandol, kwietnik, lampy, pralka Samsung, tanio, 606-511-216

• Gęsi ubite, żywe, okrasa, półgęsek z gospodarstwa ekologicznego, gmina Cekcyn, 500-340-889

• Gęsi, sprzedaż tuszek, 506-154-156

• Gruber, 5 lap, siewnik poznaniak z agregatem lub bez, pług 3-skibowy rabewerk obracany, przyczepa jednoosiowa wywrotka, boki aluminiowe, 518-051-536

• Gęsi, sprzedaż tuszek, 506-154-156

• Gruber, 5 lap, siewnik poznaniak z agregatem lub bez, pług 3-skibowy rabewerk obracany, przyczepa jednoosiowa wywrotka, boki aluminiowe, 518-051-536

• Jałowica cielna, 663-449-785

• Jałowica wysoko cielna HF, waga ok. 650 kg, wycielenie połowa listopada, 504-472-126, 783-690-017

• Jałowka cielna, wycielenie 14 listopada, 886-578-962

• JD, 2005 rok, 3 przyczepy wywrotki, wały ławkowe, polowe, spawarka bester, ciągnik ferguson 3090, 1994, reno 145-54, 1992, 888-807-060, 880-849-319

• JD-3400 z turem, 1998, orkan case-4230, 1998, reno120-54, prasa new holland, siatka, sznurek, 1997, prasa claas 180, 1999, 888-807-060, 880-849-319

• Klony do wycięcia, 2 szt., obwód pnia ok. 2 m, wysokość około 14 m, Ostrowite koło Chojnic, 792-323-601

• Kosiarka rotacyjna do trawy PZ, 2,10 m szeroka, pompy próżniowe 1500 l, 700 l do doarek westfalia i alfa-laval, 600-680-370

• Kosiarki rotacyjne, owijarki, agregaty ścierniskowe, nowe, producent. Części zamienne do ciągników i maszyn rolniczych, 502-518-060, 507-029-230 – godz. 8.00-16.00

• Krowa po pierwszym cielaku, zacielona, termin wycielenia – styczeń, 663-120-939, 721-069-231

• Krowy, jałowki cielne, byk 450 kg, byk 200 kg, byczki 1,5-miesięczne, jałowki od 110 do 130 kg, 669-528-788

• Kurczęta brojlery, 4-tygodniowe, żywe, waga około 1 kg, 9 zł/szt., sprzedaż 29-31.10, dowóz darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15

• Kurczęta brojlery, 6-tygodniowe, żywe, waga powyżej 2 kg, 6,80 zł/kg, sprzedaż 12-14.11, dowóz darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15

• Kurki młode oraz jaja konsumpcyjne, narybek, ul. Okrężna 3, Goścyn, 501-057-385

• Kurki odchowane 16-, 23-tygodniowe, rossa, zamówienia paździenik, listopad, Lubiewo, 660-269-886

• Kurki odchowane rossa 20-tygodniowe, zamawiać na 7 listopada, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239

• Kurki odchowane, kaczkę, gęsi, indyki, perliczki, 600-539-790

• Las sosnowy 2,53 ha w Kosobudach, gmina Brusy, 608-206-933

• Lawety do słomy różnej długości, 889-621-334

• Odpady ziemniaczane, śruta słonecznikowa, 691-842-770

• Okna PCV nowe, wymiary 85x40 cm, 3 szt., tanio, 514-065-975

• Opal suchy, cięty, sosna, brzoza, możliwy transport, tel. 886-369-829

• Opony i felgi 16" letnie i zimowe, biurko, stolik, krzesło obrotowe, nawigacja, radio CB z anteną, 787-870-913

• Opryskiwacz 400 l, 12 m, siewnik poznaniak 2,7 m, śrutownik bijakowy, silnik 11 kW oraz inny sprzęt rolniczy, 660-414-746

• Opryskiwacz evrad 2200 l, 21 m, rozstawacz nawozu amazone, buraki pastewne, talerzówka ciągnana 3,8 m, 694-153-644

• Owies, 532-299-108

• Owies, dzwonić po 16.00, Tuchola, 601-918-216

• Piasek (pospółka) oraz czarnozem do ogrodu, tel. 534-665-535

• Pila ramieniowa do cięcia metalu; tokarnia colchester, dl. 2,5 m, 693-520-829

• Polówki rzepaku na paszę dla bydła. Ostrowite k. Chojnic, tel. 668-822-737

• Pomiot kurzy (z chowu klatkowego) bez słomy, dostawa samochodu 25 ton, 723-167-332

• Prasa rolująca john deere 550, zmienno-komorowa, stan bardzo dobry, bez wkładu finansowego, 691-407-845

• Prosięta duże 9 szt., 798-689-652

• Prosięta mięsne, możliwość dowozu, 889-353-853

• Prosięta, 790-587-539

• Prosięta, 880-431-624

• Przyczepa jednoosiowa, cyklop, rozrzutnik, betoniarka, piast, wycinak do kisonki, kosiarka rotacyjna, C-360, pług 4-skibowy, siewnik poznaniak, beczkowóz, 663-187-248

• Przyczepa wywrotka na kołach balonowych 11, zarejestrowana. Pila formatowa, 693-205-450

• Przyczepa zbierająca pottinger, rotor, noże, rozrzutnik fortschritt i inny, prasa sipma 2010, ładowarka mała 2011, ładowarka teleskopowa, 888-807-060, 880-849-319

• Pszenżyto letnie, owies, Wysoka Wieś, 886-505-829

• Pszenżyto, cena do uzgodnienia, 605-925-971

• Rotacyjna, opryskiwacz, dystrybutor, silnik perkins, 912, 1224, owies, zetor 5211, ursus 3P, zetor 7011 z turem, tanio, 888-807-060, 880-849-319

• Rowery nowe, używane, holenderskie, niemieckie, polskie, ponad 300 szt., atrakcyjne ceny, sprzedaż ratalna, centrum rowerowe, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, 787-449-342

• Rowery, wyprzedaż, -20% na wszystkie rowery używane, -10% rowery nowe, promocja trwa do końca października, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, 787-449-342

• Siano w balach 130, ładne, zielone, 90 zł, sianokiszonka 80 zł, 692-399-879

• Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137

• Skład Opalowy Silno, koło dworca PKP. Promocja na: węgiel, kostkę, orzech, miał, ekogroszek, pellet certyfikowany, brykiety, nawozy, drób, pasza, drewno. Czynne: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00, tel. 509-586-394, (52) 395-59-60

• Słoma – kostka, pszenica, owies, przyczepa szywna, motor suzuki GSX 600F (1997), 664-563-425

• Sosna połupana, 100 zł/mp, 691-299-378

• Sprzęt rybacki, żaki, stępy, wontony, mieroże oraz sieci ciągnięte, żaki giganty 795-999-345. Więcej na www.maxlawica.pl

• Stół biały lakierowany i 6 krzeseł, stół z drewna litego i 6 krzeseł, 725-497-399

• Tuja szamaragd, sadzonki w doniczkach 30 cm, cena 2,90 zł/szt. Dostępne także inne odmiany, tel. 601-263-806

• Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332

• **Węgiel. Promocja. Ekogroszek, trzy rodzaje, luz, worki, kostka, orzech premium 604-212-272, 695-167-141**

• Wózek inwalidzki z napędem elektrycznym, 694-131-360

• Wysłodki z dowozem, 797-243-244

• Zboże – mieszańca (owies, jęczmień, pszenica, 600 zł/tona, 880-251-977

• Zestaw wypoczynkowy – kanapa, dwa fotele, z funkcją spania, 300 zł, komoda, szafka, regał, 512-251-844

• Ziemiaki denar, pila tarczowa do drewna, 788-882-137

• Ziemiaki jadalne denar, orlik, sucho kopane, smaczne, nowa odmiana, dowóz do klienta, 50 gr/kg, króliki do chowu, po 14.00, 606-537-417

• Ziemiaki jadalne vineta, Bysławek, 539-909-136

• Ziemiaki jadalne vineta, lord, gwiazda, na naturalnym nawozie, z własnego gospodarstwa, możliwy transport, 600-171-342

• Ziemiaki jadalne vineta, tel. 692-905-194

• Ziemiaki jadalne wineta, bez nawozu, na oborniku, 0,60 zł/kg z dowozem na miejsce, 699-915-810

• Ziemiaki na karmę dla zwierząt, 693-520-829

• Ziemiaki na zimę, buraczki, marchew z dowozem w cenie – Tuchola, od jednego worka, atrakcyjne ceny, 539-486-412

• Ziemiaki vineta (również gala, lilly, madeleine) worki 15 kg, z dowozem do Chojnic i okolic, 880-251-977

• Żyto, owies, 500 zł/t, sadzarka do ziemniaków, 1100 zł, redla, 300 zł, boki do rozrzutnika kisonki 3,5-tonowego, 300 zł, 662-326-238

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgezodacji),
drobne zabiegi chirurgiczne
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii
i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Mickiewicza 39
tel.rej. 52 56 55 333; tel.kom. 532 163 168
Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobniński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075,
rejestracja tel. 52 56 55 333

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22,
52 33-461-61
Wskazana rejestracja telefoniczna

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klingner
BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA ☎ 730 195 155

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON”
tel. 601 957 447

auris med **BEZPŁATNE**
BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą
zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym
powiatowym „Informatorze medycznym”
prosimy o kontakt z redakcją:
w Tucholi – tel. 52 33 630 50,
lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49

PSYCHOLOG
KONSULTACJE
DIAGNOZA
TERAPIA
OPINIE
REJESTRACJA:
507-893-110
Tuchola, ul. Nowodworskiego 25

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407

KRĘGOSŁUP W DOBRYCH RĘKACH
dyp. fizjoterapeuta - kregarz
KOCIŃSKI
rejestracja:
tel. (52) 33 421 41,
kom. 601 98 53 00,
601 98 53 43
bóle i zawroty głowy, skoliozy, zaburzenia oddychania
- serce, nerwice, depresje, przepukliny międzykręgowe,
dyskopatie, rwy kulszowe, korzonki, bóle stawów i kończyn.
przyjęcia: • Tuchola, ul. Pocztowa 15F pon.-wt.-śr. 9.00-11.00 PO GODZINACH DZWONIC
• Bydgoszcz – Toruń **www.kocinski-kregoslup.pl**

PARTNERSTAL®
NOWOCZESNE GARAZE
OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ! DOSTAWA I MONTAŻ GRATIS!
• GARAŻE BLASZANE – konstrukcja z profili
• SCHOWKI na śmietniki
• garaże z wiatą • kojce dla psów
tel. 698 230 205 **www.partnerstal.pl**

Protestowali przeciwko „plandemii” COVID



Funkcjonariusze wylegitymowali łącznie kilkadziesiąt osób będących w sobotę na Starym Rynku.



Wideo na naszym Facebooku: facebook.com/CzasChojnic

Uczestnicy najpierw stali na rynku, a potem wyruszyli w marsz po centrum miasta.



Uczestnicy protestu liczyli na to, że unikną płacenia mandatu za brak maseczki, jeśli będą coś jeść lub pić, dlatego wiele osób miało w ustach lizaki.

REKLAMA

KAPOST

WĘGIEL

IMPORTOWANY

Rosja

Kostka	780 zł/t	27 - 28 MJ/kg
Orzech	760 zł/t	26 - 27 MJ/kg
Groszek	710 zł/t	25 - 26 MJ/kg
Ekogroszek	760 zł/t	26 - 27 MJ/kg
Ekogroszek	750 zł/t	25 - 26 MJ/kg

Chojnice
ul. Towarowa 20
604 998 324
52 397 20 26

Brusy
ul. Polna 3A
604 723 819
604 723 819

Czersk
ul. Kolejowa
517 914 445
52 395 56 67

www.kapost.pl

Skrzyknęli się przez media społecznościowe. Jak tłumaczyli, nie mieli żadnego lidera. Chcieli pokazać niezadowolenie z powodów obostrzeń wprowadzanych przez rząd w związku z COVID-19. – Ludzie mają problem z dostaniem się do lekarza z innymi sprawami niż koronawirus – tłumaczyli podczas pikiety na rynku. Po około godzinie zgromadzenie zostało rozwiązane.

Podobne protesty odbyły się w całej Polsce. – Obostrzenia sanitarne to jest jedna wielka ściema. Każdy noszący maseczkę dotyka jej rękoma, zdejmując, znowu wkłada. A potem dotyka twarzy i tak dalej – tłumaczyła jedna z uczestniczek spotkania. Na Starym Rynku spotkali się mieszkańcy nie tylko Chojnic, ale także Czulchowa. Tłumaczyli, że skrzyknęli się za pośrednictwem mediów społecznościowych. Wśród zebranych byli m.in. działacze Konfederacji. Akcja protestacyjna była planowana jeszcze przed ogłoszeniem przez premiera, że od soboty przywrócono obowiązek zakrywania ust i nosa w przestrzeni publicznej.

Jaki jest cel rządu?

– To, w jakiej sytuacji jesteśmy dzisiaj, jest pokłosiem tego, że na wiosnę byliśmy bierni – mówił przez megafon jeden z obecnych. – Były wiece wyborcze, w czasie których nikt nie nosił maseczek. Władza nie walczyła z koronawirusem, bo było jej to na rękę. Teraz walczy, bo też jest jej to na rękę. Pytanie, jaki ma cel. Chętnie bym się tego dowiedział.

Zachęcał też do przeanalizowania statystyk podawanych na paskach informacyjnych. – Jeżeli ktoś popełni samobójstwo i wyskoczy przez okno, a miał koronawirusa, to będzie figurował jako zmarły na koronawirusa – przekonywał. – Znam też taką sytuację: kobieta potrzebowała pomocy medycznej. Razem z mężem pojechali do szpitala i dowiedzieli się, że pomoc nie zostanie udzielona, bo lekarze najpierw muszą sprawdzić, czy pacjentka ma koronawirusa. Testy trwały kilka dni i w tym czasie ta kobieta zmarła.

Trudno dostać się do lekarza

O sytuacji w służbie zdrowia mówiło wiele osób. – Moje dziecko nie otrzymało pomocy na SOR-ze. Jest problem z dostaniem się do lekarza – tłumaczyła jedna z kobiet. Inna wskazywała na kłopoty ekonomiczne spowodowane obostrzeniami. – Ja nie dostaję emerytury, nie mogę zostać w domu, muszę pracować, żeby z czegoś żyć – mówiła.

Uczestnicy rozdawali też ulotki, w których obecną sytuację nazwali „plandemią” i „koronaściemą”. Zachęcali do samodzielnego zbadania informacji o SARS-CoV-2. W ulotkach

są argumenty, że testy mogą dawać fałszywie pozytywne wyniki, że ryzyko zgonu w porównaniu do innych chorób jest niskie i że koszty podjętych restrykcji są ogromne i mogą pochłonąć więcej ofiar niż sam wirus. Protestujący mieli pretensje do mediów, że tak wiele mówią i piszą o koronawirusie. Ich zdaniem to generowanie paniki.

Zebrani najpierw stali na Starym Rynku, a potem maszerowali wokół niego i po okolicznych ulicach. Decyzją burmistrza przedstawiciel Urzędu Miejskiego w Chojnicach po około godzinie rozwiązał zgromadzenie i wezwał protestujących do rozejścia się.

Były mandaty

Pikietę zabezpieczali funkcjonariusze oraz żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej. – Policjanci, realizując zadania związane z przeciwdziałaniem rozprzestrzeniania się koronawirusa, nadawali komunikaty dźwiękowe na temat obowiązujących obostrzeń w strefie żółtej, a także przez megafony nawoływali do obowią-

zujących obostrzeń. Pomimo apeli część uczestników nie zastosowała się do poleceń zachowania zakrycia ust i nosa oraz utrzymania dystansu społecznego – wyjaśnia Justyna Przytarska, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach.

Funkcjonariusze wylegitymowali łącznie kilkadziesiąt osób. – Kilka osób zostało ukaranych mandatami w związku z naruszeniem przepisów porządkowych. Natomiast w tych przypadkach, gdzie następowała odmowa przyjęcia mandatu albo policjanci wcześniej zastosowali pouczenia, które okazały się niewystarczającym środkiem porządkowym, zostaną skierowane wnioski do sądu o ukaranie – dodaje Przytarska. Jak informuje, za brak maseczki policjant może nałożyć mandat do 500 złotych lub skierować wniosek o ukaranie do sądu, a także powiadomić inspektora sanitarnego. Kara administracyjna nałożona przez tę instytucję może wynieść nawet 30 tys. zł.

tekst i fot. Ramona Wiczorek



Chętni mogli zabrać głos i powiedzieć coś przez megafon.



Uczestnicy rozdawali ulotki, w których zachęcali do powiedzenia „nie” medialnym manipulacjom, totalnej kontroli i przymuszaniu do procedur medycznych.

Wyprzedaż Hyundai 2020.

Suma korzyści
do **14 000 zł**



TUCSON

KONA

i30

Poznaj ofertę wyprzedażową na nowe samochody Hyundai z roku produkcji 2020. Dzięki atrakcyjnym upustom oraz premii za odkup Twojego obecnego samochodu można zyskać nawet do 14 000 zł. Hyundai i30, KONA i Tucson oraz inne modele teraz dostępne są w atrakcyjnych cenach oraz z korzystnym finansowaniem dopasowanym do Twoich potrzeb. Skorzystaj też z 5-letniej gwarancji bez limitu kilometrów w standardzie. Sprawdź najnowsze promocje w salonie Hyundai.



Moto Budrex-Auto

**ul. Fordońska 185, Bydgoszcz, tel. salon 52 342 96 11, 666 849 130,
793 838 303, 793 838 304, tel. serwis 52 342 97 40
hyundai@motobudrex.pl, www.motobudrex.hyundai.pl**



5-letnia Gwarancja Bez Limitu Kilometrów Hyundai dotyczy jedynie tych samochodów Hyundai, które były sprzedane Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai na warunkach opisanych w książce gwarancyjnej. Szczegóły dot. propozycji cenowej i programu gwarancyjnego, w tym wyłączeń gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Samochody prezentowane w reklamie to: i30 N Line 1.0 T-GDI 6MT, KONA Premium 1.6 CRDI i Tucson N Line 1.6 CRDI 7DCT 2WD 48V o zużyciu paliwa średnio we wszystkich fazach odpowiednio: od 5,4 do 6,2 l/100 km, od 5,5 do 5,9 l/100 km i 5,4 do 5,9 i emisji CO2 odpowiednio: od 123 do 140 g/km, od 134 do 141 g/km i od 141 do 155 g/km. Prezentowana suma korzyści dotyczy Hyundai Tucson N Line 1.6 CRDI 7DCT 2WD 48V. Składa się na nią upust gotówkowy 12 000 zł oraz premia za odkup obecnego samochodu 2 000 zł. Jest ona rekomendowana sumą korzyści brutto i nie wyklucza wprowadzenia promocji dealera. Promocja obowiązuje od 01.10.2020 do odwołania lub wyczerpania zapasów.

Kość wtopiona w drewno



Część prac prowadzono na polach między Chojnicami a Iglami. Szukano tam pozostałości okopów.

– Po wojnie dzieci były straszone przez rodziców, żeby nie chodziły do Doliny Śmierci, bo „diabeł pali tam złoto”. Była to przestroga przed miejscem otoczonym ponurą i złowrogą aurą. I faktycznie, badania archeologiczne jednoznacznie pokazują, że to, co działo się w Dolinie, to było dosłownie piekło na ziemi – mówił Dawid Kobiółka, który prowadził badania na naszym terenie. Efektami podzielił się z zainteresowanymi, którzy przyszli do ChCK.

„Diabeł pali tam złoto: archeologia Doliny Śmierci” – pod takim tytułem w Chojnickim Centrum Kultury zorganizowano spotkanie poświęcone badaniom w Dolinie Śmierci. Efekty przedstawił Dawid Kobiółka, który kilkakrotnie powtarzał, że jest jedną z kilku osób zespołu badawczego.

Głównym zamierzeniem projektu była próba odnalezienia materialnych śladów związanych z niemieckimi masowymi mordami, do których dochodziło na obrzeżach Chojnic w czasie trwania drugiej wojny światowej. Aby to sprawdzić, wykorzystano wiele źródeł, m.in. archiwa i zdjęcia lotnicze. Opierano się także na wspomnieniach ludzi.

Od mleczarni do oczyszczalni

Teren, który obecnie nazywamy Doliną Śmierci, nie jest obszarem,



Cennym odkryciem jest zegarek, który mógł należeć do któregoś z ofiar mordu.

który został tym mianem określony jeszcze jesienią 1939 roku. – To właśnie pola znajdujące się na wysokości Iglów były Doliną Śmierci – informował Kobiółka. Ludzi mordowano w kilku miejscach, które zlokalizowane były mniej więcej od mleczarni aż po oczyszczalnię ścieków. W 1939 roku życie stracili m.in. nauczyciele i duchowni, ale też członkowie miejscowej społeczności żydowskiej i pensjonariusze Krajowych Zakładów Opieki Społecznej w Chojnicach.

– Z kolei w drugiej połowie stycznia 1945 roku miała zostać zapędzona do Doliny Śmierci kolumna więźniów licząca kilkaset osób. Tam ich zastrzelono, a ciała zostały spalone na stosie – mówił Kobiółka. Według najbardziej prawdopodobnej wersji ofiary z 1945 roku to kolumna osadzonych w więzieniu Gestapo w Bydgoszczy przy ulicy Wały Ja-

giellońskie 4. Na przełomie 1944 i 1945 roku Gestapo wylapywało intensywnie członków polskiego podziemia z Bydgoszczy, Torunia,



Badacze natknęli się na różnego rodzaju tusk i inne pozostałości militarne.

Grudziądza i okolic. W związku ze zbliżaniem się Armii Czerwonej więźniów ewakuowano. Jedną z kolumn miała zająć aż do Choj-



Wśród znalezisk jest m.in. klamra od pasa.

nic i w Dolinie Śmierci zostać zamordowana.

Fragment tkaniny na kości

Badacze kopali w ośmiu miejscach. – W żadnym z nich nie natrafiłszy niestety na kości ludzkie.

Na szczęście w trakcie badań powierzchniowych udało nam się jedno z takich miejsc odkryć.

Jest to punkt egzekucji i palenia ciał ofiar najprawdopodobniej z drugiej połowy stycznia 1945 roku, o którym informacje znajdują się w niektórych materiałach archiwalnych – mówił Kobiółka. To były prochy ludzkie. Z badań antropologicznych wynikało, że znaleziono np. fragment kości sklepienia czaszki czy wyrostek zębodołowy z kłem.

Można przypuszczać, że ciała były spalane na stosie, na który Niemcy specjalnie przynosili sosnę, ale też podczas palenia podlewano go

benzyną. Po jednej ze stron drewna widać białą strukturę. – To nic innego jak wtopione w drewno fragmenty spalonych ludzkich kości. A dlaczego drewno ma kolor częściowo brązowy? Zachowały się na nim fragmenty gliny, która ma taki kolor i strukturę, ponieważ została przesiąknięta ludzkim tłuszczem w momencie palenia zwłok ofiar – mówił archeolog.

Odnaleziono także tusk, aluminiowy medalik z wyobrażeniem Matki Boskiej, męski zegarek francuskiej albo belgijskiej produkcji, metalowe podbicie buta wraz z wtopionymi ludzkimi kośćmi oraz klamrę do pasa. Badacz zakończył spotkanie stwierdzeniem, że po wojnie straszono dzieci, by nie chodziły do Doliny Śmierci, ponieważ „diabeł tam pali złoto”. – I faktycznie, badania archeologiczne jednoznacznie pokazują, że to, co działo się w Dolinie, to było dosłownie piekło na ziemi – mówił Dawid Kobiółka.

tekst Danuta Niedzielska, rw, fot. Daniel Frymark



Prace prowadził zespół archeologów, etnologów i wolontariuszy.



Na pierwszym planie szef badań Dawid Kobiółka.



OKULISTA
rejestracja
tel. 52 336 30 55

ul. Nowodworskiego 3
89-500 Tuchola
pn-pt 10.00-17.00
sob. 10.00-13.00

OPTOMETRYSTA – codziennie
OKULISTA – w piątek
rejestracja
tel. 52 398 45 82

ul. dr. Zielińskiego 13
89-650 Czersk
pn-pt 10.00-17.00
sob. 10.00-13.00



Unia Europejska
Fundusz Spójności



Beneficjent Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. z siedzibą w Chojnicach informuje, że w związku z uzyskanym dofinansowaniem ze środków Unii Europejskiej pochodzących z Funduszu Spójności – Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014 – 2020, w ramach działania 2.3 „Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach” oś priorytetowa II „Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu” realizuje inwestycję pn.:

„Uporządkowanie gospodarki wodno – ściekowej w Aglomeracji Chojnice – etap II”

Planowany całkowity koszt realizacji Projektu wynosi: **26 232 389,39 zł**
Wartość dofinansowania z Unii Europejskiej: **13 738 566,61 zł**
Pożyczka z WFOŚiGW w Gdańsku: **4 000 000,00 zł**

Zakres inwestycji:

Zadanie 2 – Budowa sieci kanalizacyjnej w Charzykowach- cz. 1 – zrealizowano w 2018 r.

- sieć kanalizacji grawitacyjnej ok. 0,64 km;
- kanalizacja tłoczna ok. 0,27 km;
- przyłącza do granicy działki ok. 0,10 km;
- 1 kpl. lokalnych tłoczni ścieków wraz z budową nowej infrastruktury;
- sieć kanalizacji deszczowej ok. 0,69 km;
- przyłącza do wpustów ok. 0,30 km

Realizacja w okresie: 30.05.2019 – 28.02.2021

Zadanie 3 – Budowa sieci kanalizacyjnej w Charzykowach – cz. 2,

- w ramach którego wybudowane zostaną:
- sieć kanalizacji grawitacyjnej ok. 4,28 km;
 - kanalizacja tłoczna ok. 0,35 km;
 - przyłącza do granicy działki ok. 1,47 km;
 - 2 kpl. lokalnych tłoczni ścieków wraz z budową nowej infrastruktury;
 - sieć kanalizacji deszczowej ok. 1,16 km;
 - przyłącza do wpustów ok. 0,15 km;
 - separatory substancji ropopochodnych 2szt.;
 - wylot do jeziora kanalizacji deszczowej 2szt.

Zadanie 4 – Budowa kanalizacji sanitarnej w Ciechocinie,

- w ramach którego wybudowane zostaną:
- sieć kanalizacji grawitacyjnej ok. 0,06 km;
 - sieć kanalizacji tłocznej pk. 0,16 km;

- odgałęzienia do granicy działki ok. 0,01 km;
- 1 kpl. lokalnej tłoczni ścieków wraz z budową nowej infrastruktury;

Zadanie 5 – Modernizacja sieci kanalizacji sanitarnej w Charzykowach,

- w ramach którego wybudowane zostaną:
- sieć kanalizacji grawitacyjnej ok. 1,80 km;
 - kanalizacja tłoczna ok. 0,07 km;
 - odgałęzienia do granicy działki ok. 0,60 km;
 - 2 kpl. lokalnych przepompowni z modernizacją na tłocznie ścieków;
 - 5 kpl. lokalnych przepompowni ścieków;

W ramach projektu realizowane również będą następujące przedsięwzięcia:

- budowa instalacji fotowoltaicznej na terenie SUW Charzykowy o mocy do 42kW,
- zakup specjalistycznego taboru samochodowego: pojazd do ciśnieniowego czyszczenia kanalizacji oraz pojazd do diagnostyki i kontroli sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej wyposażony w kamerę TV,
- zakup i wdrożenie systemu (klasy GIS) do inwentaryzacji i zarządzania majątkiem sieciowym.

Informacje na temat realizacji projektu znaleźć można na stronie internetowej Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o.: www.gzgkchojnice.pl



Tłocznia ścieków S11 w miejscowości Charzykowy



Wylot kanalizacji deszczowej WB2 w miejscowości Charzykowy ul. Jeziora



Tłocznia ścieków S7 w miejscowości Charzykowy



Tłocznia ścieków S5 w miejscowości Charzykowy ul. Polna

Świętować chcą cały rok

W poniedziałek odbyło się spotkanie, na którym omawiano szczegóły organizacyjne jubileuszu „starego” ogólniaka. Choć 400. rocznicę powstania szkoła będzie świętować dopiero za jakiś czas, wstępne rozmowy dotyczące organizacji już trwają. Według dyrektorki placówki Małgorzaty Gierszewskiej obchody miałyby trwać cały rok szkolny 2022-2023.



O planach dotyczących jubileuszu szkoły opowiadała m.in. Małgorzata Gierszewska. Na pierwszym planie Janusz Gierszewski.



Spotkanie prowadził radny Jacek Klajna. Na zdjęciu także starosta Marek Szczepański.

Za dwa lata dzisiejsze Liceum Ogólnokształcące im. Filomatów Chojnickich będzie obchodzić 400-lecie istnienia. Chociaż czasu do tego wydarzenia jest jeszcze sporo, przygotowania do jubileuszu już się rozpoczęły. Spotkanie dotyczące powołania komitetu do spraw obchodów 400-lecia odbyło się w poniedziałek w Starostwie Powiatowym w Chojnicach. Dyskusja przebiegała jednak bez szczegółów.

Wydadzą monografię?

Dzisiejszy tzw. stary ogólniak to 13. najstarsza placówka w Polsce, choć przez tyle lat wiele razy zmieniał się jej profil. Początkowo (od 1622 roku) była to szkoła jezuicka. Jak uznała obecna na spotkaniu dyrektorka placówki Małgorzata Gierszewska,

podczas jubileuszu należy podkreślić to, że szkoła od wielu lat znajduje się w tym samym miejscu, chociaż wielokrotnie zmieniała się jej nazwa. – *Staramy się podtrzymywać jej wartości humanitarne i patriotyczne. Zamyślam jest to, by obchody trwały cały rok szkolny 2022/2023* – mówiła dyrektorka.

Zdaniem Jacka Klajny, przewodniczącego komisji kultury i promocji w radzie powiatu, jubileusz trzeba podzielić na trzy obszary. Pierwszym byłoby wydanie monografii dotyczącej szkoły, drugim jubileusz jako impreza, a trzecim – gadżety i materiały promujące szkołę i rocznicę, którą będzie obchodzić. Pomysł z monografią podchwycił regionalista i radny Kazi-

mierz Jaruszewski, zdaniem którego pierwszy tom mógłby opowiadać historię wszystkich obecnych kolejno w tym miejscu jednostek oświatowych aż do powstania LO im. Filomatów Chojnickich, a drugi zawierać informacje o uczniach i absolwentach szkoły.

Zjazd z remontem w tle

Sporo pomysłów co do zorganizowania jubileuszu miała Małgorzata Gierszewska. Zaproponowała, by z okazji zrobić zjazd absolwentów podobny do „milenijnego”, który miał miejsce na początku lat 2000. – *Takie obchody to święto przede wszystkim uczniów i absolwentów oraz wszystkich, którzy związani są ze szkołą. Co roku odbywają się zjazdy absolwentów, teraz mieliśmy taki po 54 latach*

od matury – mówiła Gierszewska.

Przy okazji zwróciła się do władz powiatu z prośbą o odświeżenie niektórych części szkoły, gdyż placówka w 2022 roku zapisana jest na organizację zjazdu Stowarzyszenia na rzecz Najstarszych Szkół w Polsce, który miałby zostać połączony z jubileuszem. – *Aula jest piękna, ale na przykład ta klatka schodowa, która do niej prowadzi, ostatni raz była malowana 35 lat temu. Następnie budynek, w którym jest administracja szkoły – tam taki naprawdę większy remont był bodajże w 1978 roku. Przykro, że tak mówię, ale jeżeli zapraszamy gości i wyprawiamy uroczystość, to uważam, że wizerunkowo trzeba jednak szkołę odświeżyć* – mówiła. Szefowa

Zespołu Szkół w Chojnicach dodała, że to, co jest możliwe, placówka wykonuje we własnym zakresie, ale nie na wszystko wystarcza pieniędzy.

Ostateczne szczegóły w kwestii tego, co miałoby zostać zorganizowane w ramach jubileuszu szkoły oraz konkretna nazwa imprezy pozostały jeszcze do ustalenia. Podczas poniedziałkowej burzy mózgów pojawił się też pomysł na konkurs dla uczniów, którzy mogliby nakręcić film z całorocznego świętowania rocznicy powstania placówki. Oprócz tego proponowano m.in. występ „ludzi sztuki”, którzy są związani ze szkołą, a także utworzenie komitetu honorowego i organizacyjnego imprezy.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

Jechał bez prawka i wymusił pierwszeństwo

W sądzie zakończy się sprawa sobotniej kolizji w Chojnicach. Obcokrajowiec w trakcie skrętu w lewo doprowadził do zderzenia z inną osobówką.

Do zdarzenia doszło w sobotnie przedpołudnie w Chojnicach na skrzyżowaniu ulic Gdańskiej, Subisława i Obrońców Chojnic. Jak wynika z ustaleń policji, kierowca opła skręcał z ulicy Gdańskiej w lewo, w Subisława. Z kolei w przeciwnym kierunku, Gdańską od centrum miasta, jechał prosto peugeot. W momencie skrętu w lewo doszło do zderzenia. Po nim peugeot uderzył jeszcze w latarnię. Na miejsce wezwano służby ratunkowe. Na badania do szpitala została odwieziona 46-letnia pasażerka

peugeota. Nie odniosła jednak poważnych obrażeń.

Sprawę kolizji wyjaśniali policjanci. W opłu podróżowało trzech obywateli Ukrainy zamieszkałych na terenie gminy Chojnice. Kierował 26-latek, który nie posiada prawa jazdy. – *Kierujący oplem nie udzielił pierwszeństwa przejazdu. Zostanie sporządzony wniosek do sądu o ukaranie* – informuje Justyna Przytarska, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji. Peugeotem kierował 52-letni mieszkaniec Chojnic. Obaj kierujący byli trzeźwi.

tekst sta, fot. nadesłane



Kolizja zakończyła się uszkodzonymi autami i latarnią.



Pasażerka peugeota została odwieziona do szpitala, a auto trafiło na lawetę.

Zapaliła się sadza w kominie

Strażacy interweniowali w niedzielę na ulicy Małe Osady. Paliła się tam sadza w kominie jednego z domów.



Pożar na szczęście nie uszkodził komina.

Zgłoszenie do straży pożarnej wpłynęło krótko po godzinie 20.00. Płomienie pojawiły się w kominie domu jednorodzinnego. – *Nasze działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, wygaszeniu kotła oraz ugaszeniu ognia za pomocą piasku* – relacjonuje Henryk Koźlewicz, oficer prasowy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach. Potem strażacy wyczyszcili jeszcze z sadzy tzw. wyczystkę i detektorem sprawdzili, czy w domu nie ma szkodliwych gazów. Pożar na szczęście nie spowodował pęknięć w przewodzie kominowym. Właściciel został jednak poinformowany, że nie można korzystać z pieca do czasu oględzin kominiarskich.

tekst i fot. sta

PUP wypłacił miliony przedsiębiorcom

Powiatowy Urząd Pracy w Chojnicach w ramach tzw. tarcz antycovidowych wypłacił ponad 40 mln zł. Największe zainteresowanie było mikropożyczkami do 50 tys. zł. Wnioski o pomoc finansową złożyły także m.in. ochotnicze straże pożarne z regionu.

Wspomniane mikropożyczki w powiecie chojnickim kosztowały ponad 21 mln 500 tys. zł. Jak wyjaśnia starosta Marek Szczepański, ciągle prowadzone są kontrole przedsiębiorców, którzy zdecydowali się wziąć te pieniądze. – *Trzeba było prowadzić działalność po jej otrzymaniu. Na 4302 umowy sprawdzono już 80 proc. i zostały one umorzone. To oznacza, że w tych przypadkach odbyło się to zgodnie z zasadami, czyli przedsiębiorcy prowadzili działalność* – dodaje wóldarz. Z infor-

macji przekazanych przez starostę wynika, że 15 mln zł przeznaczonych zostało na wynagrodzenia dla pracowników. Otrzymało je 4341 osób. O mikropożyczki mogły ubiegać się też organizacje pozarządowe. Wnioski złożyło 40 podmiotów, z czego 23 to ochotnicze straże pożarne. Ponadto w powiecie chojnickim środkami zainteresowały się także kluby łowieckie, uczniowskie kluby sportowe oraz koła gospodyń wiejskich.

pg

W szkole najważniejszy jest dobry klimat



Część nagrodzonych. Od lewej: Izabela Spychalska, Urszula Szulc, Sławomira Kurs, Dorota Gałązka i Ludmiła Smoluch.



Nagrody otrzymali (od lewej): Lucyna Kotlarek-Synak, Piotr Synak, Leszek Redzimski i Anna Krause.

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej wójt przyznał nagrody nauczycielom z gminy Chojnice. Wśród nauczycieli w przewodzie były panie; kadre dyrektorską reprezentował z kolei Leszek Redzimski.

Dzień Edukacji Narodowej to okazja do nagrodzenia wyróżniających się nauczycieli i szefów placówek. Tym razem było to dziesięć osób, w tym jeden dyrektor oraz dziewięcioro nauczycieli. Na wręczenie nagród zaprosił ich wójt **Zbigniew Szczepański**. Uroczystość w reżimie sanitarnym odbyła się we wtorek.

Jedynym nagrodzonym w tym roku dyrektorem był **Leszek Redzimski**, szef Szkoły Podstawowej w Lichnowach. – *W szkole pracuję od ponad 30 lat, a od 20 lat jestem dyrektorem. Najważniejszy dla mnie jest dobry klimat* – opowiadał dyrektor, gdy przyszedł czas na tradycyjne „kilka słów o sobie”. Jego pasją są górskie wędrówki, w szczególności w Bieszczadach.

Po kilka przedmiotów

Osobiście nagrody odebrało także ośmioro nauczycieli z gminnych szkół. Na spotkaniu nie pojawiła się tylko **Magdalena Graczyk** z SP w Kłodawie, która nie mogła przyjść z powodu choroby. Nagroda trafiła między innymi w ręce **Ludmiły Smoluch** z SP w Charzykowach. Pani Ludmiła uczy matematyki, chemii i fizyki. – *Dużo podróżuję, ale teraz głównie po naszym kraju. Pochodzę z południa Polski, a teraz zwiedzam północ* – opowiadała z uśmiechem.

– *Moją pasją są dzieci, kocham z nimi pracować* – przyznała **Anna Krause**, nauczycielka religii z SP w Lichnowach. Z kolei hobby **Izabeli Spychalskiej** z SP w Niezychowicach to ogród, góry

i robótki ręczne, którymi nauczycielka informatyki i techniki stara się zainteresować swoich podopiecznych.

Regionalne pasje

Nagrodzoną z SP w Nowej Cerkwi jest **Sławomira Kurs**. Uczy na eta-

pie edukacji wczesnoszkolnej, prowadzi zajęcia plastyczne i zachęca uczniów do innych aktywności. Z kolei **Dorota Gałązka** z SP w Ogorzelinach, która także zajmuje się edukacją wczesnoszkolną i logopedią, ma dodatkową pasję w postaci prowadzenia w Ogorzelinach drużyny harcerskiej.

Nagrodę otrzymała także **Lucyna Kotlarek-Synak**, nauczycielka historii i WOS-u w SP w Ostrowitem. – *W naszej wsi, która może poszczycić się tak bogatą historią, nauka tego przedmiotu ma zupełnie inny, regionalny wymiar* – podkreśliła nagrodzona. Podobnie do swojej pracy podchodzi też **Urszula Szulc**, która pracuje w SP w Swornegach. Jednym z jej zainteresowań jest bowiem język kaszubski, którego w szkole uczy.

Jedynym panem wśród wyróżnionych był **Piotr Synak** z SP w Silnie. Uczy między innymi fizyki i techniki, a także jest od 10 lat organizatorem konkursu pn. Bezpieczeństwo Ruchu Drogowego. Wysokość tegorocznej nagrody to 2,3 tys. zł netto.

tekst i fot. Stanisław Kamiński



Jedynym nagrodzonym nauczycielem był Piotr Synak z Silna. Co roku organizuje on konkurs Bezpieczeństwo Ruchu Drogowego. Obok szefowa Gminnego Zespołu Oświaty w Chojnicach Anita Sznajder.



Przewodniczący rady gminy Ryszard Kontek wręcza nagrodę Izabeli Spychalskiej z SP w Niezychowicach.

Gra w piłkę bez biegania

Na charzykowskim Orliku w najbliższy weekend zaplanowano nietypowe warsztaty. Będzie można spróbować walking futbolu, czyli chodzonej odmiany piłki nożnej. Mile widziane osoby w każdym wieku.

W sobotę i niedzielę 17 i 18 października na boisku Orlik w Charzykowach odbędą się warsztaty „Weekend z walking futbolem”. Ta nietypowa dyscyplina to chodzona odmiana piłki nożnej. Z powodzeniem biorą w niej udział również seniorzy. Jest coraz popularniejsza, bo powoduje mniej kontuzji niż tradycyjne rozgrywki. Wtyczne trochę się różnią od tych dotyczących gry w piłkę nożną: nie można biegać, piłka podawana jest głównie po ziemi, nie ma wślizgów ani bliskiego kontaktu między zawodnikami. Do Charzyków zapraszane są osoby w każdym wieku, mile widziane także panie. Doświadczenie na boisku nie ma znaczenia. Zajęcia będą się odbywać w grupach dostosowanych do umiejętności uczestników. Co jest potrzebne? Jak zapewniają organizatorzy, wystarczy obuwie sportowe i odrobina chęci. Dodatkową atrakcją warsztatów będzie obecność reprezentantek Polski w walking futbolu. Zajęcia odbędą się w sobotę w godzinach 10.00-13.00 i 15.00-18.00 oraz w niedzielę w godzinach 10.00-13.00. Zainteresowani proszeni są o kontakt pod numerem 533 343 485. Organizatorami są Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach i Stowarzyszenie Walking Futbol Polska. **rw**

Wspomogą powiat i sąsiada

Zgodnie z zapowiedziami zapadła decyzja o wsparciu gminy dla powiatu. Dzięki temu powstaną projekty przebudowy kilku ważnych dróg.

Wójt **Zbigniew Szczepański** od dłuższego czasu zapowiadał szeroką współpracę z powiatem chojnickim w realizacji zadań drogowych. W planach jest modernizacja kilku dróg, między innymi powiatówki w Klawkowie (odcinek do starej berlinki) oraz drogi z Silna do Gockowic i Objezierza. Samo-

ząd wesprze też powiat w opracowaniu dokumentacji projektowej kolejnych traktów. Wsparcie dotyczące projektu drogi z Pawłowa do Krojant (tzw. stare parcele) wyniesie do 175 tys. zł. Tyle samo pieniędzy gmina chce dołożyć do projektu drogi Kłodawa – Jezioraki. Poza tym powiat otrzyma także

środki na dokumentację trasy ze Sławęcina do Wieszczy, na odcinku od tej pierwszej wsi do granicy z powiatem tucholskim w Obrowie. W tym przypadku gmina pomoże do kwoty 100 tys. zł.

Na tym nie skończyły się dotacje, które radni zgodzili się przekazać na sesji. Gmina Chojnice pomoże także sąsiadowi, czyli gminie Tuchola. Kwota 375 tys. zł ma wspomóc odbudowę grodziska w Raciążu, które jeszcze nie zostało uporządkowane i odbudowane po nawalnicy z 2017 roku. Pieniądze popłyną też

od Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego. Zgodnie z ustaleniami z marca tego roku samorząd wyłoży swoją część do dokumentacji przebudowy drogi wojewódzkiej 212 od granic miasta w kierunku Bytowa. Solidarnie po 130 tys. zł dadzą także miasto Chojnice i powiat. Droga ma być tam modernizowana, powstaną ścieżka rowerowa oraz oświetlenie. Na razie jednak samorządowcy składają się na projekt.

sta

Gmina Chojnice pomoże w remoncie zabytku

Radni przekazali okrągłą sumę na remont kościoła w Ogorzelinach. Odnawiany będzie dach najstarszej świątyni w gminie Chojnice.

Gmina Chojnice przekaże parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Ogorzelinach dotację na remont zabytkowego kościoła. Radni podjęli ostatnio decyzję o przekazaniu 100 tys. zł. Kwota ma być wykorzystana na kapitalny remont drewnianego pokrycia dachowego nad nawą i prezbiterium oraz

dachu wieży. Świątynia jest kolejnym zabytkiem, na którego prace konserwatorskie i remont wsparcie przekazał samorząd. Kościół w Ogorzelinach jest najstarszym na terenie gminy Chojnice. Zbudowano go prawdopodobnie w końcu XIV wieku, a najpóźniej na początku XV.

sta



Zabytkowy kościół będzie miał wymieniany dach.

Charzykowskie ziółka w akcji



Cały czas w świetlicach trwa projekt „Ziółka i rutki na wszelakie smutki” stworzony głównie z myślą o seniorach. Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach otrzymał na niego dofinansowanie, a mieszkańcy z poszczególnych miejscowości uczestniczą w serii warsztatów i wyjazdów. Pod koniec września jedna z odsłon zadania miała miejsce w Charzykowach, gdzie panie uczestniczyły w zajęciach z aromaterapii. Dzięki gościnności miejscowej OSP uczestniczki skorzystały ze strażackiej świetlicy. Spotkanie poprowadziła Aleksandra Ziolkowska. „Charzykowskie ziółka” (jak żartobliwie panie siebie nazywają) dowiedziały się więcej o pozyskiwaniu i zastosowaniu ziół w aromaterapii oraz o tworzeniu naturalnych specyfików. Instruktorka nauczyła je tworzyć tzw. tabliczki florenckie, czyli woskowe gadżety zapachowe.

tekst rw, fot. GOK w Chojnicach

Gniew gospodarzy i ziemniaki przed biurem posła

Niespodziewany przebieg miał wtorkowy protest rolników. Kawalkada ciągników przejechała z Jeziorok do Chojnic. Tam jeden z protestujących, Janusz Bieliński, wysypał ziemniaki przed biurem posła Aleksandra Mrówczyńskiego. Interweniowała policja.



Janusz Bieliński na protest przygotował plakaty z Andrejem Lepperem, nieżyjącym szefem Samoobrony.



Maszyny były oflagowane, miały też zamontowane transparenty.



Janusz Bieliński zaparkował przy ulicy Sukienników i wysypał tam bulwy.



Niektórzy chętnie pomagali w zbieraniu kartofli. Za porządkowanie zabrali się także pracownicy skierowani na miejsce przez Urząd Miejski w Chojnicach.



Ziemniaki znalazły się na chodniku i ścieżce rowerowej przy ulicy Sukienników.



Rolnicy ustalili szczegóły akcji na parkingu stacji paliw w Jeziorokach.

Wideo na stronie czas.tygodnik.pl

Po zeszlotygodniowej akcji protestacyjnej z blokowaniem berlinki w Rychnowach gospodarze nie złożyli broni. W poniedziałek przedstawiciele środowiska rolniczego przekazali chojnickiemu posłowi petycję z wyrazami niezadowolenia. Na wtorek zaplanowano kolejny protest. Pierwotnie zakładał on powolny przejazd oflagowanymi ciągnikami ze stacji paliw w Jeziorokach przez centrum Chojnic do Człuchowa.

Kaczyński jak Gargamel

W południe na parkingu przy stacji zgromadziła się grupa kilkudziesięciu osób. Mieli ze sobą transparenty, przyjechali ciągnikami z maszynami i przyczepami, na której umieszczono banery i hasła. Na balotach słomy pojawiły się slogany typu „Stop5” oraz billboardy znane z internetu. Przedstawiały one Andrzeja Leppera i hasło odnoszące się do Jarosława Kaczyńskiego. Był też transparent przyrównujący prezesa Prawa i Sprawiedliwości do Gargamela z bajki o Smerfach. Znów pojawiły się komentarze odnośnie do działań partii rządzącej. – Kaczyński to drugi Waleś, sprzedal nas, rolników. A poseł Mrówczyński? Tak, my na niego głosowaliśmy, a on nam tak się odwodził i zagłasował za tą ustawą, która może nas, rol-



Także tym razem protestujący nie zastali posła. Przed biurem stali jedynie ochroniarze.

ków, zniszczyć – komentował emocjonalnie jeden z uczestników protestu.

Ziemniaki na chodniku

W trakcie ustalania programu manifestacji padła propozycja, by wysypać ziemniaki w centrum miasta. Naturalnym miejscem na takie zamieszanie niezadowolenia wyda-

ło się zebrany otoczenie biura poselskiego. To właśnie przed nim Janusz Bieliński, rolnik z Chojnic, postanowił wysypać ziemniaki. Ciągnikiem wyjechał z kolumny pojazdów przejeżdżających przez Chojnice i wysypał bulwy na chodnik oraz ścieżkę rowerową przy ulicy Sukienników.



Janusz Bieliński, rolnik z Chojnic

Nie robimy tego tylko dla rolników, ale dla wszystkich ludzi, mieszkańców miast i wsi. Ta ustawa zaszkodzi wszystkim. Niektórzy krytykują, krzyczą: o, rolnik wysypał ziemniaki. Niech taka osoba, która nie ma co jeść, przyjdzie do mnie, ja mu dam za darmo ziemniaków. Dostajemy za nie grosze! Z czego ja mam wyżywić rodzinę?

Sprawa do sądu

Jak zdarzenie komentuje policja?

– Funkcjonariusze tylko prewencyj-

nie zabezpieczali ten protest. Doszło do jednego incydentu w centrum miasta. Jeden z uczestników wysypał ziemniaki na chodnik i ścieżkę rowerową. Policjanci podjęli interwencję w związku z popełnieniem przez tego mężczyznę trzech wykro-

czeń: zaśmieszania w miejscu publicznym, uniemożliwiania przejazdu rowerzystom oraz przekroczenia podwójnej linii ciągłej. Sprawca nie przyjął mandatu; w związku z tym zostanie sporządzony wniosek o ukaranie do sądu – mówi Justyna Przytarska, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji. Teraz to sąd zdecyduje, jaką karę poniesie rolnik. Komentarz chojnickiego posła do rolniczych protestów znajduje się w tekście na stronie 14.

tekst Stanisław Kamiński, rw,
fot. Daniel Frymark,
Stanisław Kamiński

f Niektóre komentarze z naszego profilu na Facebooku:

- Chcieli przecież takiego rządu, to teraz mają.
- Rozumiem, że jest to protest, żeby ludzie z miasta przestali kupować produkty rolne? Innego sensu nie widzę w tym blokowaniu miasta...
- Nie widać, żeby był zablokowany przejazd, tylko chodnik.

Sołtyska... zrezygnowała ze swojej rezygnacji

Zebranie wiejskie w Konarzynie zakończyło cykl spotkań w gminie. Choć Konarzyna to największe sołectwo, to w piątek w sali ośrodka kultury spotkało się tylko kilkanaście osób. Na zebraniu miały odbyć się wybory sołtysa po tym, jak z funkcji na początku roku zrezygnowała Dorota Kruth. Nie znalazł się jednak nikt, kto chciałby ją zastąpić na tym stanowisku.



Na spotkaniu wyborczym w Konarzynie były jeszcze wolne miejsca. Obecnych było tylko kilkanaście osób. Z tyłu była – i jak się okazało, także obecna – sołtys Dorota Kruth.

W ubiegły czwartek w Konarzynie odbyło się zebranie wiejskie. Po rezygnacji sołtyski **Doroty Kruth** to właśnie na tym spotkaniu mieszkańcy mieli wybrać nowego gospodarza sołectwa. Pierwsze zebranie wyborcze miało odbyć się już w marcu, jednak ze względu na epidemię i zakaz organizowania zgromadzeń zostało ono odwołane. Czwartkowe spotkanie miało jednak zaskakujący przebieg.

Nie było chętnych

W zebraniu wzięło udział zaledwie kilkunastu mieszkańców. Uprawnionych do głosowania w sołectwie Konarzyny jest 755 osób, w związku z czym aby spotkanie mogło w ogóle zacząć się o umówionej porze, potrzeba byłoby aż 115 osób. Część wyborcza rozpoczęła się więc w drugim terminie kilkadziesiąt minut później, aby mieszkańcy mogli podjąć stosowne uchwały: pierwszą o odwołaniu sołtysa i drugą o powołaniu nowego opiekuna sołectwa.

W skład komisji skrutacyjnej, która miała zająć się liczeniem głosów,

weszły **Mariola Szyszka, Dorota Pompała i Jolanta Kujawska**. Panie jednak nie napracowały się nadto, ponieważ nie padły żadne propozycje osób, które miałyby zastąpić Dorotę Kruth. Nie zgłosił się żaden mieszkaniec. Obecni w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Konarzynie również nikogo nie wskazali. Komisja skrutacyjna została więc rozwiązana, a głosowanie nie odbyło się.



W skład komisji skrutacyjnej, która miała zająć się liczeniem głosów, weszły Mariola Szyszka, Dorota Pompała i Jolanta Kujawska. Z prawej zastępczyni wójta Barbara Rydygier.

– *Pani sołtys będzie sołtysem do momentu wybrania nowego sołtysa* – ogłosiła zastępczyni wójta Konarzyny **Barbara Rydygier**.

Rezygnacja z rezygnacji

W ośrodku kultury na czwartkowym zebraniu była obecna również Dorota Kruth. Widząc, że nie ma nikogo, kto chciałby ją zastąpić na stanowisku, zabrała

głos. – *Kiedy składałam swoją rezygnację, zrobiłam to świadomie. Miałam swoje powody, o których nie chciałam i nie chcę mówić. Nie pytajcie mnie państwo, dlaczego to zrobiłam* – zwróciła się do mieszkańców. Przypomniała także, że w momencie, gdy została wybrana, w konarzynskiej świetlicy znajdowało się dużo więcej osób aniżeli te kilkanaście, które na zebraniu pojawiły się w piątek. W związku z tym Kruth postanowiła, że do momentu zakończenia epidemii nadal będzie sołtysem.

Zgodnie z prawem jednak ze względu na to, że na czwartkowym spotkaniu sołtys nie został wyłoniony, wójt gminy Konarzyny musiałby zwołać kolejne zebranie wyborcze. Chyba, że Dorota Kruth złożyłaby rezygnację z... rezygnacji ze stanowiska, która do konarzynskiego urzędu wpłynęła na początku tego roku. W rozmowie z reporterem „Czasu Chojnic”, która odbyła się tuż po zebraniu, przyznała, że to zrobi. – *Złożę rezygnację z rezygnacji i do czasu, aż uspokoi się epidemia, nadal będę sołtysem* – zapewniła. Wyrzuciła jednak nadzieję, że na kolejne spotkanie, które udałoby się zorganizować po zakończeniu epidemii koronawirusa, przyjdzie więcej osób.

Zrobią chodnik do Kornego

Oprócz wyborów nowego sołtysa na zebraniu poruszono także problemy mieszkańców, a o inwesty-

cjach opowiadał wójt **Jacek Warsiński**. Dobre wiadomości przekazał również dzielnicowy i radny powiatowy **Waldemar Goliński**, który poinformował mieszkańców o tym, że wykonany zostanie nowy chodnik z Konarzyny do Kornego. O tę inwestycję mieszkańcy tej drugiej miejscowości prosili od kilku lat.

Mieszkańcy wspominali także o niepotrzebnym ich zdaniem ograniczeniu prędkości do 40 kilometrów na godzinę między Konarzynkami a Konarzynami. Ten problem poruszany był na zebraniach w gminie już w ubiegłym roku. – *Złożyliśmy odpowiedni wniosek, aby postawić tam ograniczenie do sześćdziesiątki. Do tej pory nie ma żadnego odzewu* – wspominał Jacek Warsiński. Jedną z prośb mieszkańców dotyczyła też ustawienia lustra przy skrzyżowaniu nieopodal banku. – *Gdy na parkingu stoi bus lub większe auto, to trzeba się bardzo „wychylić” samochodem, by cokolwiek zauważyć* – mówił **Robert Swenderski**.

Mieszkający w Konarzynie za skrzyżowaniem zwrócili natomiast uwagę, by na krzyżówce ustawić znaki z numerami domów, które znajdują się wzdłuż drogi wojewódzkiej 236. – *Trzeba to zrobić tak, by podczas najbliższego wypadku nie zostały one zmiecione z pobocza* – skwitował wójt Jacek Warsiński.

tekst i fot.

Patrycja Gierszewska



Na pierwszym planie Damian Kruth.

Garstka ludzi w Zielonej Chocinie

W środowym (7 października) spotkaniu uczestniczyło niewielu mieszkańców. Głównym punktem programu była relacja wójta o wykonanych i planowanych inwestycjach.

Podczas corocznych zebrań wiejskich mieszkańcy nie dzielą budżetów, bo w gminie nie ma wydzielonego funduszu sołectwa. Mają jednak okazję zgłosić sprawę i pro-

blemy urzędnikom oraz posłuchać, co działo się w samorządzie przez ostatni rok. – *Był on niewątpliwie trudny – i nie chodzi jedynie o COVID-19, choć on też pokrzyżował*

nam wiele planów. Musieliśmy zrezygnować na przykład z targów oraz obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości – tłumaczył **Jacek Warsiński**. Uprzedzał też mieszkańców,

że w każdej chwili może nastąpić konieczność zamknięcia szkoły i nauczania zdalnego. – *To będzie cud, jeśli nikt nie zachoruje. Musimy być na to gotowi. W razie konieczności mamy 44 laptopy do wypożyczenia tam, gdzie w domu nie ma komputera lub jest więcej dzieci* – mówił wójt. Zachęcał też osoby, które przebywają na kwarantannie, by

w razie konieczności kontaktowały się z urzędem, gdyby na przykład nie miał im kto zrobić zakupów.

Mieszkańcy nie mieli wielu pytań; najaktywniejszym uczestnikiem zebrania był **Andrzej Gierszewski**, który interesował się m.in. remontem odcinków drogi w stronę Lipnicy i stanem gminnego boiska (o niektórych poruszonych sprawach szerzej napiszemy w kolejnych numerach). Mężczyzna dziwił się także, że w spotkaniu licznie nie uczestniczą radni powiatowi. – *Głosujemy na takich ludzi, a oni potem nie są bardzo interesujący się naszymi sprawami* – mówił.

– *Nie do końca się z tym zgodzę. Na przykład Stefania Majewska-Kilkowska żywo interesuje się naszą gminą, podobnie nasz reprezentant (Waldemar Goliński, radny i dzielnicowy w gminie Konarzyny, był obecny na spotkaniu – red.), który jeździ na wszystkie zebrania* – mówił wójt.

tekst i fot. rw



Na pierwszym planie Maria Dykier.



Spotkanie otworzyła sołtys Iwona Wysocka. Uczestników nie było zbyt wielu.

Boisko w Konarzynie gorsze niż łąka?

Zdaniem Andrzeja Gierszewskiego z Jonek stan gminnego boiska pozostawia wiele do życzenia. – Jakiś czas temu było remontowane, a teraz wygląda gorzej niż łąka – uważa mieszkaniec.

Temat został poruszony na zebraniu wiejskim w Zielonej Chocinie. Sprawa boiska niepokoi Andrzeja Gierszewskiego z Jonek, który interesuje się lokalnym sportem. – Co się stało z tym miejscem? Kilka lat temu za duże pieniądze było remontowane – przypomniał mieszkaniec.

Można bardziej dbać?

Remont został przeprowadzony pod koniec 2014 roku, zadanie wykonywała lokalna firma za ponad 230 tys. zł. Urzędnicy zdecydowali o robotach, bo można było pozyskać dotację na ten cel – prawie 160 tys. zł. Poza tym boisko było w fatalnym stanie. Wójt Jacek Warsiński nazwał je wówczas wręcz klepiskiem, a modernizacja była niezbędna chociażby dlatego, że pomorski PZPN nie chciał nawet dopuszczać do rozgrywek na tym obiekcie. Po

remontie wprowadzono zakaz wjazdu i parkowania na murawie.

– Teraz wygląda to gorzej niż łąka. Pieniądze na remont poszły w błoto. Kto jest za to odpowiedzialny? – pytał Andrzej Gierszewski. – Nie chodzi oczywiście o to, żeby tam nie grać, do tego przecież służy boisko. Czy nie można bardziej o nie dbać?

Pilka sama się toczyła

Wójt podkreśla, że gmina nie finansowała prac wyłącznie z własnych środków, ale głównie z dotacji. Nie zgadza się też z tym, że teraz obiekt wygląda gorzej niż kilka lat temu. – Na pewno jest to ocena niesprawiedliwa. Wtedy to był dramat. Wystarczyło położyć piłkę, a sama toczyła się po boisku, bo taki był spadek poziomów. Obecnie jest lepiej, choć oczywiście nie idealnie. Rzeczywiście, są kępy trawy – przyznaje Warsiński.



Zdaniem jednego z mieszkańców stan nawierzchni gminnego boiska pozostawia wiele do życzenia. Na zdjęciu podczas jednego z ostatnich meczów.

Wszystko jak zwykle rozbija się o pieniądze. – Żeby utrzymać boisko w dobrym stanie, trzeba byłoby inwestować ok. 20-30 tys. zł rocznie na przykrycie w comiesięczne nawo-

żenie, wapno i regularną wertykulację – wylicza wójt. Tyle funduszy w gminnej kasie nie ma. Ostatnio jednak rozsypywano na murawie wapno, była też robiona wertykula-

cja. – Dbamy na tyle, na ile pozwalają nam środki – dodaje wójt.

tekst Ramona Wieczorek,
fot. Michał Sagrol

Będzie na czym gotować



Halina Tandecka i Kamil Piekarski z częścią zakupów dokonanych dzięki dotacji dla KGW. Wśród nowych nabytków są kuchenka, garnki i półmiski.

W tym i poprzednim roku dzięki Kołu Gospodyń Wiejskich w Zielonej Hucie udało się nieźle wyposażać miejscową świetlicę. Panie mają między innymi nową kuchnię gazową, naczynia i garnki.

Koło gospodyń działa w Zielonej Hucie od ubiegłego roku. Dzięki aktywności miejscowych pań (bo KGW z zdecydowanej większości tworzą mieszkanki) oraz sołtysa Kamila Piekarskiego udało się formalnie zarejestrować organizację i zdobyć dotację. To sprawiło, że lokalna świetlica została wyposażona w sprzęty potrzebne do gotowania i podawania dań. Na środowym (7 października) zebraniu szefowa KGW relacjonowała, na co dokładnie zostały przeznaczone środki. – Wydaliśmy wszystko, co do grosza – śmieje się Halina Tandecka. Na długiej liście są między innymi sosierki, półmiski, garnki i zastawa stołowa, a nawet zasłony, karnisze i mop. Wśród droższych zakupów jest gofrownica oraz nowa kuchenka gazowa, która na pew-

no przyda się gospodyniom. Do tej pory używały wysłużonego sprzętu.

Zakupów jest tyle, że nie mieszczą się w niewielkim magazynku przy kuchni. – Mamy nadzieję, że uda nam się go powiększyć – mówi Piekarski.

Mimo skromnych rozmiarów całego obiektu prezentuje się on całkiem nieźle dzięki staraniom mieszkanków i urzędników. Nic dziwnego, że jest chętnie wykorzystywany na różne imprezy i spotkania. – To chyba najbardziej popularna pod tym względem placówka w gminie – dodaje Karolina Pałubicka, działająca w radzie sołectkiej i KGW oraz przewodnicząca rady gminy.

Więcej o tematach poruszanych na spotkaniu w Zielonej Hucie w kolejnym numerze.

tekst i fot. rw

Szczęśliwcy mają panele

53 rodziny z gminy Konarzyny otrzymały dotacje na panele fotowoltaiczne. – Nie ma tygodnia, żeby ktoś nie pytał o kolejną możliwość zdobycia środków – mówi wójt.

Jacek Warsiński na zebraniach z mieszkańcami podkreśla, że projekt związany z instalacją paneli w gospodarstwach był bardzo korzystny dla zainteresowanych. Już się zakończył. – Skorzystały z niego 53 osoby, czyli wszystkie, które chciały i złożyły wniosek. Odmówiliśmy jedynie w jednym przypadku, bo osoba była spoza naszego terenu. Teraz nie ma tygodnia,

by ktoś nie dzwonił w tej sprawie do urzędu. Być może ludzie zauważają instalacje u sąsiada i chcą mieć podobne – mówi wójt. Całe zadanie kosztowało ok. 760 tys. zł, a projekt był w aż 85 procentach dofinansowany. – Trudno będzie znaleźć kolejny z tak korzystnymi warunkami – przyznaje wójt.

rw

GAZETKA PAŹDZIERNIK 2020

Wszystkie przysmaki marki **HAPPY DOG**

NOWY Sklep Pako!

TUCHOLA Plac Wolności 3

3 + 1 GRATIS

Wszystkie deserówki marki **HAPPY CAT**

3⁹⁰ zł za szt. 4 + 1 GRATIS

Wszystkie zabawki marki **TRIXIE** - 10 %

Wszystkie pokarmy marki **Sera**

- 10 %

169⁰⁰ zł + 2 Puszki Brit GRATIS

Brit Care Dog Show Champion 12kg Sucha karma dla psów z łosiem i śledziem GRATIS 2 puszki Brit 400g

72⁰⁰ zł + Smakolęk Let's Bite GRATIS

Brit Care Dog Show Champion 3kg Sucha karma dla psów z łosiem i śledziem GRATIS przysmak Let's Bite 80g

179⁰⁰ zł 1kg + 1kg GRATIS

HAPPY DOG NaturCroq 1kg Wysokiej jakości sucha karma dla psów różne rodzaje

12⁰⁰ zł za szt. 5 + 1 GRATIS

WOOLF 100g Wysokiej jakości przysmaki dla psów

SIEĆ SKLEPÓW ZOOLOGICZNYCH PAKO

Chojnice Leśmiana 41 Chojnice Sukieników 10 Chojnice Mickiewicza 1A Człuchów Garbarska 3 Czersk Dr. Zielińskiego 3 Tuchola Plac Wolności 3

WWW.WETERYNARZCHOJNICE24.PL 664 974 951

Jurek razy tysiąc

– Bieganie jest moim sposobem na życie. To mi się nigdy nie znudzi. Będę to robił, póki zdrowie mi pozwoli – mówi jak zwykle skromny Jerzy Rudnik. Zawodnik Floriana Chojnice ma już na koncie tysiąc biegów w barwach sekcji. To drugi zawodnik klubu po Zbigniewie Wiśniewskim, który przekroczył tę magiczną granicę.



Jerzy Rudnik często wyrusza na biegi razem z żoną Ireną. W tym roku chciałby zaliczyć jeszcze kilka startów.

Jerzy Rudnik biega regularnie od połowy lat 90. Wtedy także zapisał się do Floriana, którego barwy reprezentuje do dziś. To w nim poznał wielu przyjaciół i przemierzył tysiące kilometrów. Pogoda nigdy nie miała dla niego znaczenia. – To jest tak, że im chłodniej, tym lepiej. Nie lubię biegać w pełnym słońcu. Zdecydowanie bardziej wolę chłód. Wtedy idzie jakoś łatwiej – mówi 68-latek. Nie było tygodnia, w którym Jurek nie wziąłby udziału w imprezie biegowej bliżej lub dalej od domu. Sumiennie zbierał kolejne cyferki. Bieg numer 250, 500, 750. Aż w końcu nadszedł ten dzień: 16

sierpnia 2020 roku. To właśnie wtedy, po ponad trzech dekadach biegania, po raz tysięczny założył czerwoną koszulkę Floriana.

Byłoby szybko

Wcześniej udało się to tylko jednej osobie. Jako pierwszy do „klubu tysiąc” we Florianie wszedł Zbigniew Wiśniewski (w styczniu 2019 roku). Był przyjacielem Rudnika. To on przecierał wszystkie szlaki. W styczniu tego roku „Wiśniak” zmarł. Nie doczekał momentu, w którym Jurek dotarłby do tysięcznego biegu we Florianie. Jeszcze za życia Wiśniewskiego mówił, że niedługo

Rudnik go prześcignie. Biega bowiem co tydzień. Czasami nawet dwa razy w jeden weekend.

Jeszcze przed wybuchem pandemii Rudnik planował zaliczyć „tysiąca” w pierwszej połowie roku. Niestety większość imprez biegowych została odwołana. Dopiero w okolicach wakacji karuzela biegowa znowu zaczęła się kręcić. Chojniczanin obchodził jubileusz 16 sierpnia podczas II edycji SworneRace.

Teraz kolejny

Do jakiej liczby chce dobiec Rudnik? – Sam nie wiem. W Brzeźnie miałem już 1007. start. Pojechałem m.in. na Borowiacką Dychę. Bieganie jest moim sposobem na życie. To mi się nigdy nie znudzi. Będę to robił, póki zdrowie mi pozwoli – zapewnia.

68-latek świętował wejście do „klubu tysiąc” w Brzeźnie na polu u Andrzeja Górnowicza. Oczywiście towarzyszyli mu koledzy i koleżanki z Floriana. Gratulacjom i życzeniom nie było końca. Chojniczanin odebrał także kilka pucharów, kwiaty oraz tort. Rzecz jasna cała impreza nie mogłaby się odbyć bez koleżeńskiego biegu. – To taka nasza tradycja. Obchodzimy w ten sposób każde urodziny czy jubileuszowe starty. Szanuję Jurka za ten wynik. To coś niebywałego. Znamy się już tyle lat. To skromny, ale bardzo twardy człowiek. Zwiędziliśmy razem pół świata. Przebiegliśmy wiele kilometrów. Jest jednym z symboli naszej sekcji – podkreśla Andrzej Górnowicz.

tekst i fot. Michał Sagrol

Faworyt okazał się za mocny

MKS Handball nie sprawił niespodzianki w Gryfinie. Drużyna prowadzona przez Pawła Jakubowskiego i Piotra Frycę przegrała wysoko z faworytem II-ligowych rozgrywek KPR Blejkan. W następnym spotkaniu czerszczanie zagrają we własnej hali z Jeziorakiem Iława.



Przy piłce Jakub Malczewski z MKS-u Handball.

Zespół z Czerska był liderem II ligi po pierwszej kolejce. MKS pokonał wysoko u siebie AZS UKW Bydgoszcz. W drugiej serii gier poprzeczka powędrowała wyżej. Handball pojechał do Gryfina na pojedynek z miejscowym KPR-em. To gospodarze byli zdecydowanym faworytem – i to było widać od pierwszych minut. Celne rzuty Mateusza Jurkiewicza pozwoliły KPR-owi wypracować kilka bramek przewagi. Na dodatek świetnie między słupkami spisywał się Kacper Kłodziński. Do przerwy ekipa z Gryfina prowadziła 16:9. W drugiej części systematycznie powiększała przewagę. Ostatecznie miejscowi pokonali MKS 36:25 i teraz to oni są liderem II ligi. Natomiast czerszczanie spadli na trzecią pozycję. W 3. kolejce Handball zagra u siebie w sobotę o godz. 17.00 z Jeziorakiem Iława, który w pierwszych dwóch spotkaniach zaliczył remis i porażkę.

tekst ms, fot. dzięki uprzejmości egryfino.pl

II liga piłki ręcznej – 2. kolejka

KPR Blejkan – MKS Handball 36:25 (16:9), AZS UKW – MKS Brodnica 35:43, AZS UMK – UKS Jedynka 25:25 (karne 2:3), ITS Jeziorak – MKS Sambor 22:30.

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1.	KPR Blejkan Gryfino	2	6 65-43
2.	MKS Brodnica	2	6 78-65
3.	MKS Handball Czersk	2	3 73-67
4.	KS Szczypiornik Olsztyn	1	3 28-25
5.	MKS Sambor Łańcut – Agropom Tczew	2	3 48-51
6.	SMS ZPRP II Kwidzyn	1	2 29-29
7.	UKS Jedynka Kodo Morąg	2	2 50-53
8.	AZS UMK Toruń	2	1 55-60
9.	ITS Jeziorak Iława	2	1 51-59
10.	KS AZS UKW Bydgoszcz	2	0 66-91

3. KOLEJKA (17/18.10)

MKS Handball – ITS Jeziorak (sobota, 17.00), KS Szczypiornik – AZS UMK, MKS Sambor – SMS ZPRP II, MKS Brodnica – KPR Blejkan, UKS Jedynka – AZS UKW. ms

Brieger rządził przy stole w Miastku



Michał Brieger (na zdjęciu w środku) z UKS Ósemka Chojnice był najlepszym zawodnikiem na turnieju z okazji 57. jubileuszu powstania klubu Diament Świeszyno w Miastku. Doświadczony tenisista stołowy z Chojnic zwyciężył w kategorii seniorów. Wystartowało w niej łącznie 16 graczy. Warto dodać, że Maciej Pawlak zajął wysokie, 5. miejsce na Grand Prix Amatorów w Toruniu. Chojniczanin był jednym z 32 zawodników na zawodach.

tekst ms, fot. arch.

Kewin i Krystian powalczą w domu

Wielkimi krokami zbliża się Chojnicki Boxing Show 7. W ringu zobaczymy m.in. Kewina Gruchałę, a także kilku zdolnych zawodników z naszego regionu.



Marcin Gruchała cieszy się, że jego syn wraca do macierzy i powalczy w chojnickiej hali przy dopingu rodziny i przyjaciół.

Boxing Team reprezentować będą Zuzanna Burczyk – dwukrotna mistrzyni Polski, ćwierćfinalistka ME do lat 16, Igor Stefaniak – mistrz Polski do lat 14, trzykrotny mistrz Pomorza oraz brązowy medalista mistrzostw Polski do lat 16, Szymon Szczukowski – mistrz Polski do lat 14, Mikołaj Brzeziński – dwukrotny mistrz Pomorza, aktualny strefowy mistrz Polski do lat 16, a także Mikołaj Cieślak – trzykrotny mistrz Pomorza, strefowy mistrz Polski do lat 16.

Ponadto w ringu zobaczymy Kewina Gruchałę czy Krystiana Armdta. Dla tego drugiego będzie to powrót do ringu po dłuższym czasie. Chojniczanin sprawdzi się w królewskiej kategorii wagowej. Natomiast Gruchała pierwszy raz wejdzie między liny w Chojnicach jako zawodowiec. Do tej pory walczył poza domem. Teraz czas na powrót do korzeni.

tekst i fot. ms

Odpoczynek po Przyjaźni



Mateusz Dajnowski nie zwalnia tempa. Po powrocie z biegów górskich pojechał do Przyjaźni na kolejną imprezę z cyklu „Kaszuby Biegają”. Na pięciokilometrowej trasie zajął 2. miejsce. – Teraz czas na odpoczynek. Potrzebuję dwóch-trzech dni regeneracji. Myślę teraz o mistrzostwach Polski w biegach przełajowych. Mam tam coś do zrobienia – mówi biegacz Chojniczanki.

tekst ms, fot. arch.

ChKŻ po raz trzeci najszybszy

Dwa zespoły Chojnickiego Klubu Żeglarskiego pojechały do Iławy na Drużynowe Mistrzostwa Polskiego Stowarzyszenia Klasy Optimist. „Jedynka” nie miała sobie równych, natomiast „dwójka” była blisko awansu do półfinału. Obie ekipy prowadził trener Karol Jączkowski.



Karol Jączkowski był dumny z postawy młodych podopiecznych z zespołu ChKŻ II.



Żeglarze ChKŻ na najwyższym stopniu podium.

To były trzy dni prawdziwych żeglarskich emocji. Organizator mistrzostw – MOS SSW Iława – dopiął wszystko na ostatni guzik. W pierwszym dniu odbyło się łącznie 45 wyścigów w formule każdy z każdym. Drużyna ChKŻ Chojnice I (Jeremi Szczukowski, Filip Nosol, Pola Schmidt i Igor Grzelak) świetnie radziła sobie na mazurskim akwenie. Z bilansem siedmiu zwycięstw i dwóch porażek wyszła na prowadzenie razem z ekipą gospodarzy. Natomiast ekipa ChKŻ Chojnice II (January Szczukowski, Alicja Dampc, Mateusz Graczyk, Zosia Prądyńska) z sześcioma wygranymi i trzema porażkami była trzecia po fazie eliminacyjnej.

W drugim dniu zespoły zostały podzielone na dwie grupy. W złotej znalazły

się zarówno ChKŻ I, jak i ChKŻ II oraz MOS SSW Iława I. Spójnia Warszawa i OPTI CWM Gdynia. „Jedynka” szła jak burza. Chojniczanie eliminowali kolejnych rywali i weszli do półfinałów z 1. miejsca. Niestety „dwójka” ostatecznie odpadła z rywalizacji po porażce z iławską „jedynką”. Młodszych kolegów w półfinale pomógł ChKŻ I, eliminując gospodarzy. W finale zmierzyli się podopieczni Karola Jączkowskiego z czarnym koniem zawodów, zwycięzca grupy srebrnej AZS AWFIS Gdańsk. Chojniczanie nie dali szans rywalom. To trzeci złoty medal Chojnickiego Klubu Żeglarskiego na Drużynowych Mistrzostwach Polski w klasie Optimist.

tekst ms, fot. Marek Karbowski (MOS SSW Iława)

A-klasa (Gdańsk III) – 11. kolejka

Kolejarz – Wda 10:0 (4:0)

Bramki: M. Trzebiński x2, D. Trzebiński, Sawa x4, Pacek, D. Godlewski, Lamczyk.

Kolejarz: Rodowicz – Stanka (46 Grzempa), Dorawa, Pacek (46 Mączkowski), Sawa, D. Błaszowski (53 Lamczyk), D. Godlewski (58 D. Trzebiński), Jędrzejewski, Piesik, M. Trzebiński (73 Pestka), Zalewski.

Jantar – Brda 3:3 (3:0)

Bramki: S. Jutrzenka Trzebiatowski, Stachewicz, Bienert – Weyna x2, Baranowski.

Jantar: Fojuth – Bienert, Borowski, Brunka, Erdmann, Grzonkowski, S. Jutrzenka Trzebiatowski, Lorbiecki (66 Pawelek), Remiszka, Stachewicz (90 D. Jutrzenka-Trzebiatowski), Węglewski.

Brda: Gnaciński – Prądziński, Baranowski, Bruski (46 Kwiatowski), Formella, Gierszewski, Kloskowski, Kosiedowski (87 Bruski), Rudnik (66 Synoradzki), Weyna, Wyrkowski.

Nowi – Szpak 3:2 (2:2)

Bramki: Jączyński x3.

Nowi: Schachta – Gierszewski, Jączyński, Łangowski, Sreberski, Podemski, Ryngwelski (56 Kaczorowski), Szopiński, Tobey (63 Laskowski), Warsiński, Żakowski.

Santana – Wierzyca 2:1, LKP – Sławek 1:2, KS Skorzewo – Grom 0:2, Styna – GKS Bobowo 4:3.

Pauza: Czarni:

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Kolejarz Chojnice	10	27	35-10
2.	Styna Godziszewo	10	25	31-13
3.	KS Skorzewo	10	20	27-18
4.	Brda Rytel	10	18	33-14
5.	Santana Wielki Klincz	11	18	18-16
6.	GKS Bobowo	10	18	40-21
7.	Grom Kleszczewo	11	18	21-27
8.	Nowi Nowa Cerkiew	10	16	18-19
9.	Jantar Pawłowo	10	14	21-22
10.	Sławek Borzechowo	11	14	18-28
11.	Szpak Skórcz	11	9	23-34
12.	Wda Czarna Woda	10	9	19-31
13.	Czarni Piec	10	9	21-32
14.	Wierzyca Stara Kiszewa	10	4	16-33
15.	LKP Nowa Karczma	10	4	10-33

12. KOLEJKA (17/18.10)

Brda – Styna (niedziela, 15.30), **Sławek – Nowi** (sobota, 15.00), **GKS Bobowo – Kolejarz** (niedziela, 14.00), **Czarni – Jantar** (sobota, 15.00), **Wierzyca – Wda, Szpak – KS Skorzewo, Santana – LKP.** Pauza: Grom.

ms

B-klasa (Gdańsk IV) – 10. kolejka

MKP – Wda II 3:3 (3:2)

Szramka, Loryński, Czarnecki – Modrzejewski x2, Rekowski.

LZS Bytonia – Grom 2:2 (1:1)

Czeplina, Łabuński – Banasiak, Lemańczyk.

Unia – Meteor 4:2 (1:0)

Karasiński x3, Pruski – Kulczyk, Jażdżewski.

Zieloni – Olimpia 3:1 (2:1)

Danecki, Kiżewski, Solecki – Narloch.

Brda Wilk. Ch. – Orkan 6:3 (0:2)

Labe x2, Kobus x2, Goluński, samobójcza – R. Waldoch x3.

Sokół – Perła 0:1 (0:0)

Leper.

Pauza: Kolejarz II.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Wda II Lipusz	9	25	41-5
2.	Unia Klawkowo	9	22	29-14
3.	Kolejarz II Chojnice	9	20	26-16
4.	MKP Szlachta	9	20	28-15
5.	Grom Leśno	8	17	15-8
6.	Brda Wielkie Chelmy	10	16	30-23
7.	LZS Bytonia	9	11	23-16
8.	Zieloni Łąg	10	7	13-31
9.	Olimpia Czersk	8	6	12-29
10.	Perła Czyczkowy	9	6	9-25
11.	Orkan Huta Brusy	8	6	11-24
12.	Meteor Siłno	8	5	13-22
13.	Sokół Lubnia	10	3	10-32

11. KOLEJKA (17/18.10)

Perła – MKP (niedziela, 14.00), **Orkan – Sokół** (sobota, 15.00), **Olimpia – Brda** (niedziela, 14.00), **Meteor – Kolejarz II** (sobota, 15.30), **Grom – Unia** (sobota, 14.00), **Wda II – LZS** (niedziela, 14.00). **Pauza:** Zieloni.

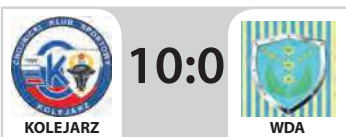
ms

Dycha Kolejarza. Brda i Nowi walczące

To był emocjonujący weekend w trzeciej grupie gdańskiej A-klasy. Wszystkie drużyny z powiatu chojnickiego zapunktowały. Najkorzystniej zaprezentował się Kolejarz Chojnice. Lider rozgrywek nie miał litości dla Wdy Czarna Woda. ChKS wygrał aż 10:0. Remisem zakończył się derbowy pojedynek Jantara Pawłowo z Brdą Rytel. Natomiast hat trick Mariusza Jączyńskiego pozwolił Nowym Nowa Cerkiew załapać za ogon Szpaka Skórcz.



Wydawało się, że po bramce Mateusza Bienerta na 3:0 nikt nie jest w stanie zatrzymać Jantara. Ostatecznie ekipa z Pawłowa zremisowała z Brdą 3:3.



Dogonili Jantara

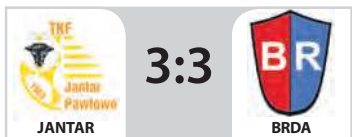
Świetne widowisko stworzyli także zawodnicy Jantara Pawłowo i Brdy Rytel. W pierwszych 30 minutach żadnej z drużyn nie udało się zdobyć gola. Potem zaczął się koncert gospodarzy. Zespół prowadzony przez Przemysław Lorbieckiego trafił aż trzy razy i to w zaledwie cztery minuty. Najpierw Szymona Gnacińskiego pokonał Szymon Jutrzenka Trzebiatowski. Następ-



Brda Rytel pokazała charakter w Pawłowie. Przegrywała już 0:3, a ostatecznie wywiozła punkt.

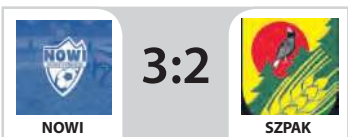


Nowi Nowa Cerkiew odprawił Szpaka z kwitkiem.



nie miejscowych kibiców ucieszyły trafienia Kacpra Stachewicza i Mateusza Bienerta. Goście nic nie mogli zrobić. Zostali trafieni aż trzy razy i trochę czasu minęło, zanim doszli do głosu.

Brda nie dała za wygraną. Wyszła bardzo zmobilizowana na drugą część. Jako pierwszy sygnał do ataku dał Mateusz Weyna. Grający trener zdobył gola w 49. minucie. Chwilę później było już tylko 3:2 dla Jantara. Tym razem na li-



ście strzelców wpisał się Artur Baranowski. Na kwadrans przed końcem mieliśmy już remis. Ponownie piłkę w siatce umieścił Weyna i było 3:3. W końcówce oba zespoły miały swoje okazje na przechylenie szali zwycięstwa. Ostatecznie zespoły z gminy Chojnice i Czersk podzieliły się punktami. Po 11. kolejce Brda jest czwarta z 18 punktami, a Jantar dziewiąty z 14.

Wygrana w osłabieniu

Nowi kontynuują serię meczów bez porażki. Do spotkania ze Szpakiem przystępowali po zwycięstwach z Brdą i Gromem i remisie z Czarnymi. Podopieczni Krzysztofa Wilka dobrze rozpoczęli niedzielny pojedynek. Już w 7. minucie Mariusz Jączyński wpakował piłkę do siatki. To był początek strzelaniny. Już w 27. minucie goście wyszli na prowadzenie. Wiktora Schachtę pokonał Adrian Gracz i Kacper Nalborski. Jednak do przerwy mieliśmy remis. Ponownie Nowych uradował Jączyński.

W drugiej połowie tylu goli już nie oglądaliśmy. Co więcej, sędzia wyrzucił z boiska Krzysztofa Szopińskiego z Nowych. Gospodarze kończyli w dziesiątkę. To im jednak nie przeszkodziło w zgarnięciu pełnej puli. W drugiej minucie doliczonego czasu gry Jączyński skompletował hat tricka. Na boisku i ławce rezerwowych zapanowała ogromna radość. Nowi po raz piąty w tym sezonie zgarnęli trzy punkty. Ponadto wyprzedzili w tabeli Jantara i wskoczyli na 8. miejsce. Mają teraz na koncie 16 punktów.

tekst i fot. Michał Sagrol

Wyniki drużyn młodzieżowych Kolejarza

JUNIOR MŁODSZY B1

Kolejarz – Jantar Ustka 1:4

Bramka: Pruski.

Kolejarz: Galiński – Roszyk, Pruski, Łukaszewski, Łosin, Lica, Sarnowski, Januszewski, Hulek, Gruna, Wilk. Grali również: Jażdżewski, Bielasz, Thiede, Polus, Barzyk.

TRAMPKARZ C2

Lew Łębork – Kolejarz 18:0

Kolejarz: Tandecki, Sporysz, Ślądzyk, Romlewski, Przytarski, Prądziński, Marasz, Domżański, Brzozowski, Jilke, Jażdżewski oraz Erdmańczyk, Stanisławski.

MŁODZIK D2

Start Miastko – Kolejarz 9:1

Bramka: Wnuk Lipiński

Kolejarz: Woziński, Wnuk Lipiński, Sporysz, Solejewski, Marasz, Maćkowiak, Jarosiński, Fierek, Cysewski oraz Erdmański, Kardas, Książek.

ms

Puchar burmistrza pojechał do Chojnic

Cztery żeńskie zespoły walczyły w IX Turnieju Piłki Nożnej Dziewcząt o Puchar Burmistrza Brus. Żadnych szans rywalkom nie dała Chojniczanka. Zespół prowadzony przez Krzysztofa Łasickiego wygrał wszystkie spotkania.

Nie jak zwykle na hali, a na bruskim Orliku odbyła się dziewiąta edycja turnieju piłkarskiego dziewcząt o puchar burmistrza Brus. Na boisku spotkały się Chojniczanka, Olimpia Czersk, Brda Rytel i UKS Gryf Brusy. Zagrano systemem każdy z każdym. Faworytkami zmagania były zawodniczki z Chojnic. Drużyna ta na co dzień występuje w rozgrywkach pomorskiej IV ligi. W pierwszym spotkaniu MKS ograł 3:0 Olimpię. Później nie dał szans Brdzie (3:1) i UKS-owi (3:0). 2. miejsce zajęły bruszanki, 3. ekipa z Ryty, a 4. – z Czerska. Najwięcej bramek zdobyła Immina Kaproń z Chojniczanki. Najlepszą zawodniczką ogłoszono Weronikę Bloch z UKS-u, bramkarką – Klaudię Rolbiecką z Chojniczanki, a objawieniem turnieju została Oliwia Laskowska z Brdy. **tekst ms, fot. arch.**

Wyniki

Brda – UKS Gryf 0:1

K. Weltrowska

Olimpia Czersk – Chojniczanka 0:3

Prasał x 2, Kaproń

Chojniczanka – Brda 3:1

Kaproń, Witek, E. Wesołowska – Rymacka

UKS Gryf – Olimpia 2:1

Bloch, A. Weltrowska – Chmara

Olimpia – Brda 1:2

Małachowska – Koniarska, Łyczewek

Chojniczanka – UKS Gryf 3:0

Kaproń x 2, Hoppe



UKS Gryf dzielnie walczył. Ostatecznie zajęł 2. miejsce.



Dziewczyny z Chojniczanki zgarnęły największe trofeum w Brusach.

V liga (Gdańsk II) – 12. kolejka

Borowiak – Czarni 3:2 (1:1)

Bramki: R. Pruszek, Duda x2.

Borowiak: Polakowski – D. Kaszubowski (46 Leper), Nowaczyk (66 Marach), Drażek, Chrzonowski, Duda, Gliniecki, M. Kaszubowski (86 F. Szwoch), Kortas (46 A. Szwoch), R. Pruszek, Wons.

Żuławy – Tęcza 9:0 (4:0)

Tęcza: Żakowski – Zakrzewski (81 P. Sobczyk), Warnke, Szczesny, Stanislawski, K. Sobczyk, Mientki, Lepak (87 Żywicki), Dolny, Andrzejewski, Szczepański (67 Orzłowski).

Relax – Wisła 2:1, Beniaminek 03 – Meteor 1:3, Olimpia – Orzeł 1:2, Mady – Wietcisa 0:3, Radunia II – Victoria 5:1, Spójnia – Pomezania 0:2. Pauza: Pogoń.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Borowiak Czersk	11	30	29-10
2.	Radunia II Stężycza	12	25	33-15
3.	Beniaminek 03 Starogard Gdański	11	24	21-8
4.	Żuławy Nowy Dwór Gdański	11	23	46-9
5.	Pomezania Malbork	12	22	34-19
6.	Orzeł Subkowy	11	20	26-17
7.	Wietcisa Skarszewy	10	19	33-20
8.	Wisła Tczew	11	17	24-20
9.	Olimpia Sztum	11	15	21-18
10.	Relax Ryjewo	11	13	21-39
11.	Spójnia Sadlinki	12	12	18-26
12.	Tęcza Brusy	10	12	21-30
13.	Meteor Pinczyn	11	12	15-23
14.	Victoria Kaliska	12	8	19-38
15.	Pogoń Prabuty	11	7	18-34
16.	Czarni Przemysław	11	6	18-50
17.	Mady Ostaszewo	12	4	10-31

13. KOLEJKA (17/18.10)
Tęcza – Beniaminek 03 (sobota, 15.00), **Meteor – Borowiak** (sobota, 15.00), **Pomezania – Relax**, **Victoria – Spójnia**, **Wietcisa – Radunia II**, **Orzeł – Pogoń**, **Czarni – Olimpia**, **Wisła – Żuławy**. Pauza: Mady.

ms

Junior B (Słupsk) – 7. kolejka

Brda R. – Jantar 2:7, Tęcza – Pogoń 1:5, Kolejarz – Luzino przeł. na 8.11

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Pogoń Łębork	7	15	44 – 13
2.	Kolejarz Chojnice	6	13	24 – 14
3.	GOSRIT II Luzino	6	13	26 – 10
4.	Jantar Ustka	7	12	22 – 23
5.	Tęcza Brusy	7	5	19 – 29
6.	Brda Ryteł	7	0	6 – 52

8. KOLEJKA (17.10)

Jantar – Tęcza (sobota, 13.00), Pogoń – Kolejarz (sobota, 11.00), Luzino – Brda (sobota, 13.00).

ms

Wyniki drużyn młodzieżowych Chojniczanki

LIGA WOJEWÓDZKA A1 JUNIOR STARSZY

Chojniczanka – Sobieski Gniew 5:1

Schopinski x 3, Czerwiński, Raburski

LIGA WOJEWÓDZKA B1 JUNIOR MŁODSZY

Chojniczanka – Gedania Gdańsk 3:0

Żywicki, Gawroński, Sztuka

LIGA WOJEWÓDZKA C1 TRAMPKARZ

Chojniczanka – Cartusia Kartuzy 2:2

Gierszewski x 2

LIGA WOJEWÓDZKA C2 TRAMPKARZ

Bałtyk Gdynia – Chojniczanka 4:2

LIGA WOJEWÓDZKA D1 MŁODZIK

Chojniczanka – Pogoń Łębork 3:3

Lubiński, Zych, Piekarski

LIGA WOJEWÓDZKA D1 MŁODZIK SŁUPSK II

UKS Lider Rychnowy – Chojniczanka 5:0

LIGA WOJEWÓDZKA D2 MŁODZIK (GDAŃSK V)

Chojniczanka – Borowiak Czersk 8:1

Lemańczyk x 3, Dahlke x 2, Grzona, samobójca x 2

LIGA WOJEWÓDZKA D2 MŁODZIK (SŁUPSK II)

ULKS U-2 Bytów – Chojniczanka 1:1

Czarnowski

ms



Patryk Duda jest czołowym strzelcem gdańskiej okręgówki. Ma na koncie 12 trafień.

Piękny sen w Czersku trwa w najlepsze. Drużyna Artura Papierowskiego rzutem na taśmę pokonała Czarnych Przemysław. Gola na wagę trzech punktów zdobył Patryk Duda w czwartej minucie doliczonego czasu. MLKS długo świętował wywalczenie trzech punktów. Natomiast Tęcza Brusy została zdemolowana w Nowym Dworze Gdańskim. Podopieczni Janusza Fabicha polegli aż 0:9!

Przed pierwszym gwizdkiem wydawało się, że niedzielne starcie Borowiaka z Czarnymi będzie spacerkiem dla tych pierwszych. Zespół z Przemysławia zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli. W dziesięciu spotkaniach zgromadził tylko sześć oczek i ma najgorszą obronę w gdańskiej okręgówce. Statystyka i liczby to jedno, a boisko i rzeczywistość drugie. Goście nie zamierzali kłaść się przed liderem. Co więcej, sami próbowali zadać celny cios. Udało im się to po pół godzinie gry.

Wymiana ciosów
Mateusz Polakowski skapitulował w 33. minucie. MLKS próbował szybko odpowiedzieć na bramkę Mariusza Mierzwy. Gospodarze za wszelką cenę chcieli to zrobić jeszcze przed przerwą. Czegoś jednak brakowało. W końcu Borowiak dopiął swego. Bramkarz Czarnych odbił piłkę po uderzeniu Marka Kaszubowskiego. Jednak wobec dobitki doświadzonego Roberta Prusaka był już bez szans.

Gol na 1:1 w 41. minucie dodał skrzydeł miejscowym, natomiast zapędy gości nieco przygasił. W przerwie Artur Papierowski dokonał dwóch zmian. Za Karola Kortasa wszedł Łukasz Leper, a za Damiana Kaszubowskiego Artur Szwoch. To właśnie rezerwowi Leper zainicjował kolejną bramkową akcję Borowiaka. Po-

nił Sławomir Mallek. Ten dostrzegł Patryka Dudę, który nie zwykł mamować takich „setek”. Czy druga bramka odebrała Czarnym chęci do gry? Nic z tych rzeczy. Wymiana ciosów trwała nadal. Już w 53. minucie było 2:2. Sędzia podyktował jedenastkę. Tę na gola zamie-

nił Sławomir Mallek. Ten dostrzegł Patryka Dudę, który nie zwykł mamować takich „setek”. Czy druga bramka odebrała Czarnym chęci do gry? Nic z tych rzeczy. Wymiana ciosów trwała nadal. Już w 53. minucie było 2:2. Sędzia podyktował jedenastkę. Tę na gola zamie-

nił Sławomir Mallek.

W ostatniej chwili

Kibice Borowiaka przeżywali prawdziwą huśtawkę nastrojów. Sytuacja zmieniała się z minuty na minutę. Niżej notowani Czarni zawiesili wysoko poprzeczkę. Goście nie zamierzali stawiać autobusu w polu kamym i bronić jednego punktu. Szukali zwycięskiego trafienia. Udało im się nawet po raz trzeci pokonać Polakowskiego. Jednak w tej sytuacji musiał zainterweniować sędzia. Pozycja spalona jednego z graczy z Przemysławia i wszyscy odetchnęli z ulgą.

MLKS nie chciał stracić dwóch punktów na własnym boisku z przedostatnią drużyną. Jednak kolejne ataki nie przynosiły skutku. Rozpoczął się doliczony czas gry. Gdy sędzia chciał już kończyć, do piłki doszedł Artur Szwoch. Jego strzał obronił bramkarz. Trzeźwy umysł do końca zachował

Duda, który precyzyjnym strzałem przy dalszym słupku dał liderowi upragnione zwycięstwo. Na boisku, ławce rezerwowych i trybunach zapanowała ogromna radość. Natomiast gracze Czarnych nie wierzyli, że nie udało im się tu chociażby zremisować.

Wstyd na wyjeździe

Borowiak umocnił się na pozycji lidera. Ma pięć punktów przewagi nad drugą Radunią II i sześć nad Beniaminkiem 03. W zgola odmiennych nastrojach są zawodnicy Tęczy. Zespół z Brus poległ w Nowym Dworze Gdańskim. Podopieczni Janusza Fabicha przegrali z miejscowymi Żuławami aż 0:9. To był bardzo ciężki nokaut dla gości. Już do przerwy Mateusz Żakowski cztery razy wyciągał piłkę z siatki. Gospodarzom wychodziło wszyst-

ko, a gościom nic. Tęcza musi szybko zapomnieć o tym niepowodzeniu. W kolejnym spotkaniu zagra z trzecim Beniaminkiem 03. Natomiast Borowiak jedzie do Pinczyna i zmierzy się z miejscowym Meteor.

Oba mecze rozpoczną się w sobotę o godz. 15.00. Z kolei w 14. kolejce dojdzie do pojedynku derbowego. Borowiak podejmie u siebie ekipę z Brus. Mecze ten rozegrany zostanie 25 października.

tekst i fot. Michał Sagrol

grane zostanie 28 października w Chojnicach. W zespole gości będziemy mogli zobaczyć m.in. Kamila Sylwestrzaka, który związał się kontraktem z KP po odejściu z Chojniczanki. Gra tam także były gracz Brdy Ryteł Guladi Kokoladze.

tekst i fot. ms

Beniaminek 03 – Chojniczanka II 0:3 (0:0)

Bramki: 0:1 – Szoltys 70, 0:2 – Boniecki 80, 0:3 – Boniecki 90 + 1.

Chojniczanka II: Lewandowski (85 Kowalik) – Andrzejewski, Korczyk, Gąsiorowski, Kołtonowski – Raburski (46 Sztuka), Tomaszewski, Ważyński, Remiszka (75 Zimnicki) – Szoltys (75 Boniecki) – Czerwiński (46 Schopinski).

Pary V rundy rozgrywek

Chojniczanka II – KP Starogard Gd. 28.10

Wikęd Luzino – GKS Przodkowo

Cartusia Kartuzy – Arka II Gdynia

Wierzyca Pelplin – Radunia Stężycza

GKS Sierakowice – Bałtyk Gdynia

Błyskawica Reda Rekowo Dolne – Lechia II Gdańsk

Nadmorska Liga Szóstek – Jaguar Gdańsk

Amator Kiełpino – wolny los

Mecze zaplanowano na 21 października.

Pauza rezerw

Chojniczanka II miała wolny weekend. Zespół Tomasza Pozorskiego pauzował w 11. kolejce pomorskiej IV ligi. Szansy na przeskok rezerwy nie wykorzystała Gwiazda Karsin. Podopieczni Andrzeja Borowskiego przegrali 0:3 z niżej notowaną Cartusią Kartuzy. Liderem rozgrywek jest Stolem Gniewino któremu po piętach depcze Kaszubia Kościerzyna.

IV liga pomorska – 11. kolejka

Gwiazda – Cartusia 0:3 (0:1)

Gwiazda: Kartuszyński – Drewek, Steinborn, Schulz, Prondziński, Kerszk, Froelke (56 N. Lipski), R. Lipski (48 Frymark), Prusaczyk, Karolczyk (62 Dudzik), Borowski.

Pogoń – Jaguar 0:0, Gryf – Powiśle 1:1, Luzino – MKS Władysławowo 1:1, Kaszubia – Sokół 6:2, Grom – Wda 1:0, Stolem – Arka II 5:0, Lechia II – Wierzyca 0:0, GKS Kowale – Jantar 6:0. Pauza: Chojniczanka II.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Stolem Gniewino	10	28	28-9
2.	Kaszubia Kościerzyna	11	27	40-11
3.	Jaguar Gdańsk	11	23	26-14
4.	Gedania Gdańsk	11	22	24-14
5.	Anioły Garczegorze	11	22	22-8
6.	Pogoń Łębork	11	19	14-15
7.	Gryf Słupsk	11	18	28-13
8.	GKS Kowale	10	15	19-21
9.	MKS Władysławowo	11	14	12-20
10.	Chojniczanka II Chojnice	10	13	23-16
11.	Gwiazda Karsin	10	12	16-24
12.	Sokół Zblewo	11	11	23-32
13.	Wda Lipusz	10	11	9-12
14.	Grom Nowy Staw	9	11	9-12
15.	Powiśle Dzierżgoń	11	11	15-19
16.	KTS-K Luzino	10	10	12-19
17.	Lechia II Gdańsk	9	9	19-17
18.	Wierzyca Pelplin	10	9	11-22
19.	Cartusia Kartuzy	10	7	11-26
20.	Arka II Gdynia	9	3	8-23
21.	Jantar Ustka	10	3	10-32

12. KOLEJKA (17/18.10)
Chojniczanka II – Grom (sobota, 15.00), **Arka II – Gwiazda** (sobota, 11.00), **Jaguar – Jantar**, **Wierzyca – GKS Kowale**, **Cartusia – Lechia II**, **Wda – Stolem**, **MKS Władysławowo – Kaszubia**, **Anioły – Luzino**, **Powiśle – Gedania**, **Pogoń – Gryf**.

ms

Remis lidera

Do 11. kolejki czekaliśmy na pierwszy mecz bez zwycięstwa Polonii Środy Wielkopolskiej w III lidze. Lider stracił dwa oczka w spotkaniu domowym z Unią Swarzędz. Dzięki temu dwa oczka do Polonii odrobiła Radunia. Ekipa ze Stężycy pokonała 4:0 Sokoła Kleczew. Jedną z bramek dla gości zdobył były gracz Chojniczanki Jakub Letniowski.

III liga – 11. kolejka

KP – Bałtyk K. 3:1, Nielba – Świt 0:1, Polonia – Unia S. 0:0, Pomorzanin – GKS Przodkowo 0:2, Bałtyk G. – Chemik 6:0, Sokół – Radunia 0:4, Unia J. – Górnik K. 2:1, Mieszkowice – Jarota 0:2, Flota – Gwardia i Pogoń II – Elana przeł.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Polonia Środa Wlkp.	11	31	31-7
2.	Radunia Stężycza	11	27	33-8
3.	Bałtyk Gdynia	11	24	26-8
4.	Świt Skolwin	11	24	23-10
5.	Bałtyk Koszalin	11	17	29-19
6.	Nielba Wągrowiec	11	17	25-19
7.	Kotwica Kołobrzeg	10	17	14-11
8.	Unia Janikowo	11	17	20-23
9.	Sokół Kleczew	11	15	18-16
10.	Jarota Jarocin	10	15	21-15
11.	GKS Przodkowo	11	14	17-15
12.	Pogoń II Szczecin	9	13	20-20
13.	Flota Świnoujście	10	13	15-23
14.	KP Starogard Gd.	10	13	18-22
15.	Pomorzanin Toruń	11	13	12-14
16.	Elana Toruń	9	12	14-9
17.	Unia Swarzędz	11	12	15-16
18.	Gwardia Koszalin	10	11	14-13
19.	Gryf Wejherowo	10	10	13-25
20.	Chemik Police	11	5	5-32
21.	Górnik Konin	11	1	6-30
22.	Mieszkowice Gniezno	11	0	7-41

12. KOLEJKA (17/18.10)
Bałtyk K. – Jarota, Elana – Mieszkowice, Górnik – Pogoń II, Radunia – Unia J., Chemik – Sokół, GKS Przodkowo – Bałtyk G., Unia S. – Pomorzanin, Gwardia – Polonia, Świt – Flota, Gryf – Nielba, KP – Kotwica.

ms



RED DEVILS FUTSAL CLUB



Futsal Ekstraklasa – 6. i 7. kolejka

6. KOLEJKA

Red Devils – Team Brzeg 4:3 (2:1)

Arriazu 12, 17, 36, P. Laskowski 36 – Witek 13, Andrade 29, Kucharski 37

Słoneczny Stok – PA Nova 2:1 (1:0)

Bondziul 7, Aleksandrowicz 37 – Bialek 24

Clearex – Dremar 3:1 (1:1)

Łuszczyk 15, Seget 36, Dewucki 40 – Fil 5

FC Toruń – AZS UŚ 2:2 (0:0)

Waszak 33, Spychalski 35 – Szczurek 34, Szczepaniak 36 (s)

Orzeł – Constract 1:6 (0:3)

Szypczyński 36 – Silva 11, 38, 40, Grubalski 15, Kaniewski 19, Kriezel 27

Red Dragons – AZS UW 3:4 (1:2)

Miałkas 6, Kostecki 26, 34 – Miałkas 11 (s), Klaus 14, Pikiewicz 24, Przyborek 38

Team Łęborg – Futsal Leszno 1:2 (0:2)

Madziąg 30 – Radliński 6, Konopacki 16

Rekord – Gatta przeł.

Pauza: Piast.

7. KOLEJKA

Futsal Leszno – Red Devils 2:1 (1:1)

Olszak 10, 40 – Storożuk 11

Team Brzeg – Słoneczny Stok 8:1 (3:1)

Mika 17, 35, Andrade 18, 25, 30, Grochowski 18, 29, Rojek 40 – Osypuk 15

AZS UW – Rekord 3:8 (0:4)

Korpela 31 (s), Klaus 35, 36 – Viana 6, 21, Popławski 9, 32 (k), Janovsky 17, Kubik 20, Surmiak 22, Hutryra 38

Piast – Orzeł 6:1 (1:0)

Mrowiec 12, 23, Franz 24 (k), Czech 32, Rabiej 33, Dasajew 35 – Pautiak 22

Dremar – FC Toruń 0:1 (0:1)

Mikolajewicz 15

PA Nova – Clearex 1:6 (1:2)

Kędziora 19 – Dewucki 13, 18, Wędzony 22, Mizgajski 24, Seget 31, Zafović 40 (s)

Constract – Red Dragons przeł.

Gatta – Team Łęborg przeł.

Pauza: AZS UŚ Katowice.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Rekord Bielsko-Biała	6	18	38-12
2.	Piast Gliwice	6	16	28-6
3.	Clearex Chorzów	6	14	26-8
4.	Słoneczny Stok Białystok	7	11	20-31
5.	FC Toruń	6	10	10-19
6.	Constract Lubawa	3	9	17-2
7.	Futsal Leszno	6	8	13-14
8.	AZS UW Wilanów	6	8	21-24
9.	Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice	7	8	17-25
10.	Red Devils Chojnice	6	7	15-17
11.	Team Łęborg	6	7	18-23
12.	AZS UŚ Katowice	5	5	17-17
13.	Red Dragons Pniewy	5	5	13-14
14.	Dremar Opole Komprachcice	6	4	10-22
15.	Gatta Zduniska Wola	4	3	9-13
16.	Futsal Team Brzeg	6	3	16-21
17.	PA Nova Gliwice	7	1	12-32

8. KOLEJKA (17/18.10)

Red Devils – Gatta (niedziela, 18.00), Słoneczny Stok – Clearex, FC Toruń – PA Nova, Orzeł – AZS UŚ, Red Dragons – Piast, Rekord – Constract, Team Łęborg – AZS UW, Team Brzeg – Futsal Leszno. **Pauza:** Dremar. **ms**

Diabły w kratkę

Drużynie Olega Zozuli trudno idzie zdobywanie punktów w tym sezonie. Za nami sześć spotkań ligowych, a na koncie chojniczan jest zaledwie siedem punktów. W poprzednim tygodniu dołożone zostały trzy. W środę „Czerwone Diabły” wygrały 4:3 z Fit-Morning Gredar Futsal Brzeg. Natomiast w sobotę przegrały 1:2 z GI Małolepszy Futsal Leszno.

Bohaterem starcia z beniaminkiem z Brzegu został Alejandro Arriazu Asensio. Hat trick Hiszpana pozwolił miejscowym cieszyć się po raz drugi z kompletem punktów. Asensio trafił do siatki dwukrotnie przed przerwą i raz w drugiej połowie. Chojniczanie do 36. minuty remisowali 2:2. Goście przyjechali na Pomorze po pierwsze zwycięstwo. Wszystkie poprzednie mecze przegrali. Ostatecznie musieli pogodzić się z piątą porażką. W końcówce spotkania bramkarza z Brzegu pokonali Przemysław Laskowski i wspomniany Asensio, który w tym sezonie zdobył już pięć bramek. Beniaminka stać było jeszcze na kontaktowe trafienie Kamila Kucharskiego. Goście postawili wszystko na jedną kartę. W końcówce wycofali bramkarza. Jednak zwycięstwo 4:3 udało się dowieźć „Czerwonym Diabłom” do końcowego gwizdka.

Porażka w Lesznie

Czasu na odpoczynek nie było zbyt wiele. Trzy dni później chojniczanie ponownie wyszli na parkiet. Tym razem w Lesznie zmierzyli się z GI Małolepszy Futsal. Drużyna Tomasza Trznadla zbliżona jest poziomem do Red Devils. Podobne potencjały zwiastowały wyrównane starcie. Potwierdzenie tej tezy zobaczyliśmy na boisku. Przez większość spotkania mieliśmy wynik remisowy. Do 10 minuty było 0:0. W kilkadziesiąt sekund zrobiło się 1:1. Najpierw trafili gospodarze. Kevina Kollára pokonał Hubert Olszak po stracie Andrija Burdiuha i zabójczej kontrze. Chwilę później wyrównał Mykyta Storożuk. Ukraińiec także skutecznie zakończył kontratak. W drugiej połowie działo się niewiele. Wydawało się, że spotkanie zakończy się remisem. Tymczasem na 58 sekund do końca gospodarze wykorzystali błąd w kryciu. Piłka została wstrzelona na dalszy słupek. Stał tam Olszak, który tylko dołożył nogę i ucieszył miejscowych kibiców.

Utrzymanie. Nic więcej?

Podopieczni Zozuli nie zwalniali tempa. Od 30 września do 31 października rozegrali aż siedem spotkań. W środę, po zamknięciu bieżącego numeru „Czasu Chojnic”, Red Devils miało zmierzyć się na wyjeździe z Red Dragons Pniewy. Było to zaległe spotkanie z 2. kolejki.

„Czerwone Diabły” do środy nie zdobyły ani jednego punktu w delegacji. Mecze wyjazdowe są piętą achillesową chojniczan w tym sezonie. Na zdjęciu Hiszpanie Alejandro Arriazu Asensio i Morad Mallouk.



Jednak do meczu nie doszło. W zespole z Pniew wykryto przypadek koronawirusa. Do końca miesiąca chojniczanie zagrają jeszcze z Gattą u siebie, AZS-em UW na wyjeździe i Constractem Lubawa u siebie. Później drużyna będzie miała ponad tydzień przerwy. Po dziesięciu rozegranych spotkaniach będziemy mogli dokonać pierwszego podsumowania. Na razie nie wygląda to dobrze. „Czerwone Diabły” straciły u siebie dwa punkty z przeciętnym Słonecznym Stokiem. Nie zdobyły także ani jednego oczka w Łęborku i Lesznie.

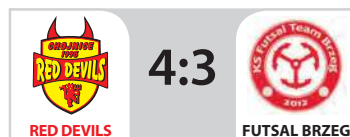
Bez Portugalczyka

Chojnicy futsalowcy od początku rozgrywek mają pod górkę. Życie utrudniał im wirus lub kontuzje, z których zawodnicy powoli wychodzą. Formy strzeleckiej z przeszłości szukają obcokrajowcy, czyli Andrija Burdiuh i Morad Mallouk. Ten pierwszy był gwarancją bramek w sezonie 2018/2019. Natomiast drugi czarował na boiskach na początku tego roku. Do środowego pojedynku w Pniewach zdobyli łącznie pięć bramek.

Cały czas czekamy na oficjalny debiut Roberta Świtonia. Były gracz Gwiazdy

Ruda Śląska był już dwukrotnie w kadrze meczowej. Nie ma co jednak spieszyć się z jego grą. Lepiej poczekać tydzień lub dwa, niż potem znowu rehabilitować kontuzjowaną rękę. Na plus należy zaliczyć transfery Hiszpana Alejandra Arriazu Asensio oraz Kevina Kollára. Ten pierwszy pokazał próbki umiejętności w pojedynku w starciu z zespołem z Brzegu. Także gołym okiem widać potencjał u młodego, 18-letniego Kollára. Dodajmy, że w zespole nie zobaczymy Bruna Fernandes. 19-letni Portugalczyk wyjechał już z Chojnic.

tekst i fot. Michał Sagrol



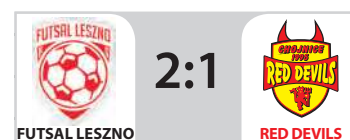
Red Devils – Futsal Brzeg 4:3 (2:1)

Bramki: 1:0 – Asensio 12, 1:1 – Witek 13, 2:1 – Asensio 17, 2:2 – Andrade 29, 3:2 – P. Laskowski 36, 4:2 – Asensio 36, 4:3 – Kucharski 37.

Red Devils: Kartuszyński, Kollár, Czarnowski – Sobański, Burdiuh, Storożuk, P. Laskowski, Mallouk, Asensio, Medoń, Świton, D. Laskowski, Kaczorowski.

Team Brzeg: Budyń, Raczkowski – Rojek, Synowiec, Witek, Gutierrez, Matejko, Grochowski, Boczarowski, Kucharski, Andrade, Nocoń.

Żółte kartki: Asensio, Burdiuh (Red Devils) – Gutierrez, Andrade (Team Brzeg).



Futsal Leszno – Red Devils 2:1 (1:1)

Bramki: 1:0 – Olszak 10, 1:1 – Storożuk 11, 2:1 – Olszak 40.

Futsal Leszno: Długosz, Charrier – Lisnienko, Lisowski, Niedzwiedzki, Konopacki, Bartnicki, Molicki, Wojciechowski, Radliński, Olszak.

Red Devils: Kollár, Kartuszyński – Sobański, Burdiuh, Storożuk, P. Laskowski, Mallouk, Asensio, Medoń, D. Laskowski, Kaczorowski.

Żółte kartki: Wojciechowski (Futsal Leszno).

SPONSORZY

											PATRONI MEDIALNI: Czas Chojnic CHOJNICE.COM weekend

Wyjazdy do poprawki. Czerwień kapitana



Chojniczanka wygrała na wyjeździe w tym sezonie tylko raz – 3:1 w Grudziądzu. Z meczów rozegranych w Elblągu, Częstochowie i Wrocławiu przywiozła tylko jeden punkt.

Porażka Chojniczanki we Wrocławiu. Zespół Adama Noconia poległ w starciu z rezerwami Śląska. To trzecie spotkanie z rzędu poza Chojnicami, w którym żółto-biało-czerwoni nie potrafią zdobyć gola. MKS stracił nie tylko punkty, ale także Tomasza Mikołajczaka. Kapitan wyleciał z boiska za obrazę przeciwnika.

Piłkarze Chojniczanki pojechali do Wrocławia w dobrych humorach. Poprawiła je wygrana u siebie z Garbarnią Kraków. Podopieczni Adama Noconia chcieli pójść za ciosem. Śląsk II do soboty nie zanotował u siebie ani jednego zwycięstwa. Drużyna Piotra Jawnego mogła tym razem liczyć na spore wsparcie z pierwszego zespołu. Wpływ na to miała przerwa reprezentacyjna. Szansę gry z MKS-em otrzymali zawodnicy, którzy są głównie rezerwowymi w PKO Ekstraklasie. Najsolidniejszym „transferem” była obecność doświadczanego defensora Mariusza Pawelca. – Drużyny z dołu tabeli zawsze mobilizują się na pojedynki z tymi z czołówki. Nie mieliśmy wielkich „spadów” z pierwszego zespołu, ale nasza jedenastka miała sporo jakości. Także Chojniczanka wyróżniała się kulturą gry, co nie zawsze zdarza się w II lidze. Do tego mieliśmy świetnie przygotowane boisko – powiedział trener rezerw Śląska.

Roszczy i 0:1
Szkoleniowiec Chojniczanki postanowił trochę namieszać w podstawowej jedenastce. Posadził na ławce Krystiana

Wachowiaka, Serhija Napolowa i Szymona Skrzypczaka. Za nich weszli Michał Grobelny, Szymon Emche i Artur Płaskowski. Ten ostatni popisał się niezłą skutecznością. To jego dwa gole dały MKS-owi zwycięstwo z Garbarnią. Tym razem napastnik nie zagrał na miarę oczekiwań i po godzinie gry został zmieniony. Jeszcze szybciej z boiska zeszli Emche i Mudra. Weszli za nich Wachowiak i Napolow. To właśnie po stracie piłki przez Mudrę gospodarze wyszli na prowadzenie. Szymon Kroczy wykorzystał doskonale podanie Sebastiana Bergiera i pewnym strzałem pokonał Pawła Sokola. Do tego momentu delikatną przewagę mieli chojniczanie. Jednak co z tego, skoro nie potrafili tego przekuć na gola.

Po dziesięciu
Była 55. minuta. Z pozoru sytuacja jak każda inna – walka o piłkę przy linii. Ta wychodzi na aut. Młody Bartosz Boruń

uniemożliwił Tomaszowi Mikołajczakowi szybkie wznowienie gry. Z premedytacją rzucił piłkę w kapitana MKS-u. Ten w kilku niecenzuralnych słowach zwrócił się w kierunku 20-latk. Emocje wzięły górę. Wszystko doskonale słyszał sędzia. Boruń miał już na koncie kartkę. Po tym dostał drugą i musiał opuścić plac gry. Natomiast Mikołajczak zobaczył od razu czerwony kartonik. Zrobiło się zamieszanie, jednak na nic zdały się protesty jednych i drugich. Od tego momentu Śląsk II i Chojniczanka grały w dziesiątkę.

– To był fajny mecz. Dobry jakościowo. Później wkradło się trochę nerwowości, ale tak to jest, jak obu zespołom słyszał sędzia. Boruń miał już na koncie kartkę. Po tym dostał drugą i musiał opuścić plac gry. Natomiast Mikołajczak zobaczył od razu czerwony kartonik. Zrobiło się zamieszanie, jednak na nic zdały się protesty jednych i drugich. Od tego momentu Śląsk II i Chojniczanka grały w dziesiątkę.

– To był fajny mecz. Dobry jakościowo. Później wkradło się trochę nerwowości, ale tak to jest, jak obu zespołom słyszał sędzia. Boruń miał już na koncie kartkę. Po tym dostał drugą i musiał opuścić plac gry. Natomiast Mikołajczak zobaczył od razu czerwony kartonik. Zrobiło się zamieszanie, jednak na nic zdały się protesty jednych i drugich. Od tego momentu Śląsk II i Chojniczanka grały w dziesiątkę.

– Nie będę oceniał sędziego. Na wideo zobaczę, czy Skrzypczak faulował – dodał na gorąco trener MKS-u, który po przerwie został ukarany kartką przez arbitra Mateusza Bielawskiego z Katowic.



Zawodnicy Śląska II odnieśli pierwsze zwycięstwo u siebie.

Wyjazdowa niemoc

Goście ruszyli do ataku. Nie mieli nic do stracenia. Odważne szarże nie przyniosły efektu bramkowego. W doliczonym czasie wrocławianie wykorzystali taktykę Chojniczanki. Śląsk II w doliczonym czasie wyprowadził zabójczą kontrę. Tę na drugiego gola zamienił Grzegorz Kotowicz.

Żółto-biało-czerwoni nie wygrali trzeciego meczu z rzędu na wyjeździe. Co gorsza, po raz drugi przegrali. Porażka we Wrocławiu zepchnęła MKS na 3. miejsce. W zielonej strefie znajdują się obecnie Wigry Suwałki i Stal Rzeszów. Chojniczanka otwiera strefę żółtą, czyli barażową. Kibiców z Chojnic martwi wyjazdowa forma żółto-biało-czerwonych. Już za tydzień MKS jedzie do Suwałk na starcie z obecnym liderem – Wigrami.

Jak trener Nocoń podsumował spotkanie rozegrane przy ulicy Oporowskiej? – To był dobry mecz. Było na co popatrzeć. Graliśmy z zespołem wzmocnionym zawodnikami z Ekstraklasy. To mocny przeciwnik, jak schodzą do niego gracze z pierwszego zespołu. W drugiej połowie mieliśmy sytuację, zdobyliśmy gola nieznanego przez sędziego. Byliśmy blisko remisu. Ostatnia akcja była pokłosiem tego, że odsłonił się. Poszliśmy na coś – remis albo drugi gol i tak się stało. Musimy poprawić mecze wyjazdowe. Tracimy za dużo punktów pomimo niezłej gry.

tekst Michał Sagrol
fot. oficjalna strona Śląska



2:0

CHOJNICZANKA



Śląsk II – Chojniczanka 2:0 (1:0)

Bramki: 1:0 – Kroczy 35, 2:0 – Kotowicz 90.

Śląsk II: Szromnik – Boruń, Poprawa, Pawelec, Wypart – Samiec-Talar (57 Caliński), Szpakowski, Lewkot, Makowski (90 Kotowicz), Kroczy (70 Maćkowiak) – Bergier.

Chojniczanka: Sokół – Mudra (46 Napolow), Grolik, Klabnik, Grobelny – Emche (46 Wachowiak), Czajkowski (82 Kona), Ziętański, Mikołajczak, Klichowicz (82 Orlik) – Płaskowski (61 Skrzypczak).

Żółte kartki: Boruń, Maćkowiak – Płaskowski, Grobelny.

Czerwone kartki: Boruń (55, druga żółta kartka) – Tomasz Mikołajczak (55, obraza przeciwnika).

Sędzia: Mateusz Bielawski (Katowice).

II liga – 8. kolejka

Śląsk II – Chojniczanka 2:0 (0:0)
Kroczy 35, Kotowicz 90
Olimpia G. – Górnik 0:1 (0:0)
Wacławczyk 49
Znicz – Lech II 2:1 (1:0)
Wichtowski 19, Gabrych 67 – Sobol 88
Olimpia E. – GKS Katowice 1:2 (1:1)
Bawolik 33 – Urynów 29, Jędrzych 83
Błękitni – Hutnik 1:0 (0:0)
Mosakowski 86
Skra – Sokół 3:0 (1:0)
Wojtyra 5, 75, 79
Garbarnia – Stal 0:0
KKS – Bytovia 2:1 (0:1)
Kaczyński 67, Holota 90 – Sikorski 8
Wigry – Motor 1:0 (0:0)
Welnia 63

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1. Wigry Suwałki	7	18	13-4
2. Stal Rzeszów	8	17	14-4
3. Chojniczanka Chojnice	8	16	14-7
4. Skra Częstochowa	8	16	11-6
5. Górnik Polkowice	7	15	15-7
6. GKS Katowice	7	14	15-9
7. Bytovia Bytów	8	12	13-9
8. KKS 1925 Kalisz	7	12	11-7
9. Znicz Pruszków	8	11	7-10
10. Sokół Ostroda	8	10	11-12
11. Błękitni Stargard	8	10	7-15
12. Śląsk II Wrocław	7	8	8-10
13. Pogoń Siedlce*	7	7	13-15
14. Motor Lublin	8	7	9-12
15. Hutnik Kraków	8	7	10-17
16. Olimpia Grudziądz	8	7	7-16
17. Garbarnia Kraków	7	6	8-13
18. Olimpia Elbląg	8	3	6-12
19. Lech II Poznań	7	3	12-19

* – Pogoń została ukarana odjęciem trzech punktów za niedozwolone wspomaganie farmakologiczne zawodników w sezonie 2019/20.

KLASYFIKACJA STRZELCÓW:
8 goli – Adamek (Wigry), Wojtyra (Skra), 6 – Sobków (Górniki), Urynów (GKS Katowice).

9. KOLEJKA (16/18.10)
Chojniczanka – KKS (piątek, 19.30), Bytovia – Wigry, Stal – Śląsk II, Sokół – Garbarnia, Hutnik – Skra, GKS Katowice – Błękitni, Lech II – Olimpia E., Górnik – Znicz, Pogoń – Olimpia G. **ms**

Fortuna I liga – 8. kolejka

Widzew – Sandecja 2:1, GKS Belchatów – Zagłębie 1:0, Arka – ŁKS 0:0, Korona – Odra 0:2, Stomil – Resovia 1:1, Miedź – GKS Jastrzębie 1:1. Radomiak – GKS Tychy, Chrobry – Termalica, Puszcza – Górnik przel.

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1. ŁKS Łódź	8	22	20-4
2. Odra Opole	8	19	8-5
3. Bruk-Bet Termalica Nieciecza	7	18	12-3
4. Arka Gdynia	7	14	12-4
5. Górnik Łęczna	5	13	10-2
6. Miedź Legnica	8	12	13-10
7. GKS Tychy	7	11	7-6
8. Puszcza Niepołomice	6	10	7-7
9. Widzew Łódź	8	10	7-12
10. Radomiak Radom	6	9	10-9
11. Chrobry Głogów	7	9	9-8
12. Stomil Olsztyn	8	9	6-8
13. Korona Kielce	8	9	6-11
14. Zagłębie Sosnowiec	8	7	8-7
15. GKS Belchatów*	8	6	4-10
16. Resovia	8	4	6-14
17. GKS Jastrzębie	7	1	4-13
18. Sandecja Nowy Sącz	8	0	5-21

* – GKS Belchatów został ukarany odjęciem dwóch punktów za zaległości finansowe.

9. KOLEJKA (16/18.10)
Górniki – Widzew, Miedź – Puszcza, Termalica – GKS Jastrzębie, GKS Tychy – Chrobry, Odra – Radomiak, ŁKS – Korona, Stomil – Arka, Zagłębie – Resovia, Sandecja – GKS Belchatów. **ms**

Statystyki ligowe Chojniczanki

MINUTY NA BOISKU (18 ZAWODNIKÓW)
720 – Grolik, Klabnik, Sokół, 677 – Ziętański, 644 – Klichowicz, 602 – Wachowiak, 584 – Mudra, 555 – Napolow, 547 – Skrzypczak, 540 – Mikołajczak, 442 – Czajkowski, 430 – Kona, 280 – Grobelny, 188 – Płaskowski, 157 – Emche, 36 – Orlik, 21 – Golański, 20 – Trojanowski.

GOLE (14)
2 – Skrzypczak, Klichowicz, Napolow, Płaskowski, 1 – Kona, Emche, Ziętański.
Dwa gole samobójcze (Andronic – Olimpia G., Theus – Błękitni).

ASYSTY (12)
4 – Klichowicz, 2 – Skrzypczak, Napolow, Mikołajczak, 1 – Płaskowski, Mudra.

ŻÓŁTE KARTKI (18)
3 – Grolik, 2 – Ziętański, Mudra, Skrzypczak, Mikołajczak, Kona, 1 – Klichowicz, Napolow, Grobelny, Płaskowski, Emche.

CZERWONE KARTKI (2)
1 – Mudra, Mikołajczak. **ms**



Dwadzieścia lat minęło



Sezon 2001/2002. Chojniczanka awansowała do III ligi. W grupie II znaleźli się także KKS Kalisz. Drużyna z Wielkopolski weszła do rozgrywek w trakcie ich trwania (od 3. kolejki). Była jednak głównie dostarczyćcielem punktów. Wygrała tylko dwa z 36 spotkań. KKS zajął ostatnie miejsce i spadł do niższej ligi. Taki sam los spotkał wówczas Chojniczanek, która akurat z kaliszanami ugrała sześć oczek. MKS wygrał 2:1 u siebie i 2:1 na wyjeździe. Bardzo emocjonujące było to drugie spotkanie. Do 90. minuty ligowy outsider z Kalisza prowadził 1:0. Chojniczanie zdobyli dwa gole w doliczonym czasie gry. Najpierw do siatki trafił Maciej Kalkowski, a 60 sekund później poprawił Andrzej Borowski. Dla Chojniczanki było to pierwsze zwycięstwo na wyjeździe w tamtym sezonie. Przerwana została seria dziewięciu porażek w delegacji. Ostatecznie, jak wspominaliśmy, z III ligą pożegnali się oba zespoły. W związku z tym drogi MKS-u i KKS-u rozeszły się na niespełna dwie dekady.

Upadek i powrót

Spadek z III ligi był dla KKS-u początkiem końca. W kolejnym, IV-ligowym

sezonie kaliszanie dotrwali do półmetka rozgrywek. Klub został wycofany i zniknął z piłkarskiej mapy kraju. W sezonie 2006/2007 powstał nowy twór, który kontynuuje tradycję KKS-u. W siedem lat drużynie udało się przebić z B-kasy do IV ligi. W sezonie 2014/15 był awans do III ligi. W niej KKS spędził pięć lat. Teraz kaliszanie ponownie są na poziomie centralnym. Awans został wywalczony po rozegraniu połowy zaplanowanych spotkań. Liga została przedwcześnie zakończona przez pandemię koronawirusa. KKS na trzeci poziom wprowadził doświadczony trener Ryszard Wieczorek. Szkoleniowiec ten mierzył się już z Chojniczaną jako trener Energetyka ROW Rybnik (lata 2012-2013). Później prowadził Górnik Zabrze, Limanovię, Legionovię, Kotwicę, Wisłę Puławę, Odrę Wodzisław Śląski, a teraz KKS.

Spokojne utrzymanie

Popularni „Cebulorze” mają na ten sezon jeden cel – nie zająć jednego z czterech ostatnich miejsc. W KKS-ie nie doszło do wielu zmian przed startem II ligi. Z zespołu odeszło pięciu

graczy, a przyszło czterech. Najbardziej bolało odejście Mateusza Żebrowskiego. 25-letni napastnik strzelał gola za golem w poprzednim sezonie III ligi. W 18 spotkaniach zdobył aż 20 bramek. Szybko został przechwycony przez klub z wyższej ligi. Trafiał do Arki Gdynia. Ma już na koncie dwa gole na zapleczu PKO Ekstraklasz.

Kalisanie zakontraktowali czterech graczy – Antoniego Bednarka z Żabkowi Żabki, Jakuba Chojnowskiego z juniorów Arki Gdynia, Tomasza Hołotę z Zagłębia Sosnowiec i Jakuba Pawlika z rezerwy Chrobrego Głogów. Z tej grupy w zespole zadebiutował tylko 17-letni Chojnowski, który gra na pomocy. Pomimo niewielkiej liczby wzmocnień KKS trzyma się w połowie stawki. W siedmiu meczach wywalczył dwadzieścia punktów. Zawodnicy zanotowali cztery wygrane i trzy porażki. W ostatnim wyjazdowym pojedynku zdeklasowali Motor Lublin. Podopieczni Wieczorka wygrali 3:0 i tym samym pokazali, że wszyscy w tej lidze muszą się z nimi liczyć. Natomiast w zeszły weekend pokonali Bytowie dwa do jednego.

WIĘCEJ O RYWALU

Statystyki: 8. miejsce – 7 meczów – 12 punktów – bramki 11-7. U siebie: 2 zwycięstwa, 2 porażki – bramki 5-6. Na wyjeździe: 2 zwycięstwa, 1 porażka – bramki 6-1.

 Ostatnie spotkania: KKS Kalisz – Garbarnia 1:2, Śląsk II – KKS Kalisz 0:3, KKS Kalisz – Wigry 0:3, Motor – KKS Kalisz 0:3, KKS Kalisz – Bytovia 2:1.

Strzelcy: 3 – Mańczak, 1 – Chojnowski, Hiszpański, Łuszkiewicz, Majewski, Sabiño, Tunkiewicz, Kaczwiński. **Hołota.**

Skład z sobotniego meczu (Bytovia 2:1): Krakowiak – Zawistowski (82 Zawistowski), Waleńcik, Gawlik, Mączyński, Radzewicz (82 Majewski) – Hiszpański (59 Kaczyński), Łuszkiewicz, Borecki (60 Tunkiewicz), Chojnowski – Maćczak (70 Hołota).

PIATEK, GODZ. 19.30

CHOJNICZANKA  KKS KALISZ



Należy pamiętać, że KKS ograł 2:0 Koronę Kielce w Pucharze Polski. Jednak kaliszanie zostali ukarani walkowerem za występ zawodnika, który powinien pauzować za kartki otrzymane w rozgrywkach na szczeblu Wielkopolskiego ZPN-u.

Powrót Krakowiaka

W jakim składzie KKS wyjdzie w Chojnicach? W jedenastce zobaczymy najprawdopodobniej dwóch byłych piłkarzy MKS-u. To bramkarz Maciej Krakowiak oraz obrońca Mateusz Gawlik. Ten pierwszy grał w „grodzie tura” w 2013 roku. Odszedł w połowie sezonu 2012/13, gdy MKS wywalczył awans do I ligi. Przeszedł wówczas do Widzewa Łódź. Później bronił barw Odry Opole, GKS-u Belchatów czy Stali Rzeszów. W 2017 roku zdecydował się na wyjazd do Azji. Trafił do Japonii, gdzie kontynuował karierę

w FC Imabari. Do Polski wrócił na początku 2020 roku. Zasilił szeregi właśnie KKS-u.

Krawiokowi rozegrał dla Chojniczanki 13 spotkań. Skromniejsze CV ma Gawlik. Defensor tylko trzy razy złożył koszulkę z herbem MKS-u. Kontrakt został z nim rozwiązany z powodów dyscyplinarnych. Po epizodzie chojnickim związał się z lokalnym rywalem – Calisią Kalisz. 29-latek od sezonu 2014/15 gra już w KKS-ie. Zaliczył z nim dwa awanse. Teraz po ponad ośmiu latach wraca do Chojnic. Z ekipy, w której grał, został już tylko Tomasz Mikołajczak, z którym przyjdzie mu teraz się mierzyć. Kto wyjdzie górą z tego pojedynku? Czy Chojniczanka wygra po raz piąty z rzędu w lidze u siebie? Przekonamy się w piątkowy wieczór.

tekst i fot. Michał Sagrol



• KRONIKA TOWARZYSKA

Już za tydzień imieniny Twojej cioci, a za miesiąc rodzice mają srebrne gody? Teraz możesz im wszystkim złożyć życzenia na łamach „Czasu Chojnic”! Wystarczy przesłać treść pozdrowień na adres czas@tygodnik.pl albo wysłać je pocztą lub wrzucić do skrzynki przy drzwiach wejściowych do redakcji. Mile widziane fotografie pozdrawianych osób. Na życzenia do bieżącego wydania czekamy do piątku do godz. 16.00. Zamieszczanie pozdrowień jest bezpłatne. Odbiór zdjęć w redakcji po ukazaniu się życzeń.

**Dla Eugeniusza Cherka,
urodzonego 14 października**

**Drogi Tato, w dniu urodzin:
Takie szczerze, proste życzenia
Przesyłamy w dniu Twego urodzenia.
Wiele uśmiechów, mało żalości,
Długich lat życia w szczęśliwości,
Dobrego zdrowia i pomyślności,
Jak najmniej smutków i dużo radości!!!
Tego Tobie życzą córki Sylwia
i Alina oraz wnuczka Natalia**



• JEST KULTURKA

Lista nadchodzących imprez jest tak długa, że nie wiesz, co wybrać? Albo wręcz przeciwnie – uważasz, że w Twojej okolicy nic się nie dzieje? Co tydzień zarekomendujemy Ci jakieś wydarzenie kulturalne albo napiszemy, dlaczego nie warto na nie tracić czasu. Poleca i odradza, całkowicie subiektywnie, Sylwia Hamerska, miłośniczka kina i sztuki, jurorka Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych.

Cytując wielkiego reżysera, można powiedzieć: „Sztuka ma wielkie znaczenie w życiu człowieka, zwłaszcza, gdy jest mu ciężko”. A jak to się ma do dzisiejszej rzeczywistości? Chwytajmy się wydarzeń kulturalnych w mieście, które cieszą i wzruszają, dostarczając wachlarza emocji, bez których życie byłoby płaskie i bezbarwne. Zaczniemy od desek teatralnych. 22 października o godz. 19.00 w Chojnickim Centrum Kultury będzie można obejrzeć spektakl pt. „Dziękuję za różę” w wykonaniu Bałtyckiego Teatru Dramatycznego z Koszalina. Historia napisana w połowie XX wieku w Wielkiej Brytanii okazuje się być dziś aktualna w różnych szerokościach geograficznych. Tekst postawi przed widzami pytania, w jakie role społeczne musimy wchodzić na co dzień i czy będąc dorosłym, trzeba pozbyć się dziecięcej wrażliwości. Czy możemy mieć swój świat marzeń i wyobraźni, żyjąc w równoległych światach wraz z prozą życia? Spektakl zostanie po-

kazany w ramach projektu Teatr Polska, który ma za zadanie popularyzować sztukę w miejscowościach, gdzie brak takiej instytucji (chodzi o teatr zawodowy, bo oczywiście nie można zapominać o rodzimym Chojnickim Studiu Rapsodycznym, które działa przy ChCK). Był teatr, to teraz czas na kino. W poniedziałek w ramach DKF „Cisza” będzie można zobaczyć aż pięć filmów. Będą to obrazy krótkometrażowe, nagrodzone na ubiegłorocznym Festiwalu Etiuda&Anima. Każdy z nich wnosi w życie widza inną historię. Mną najbardziej wstrząsnęła ta o kobiecie, która mimo obłężenia swojego miasta w czasie wojny pragnie zachować ludzką godność i jest w stanie wiele dla niej poświęcić. Dlatego film „Obłężenie” został nagrodzony m.in. Don Kichotem (nagroda międzynarodowa DKF-ów). W tych trudnych czasach, kiedy trudno złapać oddech, szukajmy ukojenia w Sztuce. Do zobaczenia!

Piotr Cyrwus: Nie ma teatru on-line

Tematem tegorocznego Chojnickiego Filmobrania była przemoc na ekranie. Gościem imprezy był aktor filmowy i teatralny Piotr Cyrwus. Opowiadał o aktorskich wyzwaniach oraz postrzeganiu swojej osoby przez pryzmat Ryska z „Klanu”.



Aktor Piotr Cyrwus i Piotr Zwierzchowski rozmawiali przed seansem filmu „Hejter”.

Chojnickie Filmobranie odbyło się już po raz 22. Tematem przewodnim zakończonej właśnie edycji imprezy były „Filmowe oblicza przemocy”. Uczestnicy w ramach imprezy mogli obejrzeć między innymi takie obrazy jak „1917” czy „Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa” oraz „Sala Samobójców. Hejter”. Właśnie przed tym ostatnim seansem zorganizowano spotkanie z odtwórcą jednej z ról w tym filmie, **Piotrem Cyrwusem**. Aktor filmowy i teatralny szerszej publiczności jest bardziej znany jako Rysiek Lubicz z Telenoweli „Klan”. Rozmowę prowadził filmoznawca **Piotr Zwierzchowski**.

Ogląda kolegów

Rozmowa toczyła się wokół aktorstwa i warsztatu aktorskiego, ale nie zabrakło wątku sportowego, bo akurat swój finał rozgrywała **Iga Świątek**. Wiadomość o zwycięstwie bardzo wszystkich ucieszyła. Nie zabrakło także odniesień do tytułowego w filmie hejtu. – *Krytyka i hejt to dwie różne sprawy. Kiedyś byli poważni krytycy jak Waldorf czy Słonimski, z których zdaniem naprawdę się liczą. Te-*

raz na przykład dwóch licealistów z Warszawy pisze krytyczne recenzje, byle tylko wszystkim „pojechać” – opowiadał Piotr Cyrwus.

Prowadzący rozmowę dociekał też, czy aktor jako widz potrafi wyłączyć całkowicie myślenie o warsztacie swoich kolegów. – *Jak widzę dobry film, to sobie mówię: dobra robota! Samemu chce mi się pracować i wiem, że jestem w dobrym miejscu. Z kolei gdy oglądam coś, co mnie mierzi, to sam sobie mówię, co zrobiłbym inaczej. Tekst jest najważniejszy, słabego tekstu już nic nie uratuje* – przyznał aktor.

Nie tylko Rysiek

Nie da się ukryć, że wśród szerszej publiczności Cyrwus jest najbardziej znany z telenoweli. Jak tłumaczył w Chojnicach, takie role też są aktorom potrzebne. – *Oglądając „Klan”, nie można się porównywać do „Przeminęło z wiatrem”. W telenoweli można jedynie ładnie wyglądać i jakaś postać może nam się podobać lub nie. Jest tak, jak mi powiedział producent „Klanu”: Piotr, to nie jest dla ciebie, tylko dla 10 milionów ludzi, którzy to oglądają* – opowiadał. Przyznał jednak, że ze

względem na rolę także odczuł hejt – głównie jednak internetowy, gdy coś działo się w życiu serialowej postaci. – *Każdy z nas jest z ciała i ducha i to boli. Jak pierwszy raz przeczytałem komentarze o Rysku, byłem akurat w USA. Przez dwa dni byłem najbardziej załamany człowiekiem na świecie. Aktor musi mieć wrażliwość mrówki i odporność słonia. Nie dziwię się, że niektórzy nie wytrzymują* – przyznał.

Tylko żywa widownia

Gość odniósł się także do krytyki, że będąc aktorem teatralnym, poszedł grać do serialu. – *Kiedyś podszedł do mnie Jan Nowicki i pytał, dlaczego to zrobiłem. Odpowiedziałem, że przez dwa lata nikt mi nie zaproponował. A za dwa lata ja spotkałem Nowickiego i pytałem, czemu gra w serialu. Na on stwierdził, że co się będzie z koniem kopał* – wspominał żartobliwie. Publiczność w Chojnicach zapewnił, że jest mu przykro, że w trakcie pandemii mógł zagrać tylko dwa spektakle. Nie wierzy też w teatr on-line. – *Teatr powstaje między widzami i aktorem. Dlatego on-line to nie jest teatr* – zaznaczył.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Drodzy rodzice!

Jeśli chcecie, żeby zdjęcie Waszego nowo narodzonego maluszka ukazało się na łamach „Czasu Chojnic”, możecie je do nas przysłać, najlepiej mailem. Fotka może być zrobiona nawet telefonem komórkowym, ale najlepiej załączyć ją bez wprowadzania żadnych modyfikacji. Prosimy o dodanie opisu zawierającego: imię i nazwisko dziecka, miejscowość, wagę i długość oraz datę urodzenia. Maile należy wysłać na adres danka@czas.tygodnik.pl. **rw**

• ZMARLI

Ryszard Lamparski,
lat 72, zm. 5 X 2020
Andrzej Mowiński,
lat 61, zm. 5 X 2020
Stefania Gierszewska,
lat 79, zm. 7 X 2020
Miroslaw Żynda,
lat 61, zm. 8 X 2020
Janina Borkowska,
lat 89, zm. 11 X 2020

• CO? GDZIE? KIEDY?

Chojnice**Zebrania osiedlowe**

Trwają zebrania sprawozdawcze Samorządów Mieszkańców Osiedli. Odbywają się w hali sportowej w Chojnicach przy ul. Wagnera. Najbliższe są planowane na sobotę **17.10**: godz. 11.00 – SMO nr 3, godz. 15.00 – SMO nr 6, godz. 17.30 – SMO nr 1.

Spektakl odwołany

Spektakl „Cudowna terapia”, który miał się odbyć **15.10**, został odwołany.

Koncert „Pieśń o Bogu ukrytym”

W niedzielę **18.10** o godz. 18.00 w chojnickiej bazylisce wystąpi Marcin Styczeń z zespołem. Koncert, który organizowany jest z okazji setnej rocznicy urodzin św. Jana Pawła II, oparty jest na młodzieńczej poezji Karola Wojtyły. Bezpłatne zaproszenia są do odbioru w kasie Chojnickiego Centrum Kultury oraz w Promocji Regionu Chojnickiego od **14.10**. Liczba miejsc ograniczona (jedna osoba może otrzymać dwa zaproszenia).

Spektakl „Dziękuję za różę”

Chojnickie Centrum Kultury zaprasza **22.10** o godz. 19.00 na spektakl Bał-

tyckiego Teatru Dramatycznego z Koszalina. Przedstawienie „Dziękuję za różę” pokazane zostanie w ramach projektu TEATR POLSKA. Bilety w cenie 40 zł są do kupienia w kasie ChCK i przez internet.

Konkurs EKO-ART 2020

Chojnickie Centrum Kultury zaprasza do udziału w Powiatowym Konkursie Recytatorskim EKO-ART 2020. Odbydzie się on w dwóch odsłonach: w języku kaszubskim i w języku polskim. Konkurs organizowany jest w ramach Dni Kultury Kaszubsko-Pomorskiej. Zgłoszenia uczestnictwa należy dostarczać do ChCK do **23.10**.

„Dopóki śmierć nas nie rozłączy”

Chojnickie Centrum Kultury zaprasza **24.10** o godz. 16.00 i 18.00 na spektakl Chojnickiego Studia Rapsodycznego „Dopóki śmierć nas nie rozłączy”. Będzie to premierowy pokaz przedstawienia w reżyserii Grzegorza Szlangi. Bilety w cenie 15 zł są do nabycia w kasie ChCK i przez internet.

Konkurs plastyczny

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Chojnicach i Chojnickie Centrum Kul-

tury zapraszają do udziału w powiatowym konkursie plastycznym „Filmowi bohaterowie przeciwko przemocy”. Celem konkursu jest zainicjowanie artystycznej refleksji na temat przemocy, która bezpośrednio i pośrednio obecna jest wokół nas. Istotne jest podkreślenie wagi tzw. „pierwszego kroku”, czyli dostrzeżenia problemu przemocy w otoczeniu rówieśniczym, sytuacjach rodzinnych, sąsiedzkich, szkolnych, a także literaturze, telewizji oraz grach multimedialnych. Prace należy składać do końca października.

Gmina Czersk**Sadzenie drzewek**

W sobotę **17.10** w Rytle przy ulicy Zapora odbędzie się sadzenie drzewek w ramach akcji „Jedno dziecko, jedno drzewo”. Początek o godz. 12.00.

Gmina Brusy**Rocznica patronatu**

Burmistrz Brus, przewodniczący rady miejskiej i proboszcz parafii Wszystkich Świętych w Brusach zapraszają do wspólnego uczczenia rocznicy nadania patronatu bł. ks. Józefa Jankowskiego miastu i gminie Brusy. Z tej okazji w niedzielę

18.10 o godz. 11.00 w kościele parafialnym w Brusach zostanie odprawiona msza św. w intencji mieszkańców.

Czynna biblioteka

Biblioteka w Małych Chelmach czynna jest we wtorki, środy i czwartki w godz. 13.00-18.00.

Gmina Konarzyny**Zagraj w szachy**

Gminny Ośrodek Kultury w Konarzynie zaprasza na zajęcia gry w szachy. Pierwsze zaplanowano na **15.10**. Na godz. 17.15 zaprasza się początkujących, a na godz. 18.30 zaawansowanych graczy.

Gmina Chojnice**Warsztaty zielarskie dla dzieci**

Świetlica w Lotyniu zaprasza dzieci do udziału w warsztatach zielarskich. Odbydą się one **15.10** o godz. 15.30 i **27.10** o godz. 15.30.

Na Wszystkich Świętych

WDK w Silnie zaprasza **29.10** osoby dorosłe na warsztaty florystyczne związane z dniem Wszystkich Świętych. Koszt 20 zł od osoby. Zapisy pod nr tel. 533 343 446. Początek zajęć o godz. 16.00. **dtm**

OGŁOSZENIE PŁATNE/REKLAMA

Zakład Pogrzebowy
Tadeusza Porożyńskiego

Świadczy usługi całodobowo

Jedyny zakład w regionie
wypłacający zasiłek pogrzebowy
od ręki!

Chojnice, ul. Gdańska 3

Tel. 52 397-20-47
Tel. kom. 604-755-900

PACK DRUK POLIGRAFIA

Uzbek & Uzbek S.A.

lider w produkcji opakowań z kartonu litego i mikrofali,
w związku z dynamicznym rozwojem
poszukuje kandydata na stanowisko:

Elektryk

Miejsce pracy: Tuchola

OCZEKUJEMY:

- zaangażowania, rzetelności oraz dyscypliny pracy,
- umiejętności pracy w zespole,
- mile widziane młode i energiczne osoby, chętne do nauki.

OFERUJEMY:

- pracę w stabilnej i renomowanej firmie branży poligraficznej,
- atrakcyjne wynagrodzenie i premia uznaniowa,
- szkolenia,
- umowa o pracę,
- pełny etat.

KONTAKT – email: bdymaska@packdruk.com.pl
tel. 56 645 85 55

Gotuj z „Czasem Chojnic”

Tradycyjne gotowanie to jej pasja

Gabriela Goździk z Czerska lubi krzątać się po kuchni. – Preferuję proste i sprawdzone przepisy na dania i wypieki, które większości osób przypadają do gustu – mówi gospodyni. Na co dzień gotuje dla męża Bogdana, ale od czasu do czasu przyjmuje też gości. Nie boi się wtedy przygotowywać wypieków dla większej liczby osób. Kilka sprawdzonych receptur zdradza Czytelnikom „Czasu Chojnic”.

zebr. i fot. Stanisław Kamiński

Babka piaskowa

Składniki: 150 g masła (w temp. pokojowej), 200 g mąki ziemniaczanej, 100 g mąki pszennej, 3 jajka (w temperaturze pokojowej), 150 g cukru, opakowanie (16 g) cukru waniliowego, 1 i 1/2 płaskiej łyżeczki proszku do pieczenia, skórka otarta z jednej cytryny, cukier puder do posypania.

Wykonanie:

Żółtka oddzielić od białek. Białka ubić na sztywną pianę. Miękkie masło zmiksować na puszystą masę i cały czas miksując, dodać cukry. Następnie miksując, dodawać żółtka, przesiane mąki wymieszane z proszkiem do pieczenia i skórkę z cytryny. Na koniec delikatnie wmieszać do masy pianę z białek. Ciasto przełożyć do wysmarowanej masłem i wysypanej bułką tartą formy. Piec w temperaturze 160 stopni C przez około 1 godz. Wystudzone ciasto posypać cukrem pudrem.

Sernik krakowski

Składniki: Ciasto: 350 g mąki pszennej, 60 cukru pudru, 170 g zimnego masła, 2 żółtka, 1 jajko. Masa serowa (składniki konieczne muszą mieć temperaturę pokojową): 1 kg twarogu sernikowego z waderką (lub podwójnie zmielonego twarogu), 220 g cukru, 30 g cukru waniliowego, 150 g miękkiego masła, 6 jajek, 2 białka (które zostały podczas przygotowywania ciasta), 50 g kandyzowanej skórki pomarańczowej, 50 g rodzynek. Lukier: 3/4 szklanki cukru pudru, sok wyciśnięty z 1/2 cytryny.

Wykonanie: Z mąki, zimnego masła, cukru pudru, cukru waniliowego i jajek zagnieść gładkie ciasto. Włożyć do lodówki na minimum 30 minut. Podzielić je na dwie równe części. Jedną część ciasta wyłożyć na foremkę (kwadratową o wymiarach 25 na 25 cm), lekko dociskając palcami. Nakłuć widelcem i piec 15 minut w temperaturze 180 stopni C. Przygotować masę serową: rodzynek zalać wodą. W tym czasie w misie miksera umieścić miękkie masło, 150 g cukru oraz żółtka i ubić na puch. Następnie dodać twaróg sernikowy. Chwilę zmiksować. W osobnym naczyniu zmiksować białka (8 sztuk) na wysokich obrotach, po chwili dodać pozostały cukier i nadal ubijać na sztywną pianę. Do masy serowej dodać ubitą pianę, skórkę pomarańczową i rodzynek. Całość zmieszać delikatnie za pomocą łyżki. Na podpieczony spód ciasta wylać masę serową, wierzch wyrównać. Pozostałe ciasto rozwałkować, wycinać cienkie paseczki i zrobić krataczkę na serniku. Piec w temp. 170 stopni C (bez termoobrotu) około 60-70 minut (najlepiej w kąpielii wodnej), pod koniec (po ok. 55 minutach) pieczenia zmniejszyć temperaturę do 140 stopni C. Sernik dobrze ostudzić przy uchylonych drzwiczkach piekarnika około 20-25 minut.

Nocna drożdżówka z owocami

Składniki: 500 g mąki tortowej, 3/4 szklanki cukru, 40 g drożdży świeżych lub 20 g suchych, 1 i 1/4 szklanki mleka (temperatura pokojowa), 1 jajko, 2 żółtka, 125 g roztopionego masła, szczypta soli. Kruszonka: 3/4 szklanki mąki tortowej, 1/3 szklanki cukru, 1 łyżeczka cukru waniliowego, 80 g masła oraz ok. 400 g owoców, np. truskawek.

Wykonanie:

Do dużej miski wsypać cukier, drożdże (świeże rozkruszyć), roztrzepane jajko z żółtkami, mleko, roztopione masło oraz sól. Nie mieszać, jedynie zakryć wierzch miski folią spożywczą i odstawić na noc. Kolejnego dnia dodać przesianą mąkę i zmiksować tylko do połączenia. Ponownie miskę zakryć folią i odstawić do wyrośnięcia na ok. 1 godz. W tym czasie przygotować kruszonkę. Mąkę zmieszać z cukrami i dodać kawałki zimnego masła. Rozdrobnić palcami, aż powstaną grudki i włożyć do lodówki. Wyrośnięte ciasto wyłożyć do formy 24 na 24 cm lub nieco większej (wcześniej wyłożonej papierem do pieczenia). Truskawki pokroić na nieduże kawałki i położyć na wierzch ciasta. Oprószyć kruszonką i zostawić pod przykryciem na 30 minut. Piec w temp. 180 stopni C przez około 40 minut do zarumienienia wierzchu. Podawać oprószone cukrem pudrem.

Miejski Zakład Komunikacji Sp. z o.o.
89-600 Chojnice, ul. Angowska 53
tel. 52 397 65 11/12; 52 397 22 00

Zaprasza do
OKRĘGOWEJ STACJI
KONTROLI POJAZDÓW

Prowadzimy badania techniczne
wszystkich rodzajów pojazdów

W listopadzie i grudniu zapraszamy
na bezpłatne sprawdzanie
i ustawianie świateł

Wraz z badaniem
technicznym
wykonanym w naszej
Stacji Kontroli Pojazdów
otrzymają Państwo
plyn do spryskiwaczy
szyb (5 l)

PAMIĘTAJ!
DOKONUJĄC PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO
W NASZEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW,
DBASZ O BEZPIECZEŃSTWO SVOJE I SVOJEJ RODZINY
ZAPRASZAMY

Czas Chojnic

Redakcja:
89-600 Chojnice, ul. Kręta 4,
tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:
Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl.
W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy
od poniedziałku do piątku, do bieżącego
numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:
Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl,
Stawomir Maniowski, tel. kom. 604 481 196,
e-mail: maniowski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:
Ramona Wieczorek-Frymark (redaktor naczelna), tel. wew. 51, tel. kom. 781 770 708, e-mail: ramona@czas.tygodnik.pl,
Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl,
Stanisław Kamiński, tel. wew. 52, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl,
Patrycja Gierszewska, tel. wew. 54, tel. kom. 781 770 702, e-mail: patrycja@czas.tygodnik.pl.
Dział sportowy: **Michał Sagrol**, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl.
Współpracownicy: Sylwia Hamerska, Krzysztof Syngierski, Magdalena Grala, Michał Duziak.
Dział korekty: **Katarzyna Mróz**, **Anna Maria Zdenka**, **Agnieszka Zbielska**, e-mail: korekta@czas.tygodnik.pl.
Skład komputerowy i łamanie: **Piotr Gratkiewicz**, tel. wew. 58, e-mail: piotr@czas.tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Stawomir Grzmieł, Lidia Grzmieł, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 4550 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

www.czas.tygodnik.pl

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscyście i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mail, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic” i „Tygodnika Tucholskiego”.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:

- Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Stawomir Grzmieł, Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1) wyżej wymienionego rozporządzenia.
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibro Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse

Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
- Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
- Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscyście.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.



Baran
Będziesz bardzo bronił się przed wszelkimi obowiązkami. Najchętniej lawirowałbyś tak długo, aż nowe zadania przypadłyby w udziale komuś innemu. Metoda może i dobra..., ale w Twoim przypadku będzie to dotyczyło dobrych znajomych, czy nawet przyjaciół. Nie rozumieją Twoich racji i obraza gotowa. Trudno Ci będzie przywrócić wcześniejsze relacje, a sumienie będzie gryzło. Warto?



Byk
W samą porę dotrą do Ciebie pieniądze potrzebne Ci na nowy projekt. Z przyjemnością będziesz rozważać, na co je wydać i postąpisz bardzo rozsądnie. Twoje wydatki będą przypominały sadzenie drzew. W co nie zainwestujesz, pieniądze będą rosły i procentowały na twoją korzyść. Na szczęście pomyślisz nie o konsumpcji, ale o inwestycji.



Bliźnięta
Młodszy przedstawiciel rodziny czy przyjaciel domu może popaść w finansowe tarapaty. Rzeczywiście długo na to pracował i popełnił wiele błędów. Aż się prosi, żeby mu pomóc. Ty natomiast zastosujesz taktykę czekania. Trzymać Cię będą obawy, że zbyt szybko, jeśli w ogóle, nie zwróci Ci długu. Sytuacja jest lepsza niż myślisz, a młody naprawdę chce się poprawić.



Rak
Nie musisz dokonywać cudów, aby na powrót zdobyć sympatię partnera. Wystarczą drobne przyjazne gesty, częstszy uśmiech i uważne słuchanie, gdy mówi o swoich potrzebach. Dobra kolacja czy wspólny wypad dobrze Wam zrobią. Pora odświeżyć związek, powalczyć co nieco z rutyną i nudą. Partner jest otwarty na wszelkie nowości, a Ty masz wyobraźnię. Uda się.



Lew
Trochę odłożonych oszczędności kusi Cię do natychmiastowego ich wydania. Nie śpiesz się, za chwilę pojawią się niezapowiedziane wydatki i naprawdę wymiotą wszystko, co odłożone. Bardzo wskazany jest umiar w obietnicach i w planach związanych z pokazaniem szerokiego gestu. Na szczęście korzystasz z rozsądku i lubisz mądrze postępować.



Panna
Znalazłeś już sposób na swoje dolegliwości. Porzuć więc niepokój, a przystąp do działania. Prawdopodobnie chwilowo nie będziesz ratował świata, a zajmiesz się pomnażaniem własnych dóbr. Rzeczywiście masz teraz okazję do dobrego i lepszego zarobku. Nie przejmuj się tym, co mówią inni. Do tego, co robisz, potrzeba odwagi, a Ty ją właśnie masz.



Waga
Niepotrzebnie zamartwiasz się o najbliższą przyszłość. Starasz się być lojalny i rzetelnie wykonywać swoje obowiązki. Trudno Ci cokolwiek zarzucić. Jeśli jednak ktoś będzie bardzo starał się przypisywać Ci winy innych, broń się. Słowo za słowo, atak za atak - masz do tego prawo, niech się tłumaczy Ci, którzy zawinili. Odwagi, potrafisz się wybronić dzięki mądrym argumentom.



Skorpion
Pojawią się dodatkowe pieniądze, które pozwolą na planowanie ciekawego wyjazdu czy spędzenie miłego wieczoru w pięknych okolicznościach i w gronie przyjaciół. Początkowo partner będzie miał inne zdanie, ale znajdziesz sposoby, aby go przekonać do swoich racji. Ostatecznie pójście jedną drogą, w pełni wzajemnie się rozumiejąc.



Strzelec
Prawdopodobnie w pracy trzeba będzie zdecydować się na jedną z opcji lub wybrać między starą pracą a propozycją nowej. Nie śpiesz się. Dobrze rozpoznaj nową ofertę i najlepiej szczegółowo omów z potencjalnym szefem. Proponowane warunki będą ciekawe, tym trudniej będzie Ci podjąć decyzję. Od czego jednak masz partnera? Zaufaj mu i przyjmij jego radę.



Koziorożec
To, że na chwilę zatrzymałeś się w swoim codziennym biegu, nie spowoduje, że tym samym zatrzymasz świat w pogoni. Masz swoje zadania, zobowiązania i obietnice, więc trzeba się z tego wywiązać. Jeśli to zaniedbasz, to ludzie, z którymi masz do czynienia, mogą tak samo postąpić wobec Ciebie. Przypisywanie win innym może tylko wywołać bunt. Nie ryzykuj.



Wodnik
Na Waszym związku mogą pojawić się rysy. Partner zacznie kręcić nosem i narzekać na wszystko. Twoje starania mogą być skrytykowane i niedocenione. Choć bardzo zabol, to nie przyjmij tego do siebie. Raczej poszukaj przyczyn takiej zmiany poglądów i zachowania. Może się kryć za tym jakaś tajemnica, którą powinniście oboje znać i nie dopuścić, aby Was dzieliła.



Ryby
Na Twojej drodze może pojawić się kilka przeszkód, które nie pozwolą Ci zająć się tym, na czym Ci zależy. Przynajmniej takie będziesz mieć wrażenie. Może jednak musisz trochę poczekać na coś wartościowego. Na razie mgliście rysują się kontury najbliższej przyszłości. Niedługo jednak zaczną się konkretyzować. Poradzisz sobie z obietnicami i propozycjami, a także mądrze wybierzesz.

Jeśli ziemniaki nie poskutkują, to w przyszłym tygodniu wpuszczymy posłowi norki amerykańskie!



PODPATRZONE

W tym numerze napisaliśmy o protestach rolniczych. Na zdjęciu Dariusz Dąbrowski i Rafał Mładanowicz podczas ubiegłotygodniowej próby wręczenia petycji posłowi. We wtorek rolnicy też byli w biurze poselskim.

tekst i fot. sta



STANISŁAW KAMIŃSKI

KOMENTARZ str. 19

Ostatnie dni upłynęły pod znakiem protestów. Swoje niezadowolenie manifestowali rolnicy, ale również przeciwnicy maseczek. Jak to zwykle w Polsce bywa, zdania są podzielone. W pewnym sensie zgadzam się z „antycovidowcami”. Pod szyldem

walki z wirusem doszło do zapaści w leczeniu innych schorzeń, a nie tylko pacjenci z Covid-19 potrzebują pomocy lekarskiej i ta nie może być utrudniona. Nie rozumiem jednak ataku na dziennikarzy. Komuś nie podobają się informacje i statystyki pandemii? W czym problem? Można wyłączyć telewizję, nie zaglądać do internetu i udawać,

że od marca nic się nie dzieje. Można też odłożyć 500 złotych na ewentualny mandat i chodzić bez maseczki. Oczywiście nie można też dać się zwariować i wpaść w panikę. Podejrzewam jednak, że opcja „antycovidowa” zakończyłaby się w momencie odebrania pozytywnego wyniku testu, czego nikomu nie życzę.

KONKURS DLA CZYTELNIKÓW

Zadzwoń i wygraj płytę

Uwaga, można zgarnąć płytę zespołu Propagania! Lokalna grupa wydała trzy krążki z muzyką z czasów działania.

Zespół powstał w 1991 roku. W ciągu pięciu lat funkcjonowania nagrał trzy autorskie kasety demo z muzyką punkrockową. Osoby, które tworzyły Propaganię, to obecnie panowie po 40, ale chętnie wracają wspomnieniami do dawnych lat. Grupę założył **Robert Kosiedowski** z Chojnic. Zespół był

znany lokalnej publiczności. Niedawno byli członkowie Propagani postanowili w profesjonalny sposób wydać swoje nagrania na płytach CD. Dzięki ich uprzejmości mamy je dla naszych Czytelników. Zespół przekaze wybrany krążek za naszym pośrednictwem osobie, która jako pierwsza zadzwoni się do naszej



redakcji w piątek o godz. 10.00 pod nr 52 311 10 20.

tekst i fot. rw

JAK DOBRZE ZNAMY NASZ POWIAT? tel. 52 311 10 20



Możecie zgadywać, jakie miejsce przedstawia to zdjęcie. Osoba, która wskaże, gdzie została zrobiona fotografia, zostanie nagrodzona. Mamy dla Was magiczny kubek „Czasu Chojnic”. Na prawidłowe odpowiedzi czekamy w piątek o godz. 8.00 pod numerem telefonu 52 311 10 20.

Dwa tygodnie temu prawidłową odpowiedź podała **Beata Stoltmann z Windorpii**. Na zdjęciu było wnętrze kościoła w Chojnicach.

rw
Klauzula informacyjna RODO znajduje się przy stopce redakcyjnej. Wysyłając odpowiedź na konkurs, uczestnik jednocześnie informuje, że zapoznał się z tą klauzulą oraz z regulaminem konkursu.



ZARABIAJ NA WŁASNEJ PRODUKCJI ENERGII ELEKTRYCZNEJ ZE SŁOŃCA!

- ☑ Ulga podatkowa do 53 tys. zł na fotowoltaikę dla osób fizycznych
- ☑ 5000 zł dopłaty do fotowoltaiki - nowy rządowy program „Mój Prąd”
- ☑ Bilansowanie energii dla osób fizycznych jak i dla przedsiębiorców
- ☑ Zyskaj do kilku tysięcy złotych rocznie!



INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE
PROJEKT • MONTAŻ • SERWIS
16 LAT DOŚWIADCZENIA

ZAPRASZAMY

ul. Dworcowa 19
89-650 Czersk
www.spr-polska.eu
tel. 731 954 610